

# Marian Pastuszko

---

## Odpusty (kanony 992-997)

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 42/3-4, 63-197

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

## ODPUSTY (KANONY 992-997)<sup>1</sup>

Spis treści; Wstęp. I. Prawo dawne. 2. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. 2.1. Udzielanie odpustów (kan. 911-924). 2.2. Uzyskiwanie odpustów (kan. 925-936). 3. Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II (kanony 992-997). 3.1. Pojęcie odpustu (kan. 992). 3.2. Podział odpustów (kan. 993). 3.2.1. Odpusty częściowe. 3.2.2. Odpusty zupełne. 3.2.3. Odpusty osobowe. 3.2.4. Odpusty rzeczowe. 3.2.5. Odpusty miejscowe. 3.3. Udzielanie odpustów. 3.3.1. Papież i biskupi szafarzami odpustów. 3.3.2. Ogólne formuły udzielania odpustów. 3.3.2.1. *Pierwsza formuła udzielania odpustów*. 3.3.2.2. *Druga formuła udzielania odpustów*. 3.3.2.3. *Trzecia formuła udzielania odpustów*. 3.3.2.4. *Czwarta formuła udzielania odpustów*. 3.3.3. Szczegółowe nadania odpustów 3.3.3.1. *Odpusty zupełne*. 3.3.3.2. *Odpusty częściowe, które w określonych okolicznościach stają się zupełnymi*. 3.3.3.3. *Odpusty częściowe*. 3.4. Uzyskiwanie odpustów (kanony 994 i 996 §§ 1-2). 3.4.1. Uzyskiwanie odpustów częściowych (kan. 996 § 1-2). 3.4.2. Uzyskiwanie odpustów zupełnych (kanony 994 i 996 §§ 1-2). 3.4.2.1. Uzyskiwanie odpustów zupełnych w zwyczajnych warunkach (kan. 994 i 996 §§ 1-2). 3.4.2.1.1. *Spowiedź sakramentalna*. 3.4.2.1.2. *Eucharystyczna Komunia święta*. 3.4.2.1.3. *Modlitwa w intencji papieża*. 3.4.2.1.4. *Wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, także powszechnego*. 3.4.2.2. Uzyskiwanie odpustów zupełnych w warunkach nadzwyczajnych (kan. 994 i 996 §§ 1-2). 3.4.2.2.1. *Zaistnienie przeszkody prawnej*. 3.4.2.2.2. *Uzyskiwanie odpustu zupełnego związanego z jubileuszem*. 3.4.2.2.3. *Uzyskiwanie odpustu zupełnego przez wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci*. Zakończenie. Argumentum.

<sup>1</sup> Na temat odpustów napisanych zostało wiele opracowań. Na niektóre zwrócę tu uwagę: E. A mort, *De origine, progressu, valore ac fructu indulgentiarum*, Augustae Vindelicorum 1735; H. Ch. Lea (protestant), *A History of Auricular Confession and Indulgences in the Latin Church*, 3 voll., Philadelphia 1896; Nicolaus Paulus, *Geschichte des Ablasses*, 3 voll., Paderborn 1922-1923; V. Heylen, *Tractatus de indulgentiis*, ed. 6, Mechliniae 1948; H. Skrzyńska, *Warunki uzyskania odpustu w świetle obowiązującego ustawodawstwa kościelnego*, Lublin 1969 (maszynopis); podają za; J. Dudziak, *Pojęcie i rodzaje odpustów oraz sposoby ich uzyskiwania*, w; Alma Mater Tarnoviensis Księga pamiątkowa z okazji 150 rocznicy założenia Instytutu Teologicznego i Seminarium Duchownego 1821-1971, s. 159, przypis 111; W. Kostrzywa, *Warunki uzyskania odpustów w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego i konstytucji Indulgentiarum doctrina*, Lublin 1970 (maszynopis); podają za; J. Dudziak, art. c., s. 142, przypis 32; B. St. Patolceta, *Odpusty według kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, Warszawa 1996 (maszynopis); B. St. Patolceta, *Odpusty według Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Płocin 1996; M. Pastuszko, *Odpusty w nowym prawie*; Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego pod redakcją J. Syryjczyka, Warszawa 1985, s. 139-158.

## Wstęp

Papież Jan Paweł II konst. apostolską *Sacrae disciplinae leges* z dnia 25 stycznia 1983 r. opublikował Kodeks Prawa Kanonicznego i zarządził, aby wszedł on w życie w dniu 27 listopada 1983 r. W księdze IV tego Kodeksu mówiącej o *postudze uświęcenia w Kościele*, w części pierwszej tej księgi zatytułowanej *sakramenty*, znajduje się tytuł IV z kanonami 959-991 o *sakramencie pokuty*. Czwarty rozdział tego tytułu IV zawiera kanony 992-997 traktujące o *odpustach*.

Ponieważ rozdział IV (o odpustach) znajduje się w tytule IV (o sakramencie pokuty) wolno nam zapytać o relację między sakramentem pokuty a odpustami. Abyśmy jednak wiedzieli, co chcemy porównywać, najpierw przypomnijmy tu same pojęcia sakramentu pokuty i odpustu. Według kan. 959 w sakramencie pokuty wierni wyznający grzechy uprawnionemu szafarzowi, żałując za nie i postanawiając poprawę, dzięki rozgrzeszeniu udzielonemu przez tegoż szafarza, otrzymują od Boga odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie i równocześnie dostępują pojednania z Bogiem i Kościołem, który grzesząc zranili. – Nieco dokładniejsze pojęcie sakramentu pokuty mamy w kan. 718 *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*. W kanonie tym czytamy: chrześcijanie, dopuściwszy się grzechów po chrzcie, wiedzeni przez Ducha Świętego do Boga, nawracają się w swoim sercu i żałują za grzechy oraz postanawiają rozpocząć nowe życie, dlatego w sakramencie pokuty wyznają swoje grzechy kapłanowi i przyjmują od niego zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty, otrzymując ich przebaczenie u Boga i pojednanie z Kościołem, który zranili grzechami: z tego powodu sakrament pokuty bardzo sprzyja życiu chrześcijańskiemu i przygotowuje do przyjęcia Boskiej Eucharystii. – Odpust, według *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, polega na darowaniu przed Bogiem kary doczesnej, zgładzonej już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych (nr 1471).

Teraz już możemy wskazać na niektóre różnice między sakramentem pokuty a odpustami. 1. Pokuta jest sakramentem, odpust sakramentem nie jest. 2. Sakrament pokuty jest ustanowiony przez Chrystusa Pana i praktykowany jest w Kościele od początku. Odpust pojawia się w Kościele dopiero na początku drugiego tysiąclecia Kościoła. 3. Szafarzem sakramentu pokuty jest tylko kapłan. – Szafarzem odpustu jest papież, i ci, których on do tego upoważni. Udzielanie odpustu to działanie /poza sakramentem/ mocą władzy kluczy przez korzystanie ze skarbcza zasług Chrystusa i świę-

tych. 4. Sakrament pokuty gładzi winę i karę wieczną, odpust gładzi tylko karę doczesną należną za grzechy odpuszczone już co do winy. 5. Sakrament pokuty jest przeznaczony dla grzeszników, nawet tych, którzy mają na sumieniu grzech ciężki. – Tymczasem odpust jest możliwy do uzyskania dla posiadającego stan łaski uświęcającej, i nie obciążonego nawet grzechem powszednim. 6. Sakrament pokuty, jak zresztą wszystkie sakramenty, działa *ex opere operato*. O odpuście niektórzy jeszcze w okresie Soboru Watykańskiego mówili to samo, ale dziś nie mówi się już w ten sposób. Owszem, skuteczność odpustu zależy od spełnienia różnych warunków, głównie po stronie zabiegającego o odpust, ale skuteczność jest inna, niż przy sakramencie pokuty.

W niniejszym opracowaniu, poczynając od pierwszej jego części, czyli *od prawa dawnego*, skorzystam ze Schematu przygotowanego na Soborze Watykańskim II na temat odpustów. Dokładniej, chodzi o dzieło: *Sacra Paenitentiarum Apostolica, Positio de sacrarum indulgentiarum recognitione*, Typis Polyglottis Vaticanis 1965. Zdania zaczerpnięte z tego dzieła będę zaznaczał pierwszym wyrazem całego Schematu *Positio* i numerem stronicy. Na temat tego Schematu wypowiedzieli się na ostatniej sesji Soboru Watykańskiego II kardynał Penitencjarz Wielki i jeden z pracowników Penitencjarii Apostolskiej. Ich wypowiedzi zostały opublikowane. Stąd pochodzi druga publikacja: *Sacra Paenitentiarum Apostolica, Positio de sacrarum indulgentiarum recognitione. Relatio super schema de indulgentiis recognoscendis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1965. Opracowanie to będę zaznaczał jednym wyrazem: *Relatio* i numerem stronicy. Obydwie publikacje są bardzo cenne, ponieważ dzięki nim możemy się dowiedzieć nie tylko o tym, jak prawo na temat odpustów zostało zmienione, ale także z jakich racji do tych zmian doszło. Przyznaję, że mnie to interesuje szczególnie, ale może ktoś z tego skorzysta.

Kanony 992-997 KPK z 1983 r. łatwiej zrozumiemy, jeśli wcześniej przyjrzymy się nieco prawu dawnemu na temat odpustów, a także prze-studiujemy kanony 911-936 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. I to jest przedmiot niniejszego opracowania o odpustach..

## 1. Prawo dawne

Pan Jezus odpuszczał grzechy, ale wisząc na Krzyżu między dwoma łotrami, do jednego z nich modlącego się: *Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swojego królestwa*, powiedział: *zaprawdę powiadam ci, dziś*

ze mną będziesz w raju (Łk 23, 43)<sup>2</sup>. To stwierdzenie – *dziś ze mną będziesz w raju* – zawierało w sobie odpuszczenie łotrowi wszystkich win, ale także coś więcej, bo jakby odpust w godzinę śmierci. Św. Paweł apostoł, opierając się na postanowieniu Pana Jezusa *cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 18, 18), udzielił jakby odpustu pewnemu wykluczonemu z Kościoła kazirodca, z uwagi na wielki jego żal, darując mu w imię Chrystusa resztę pokuty i kary w tym i w przyszłym świecie (2 Kor 2, 6-10). Oczywiście nie była to czynność sakramentalna, lecz tylko skorzystanie z *prerogatyw amnestyjnych*, czyli czynność jurydyczna, bo dotycząca w pierwszym rzędzie dziedziny sprawiedliwości<sup>3</sup>. Również inni apostołowie napominali swych uczniów, aby modlili się o zbawienie grzeszników (Jk 5, 16).

W pierwszych wiekach Kościoła nie rozróżniano dokładnie między winą z powodu dopuszczenia się grzechu, a karą za grzech. Ale zaraz zdawano sobie sprawę, iż chrzest powoduje całkowite odpuszczenie wszystkich grzechów i darowanie kary za grzechy, natomiast za grzechy popełnione po chrzcie domagano się długiej i uciążliwej pokuty. Co prawda, grzesznik zaraz po popełnieniu grzechu mógł się nawrócić i przez to wejść na drogę wiodącą go do zbawienia, ale oczekiwano od niego osobistej i długiej pokuty (*Positio*, p.20, n. 1).

Tertulian († po 220 r.) w dziele *O pokucie*, napisanym między 195 a 205 r., stwierdza: *Ciało nie może trwać w radości, gdy cierpi jeden z jego członków. Trzeba, aby całe ciało przeżywało ból i przyczyniało się do uleczenia. W chrześcijaństwie – grzeszniku i w świętym chrześcijaństwie jest obecny Kościół. Kościół zaś, to Chrystus. Kiedy więc upadasz do kolan braci, dotykasz Chrystusa i Chrystusa prosisz. Podobnie, gdy inni wylewają łzy nad tobą, Chrystus cierpi i błaga Ojca. Łatwo osiąga się to, o co prosi Syn. Zaniechanie więc wstydu i ukrywania grzechu przynosi obietnicę wielkiego pożytku. Potrafimy coś ukryć przed ludzką wiedzą, ale czy przed Bogiem ukryjemy? Czy nie lepiej jest jawnie z grzechu zostać uwolnionym, niż w ukryciu być zań potępionym?*<sup>4</sup>. Po 206 r. Tertulian stał się uczniem Montanusa, rygorysty, który uczył, iż tylko Bóg może darować grzechy. Pod jego wpływem Tertulian w dziele *O wstydlivości* napisał: *Kościół może odpuszczać grzechy, ale ja tego nie uczynię, aby inni nie grzeszyli*<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> K. Romaniuk (obecnie bp), *Ewangelia według świętego Łukasza*, w: Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu, część I, Poznań – Warszawa 1975, s. 352.

<sup>3</sup> *Początek Ojca Malachiasza*, t. II, Kraków 1971, s. 51.

<sup>4</sup> *De paenitentia* 10, 5-6: *Patrologia Latina* 1, 1245

<sup>5</sup> *De pudicitia* 21: *PL* 2, 1024.

W połowie III wieku cesarz Decjusz (249-251) wywołał kolejne prześladowanie chrześcijan. Wielu chrześcijan poniosło śmierć, ale byli też tacy, którzy ulegli prześladowcom i złożyli ofiarę przed posągami pogańskiego bożka (*sacrificati*), względnie palili kadzidło ku czci bóstwa lub cesarza (*thurificati*) albo też wpisywali się na listy osób posłusznych cesarzowi. Zaparcie się wiary (*apostasia*) było uznawane za wielki grzech. Jednak ci upadli (*lapsi*) niekiedy bronili się utrzymując, że oni tylko zewnątrz ulegli prześladowcy, ale wewnątrz pozostają chrześcijanami<sup>6</sup>. Nowacjan, który podstępnie przyjął święcenia biskupie, był przeciwny dopuszczaniu upadłych do wspólnoty z Kościołem, nawet gdy zagrażało im niebezpieczeństwo śmierci. Papież Korneliusz (253-255) w Rzymie i św. Cyprian, biskup Kartaginy w Afryce (200/210-258) dopuszczali upadłych do wspólnoty z Kościołem, ale po przejściu przez nich odpowiedniej pokuty<sup>7</sup>. Św. Cyprian napisał: *wiarę i bojaźń zachowali ci, którzy nie mieli uczestnictwa w ofierze lub w zdobyciu zaświadczenia (libelli), ponieważ jednak o tym myśleli, z bólem i prostotą niech wyznają to Bożym kapłanom, przeprowadzając badanie sumienia (exomologesim conscientiae), ujawnią to, co przygniata ich wszędzie, poszukując zbawiennego lekarstwa*<sup>8</sup>. Niekiedy upadli starali się o specjalne pisma polecające (*libelli pacis*) wystawiane przez wyznawców (*confessores*), którzy cieszyli się dużą powagą wśród chrześcijan i mieli dużo współczucia dla upadłych starających się o pojednanie z Kościołem. Listy te posyłał biskupom, aby ci ze względu na zasługi wystawiających je, złagodzili lub nawet darowali pokutę publiczną wiernemu upadłemu<sup>9</sup>, co może być uznawane za przykład odpustu (*Positio*, p. 20, n.3). Św. Cyprian domaga się od biskupa, aby rozważył list polecający mu upadłego, czy jest słuszne, czy sprawiedliwe, czy nie jest przeciwko Panu złagodzenie kary grzesznikowi, ponieważ było powszechnie przyjęte, iż grzesznicy muszą najpierw podjąć wyznaczoną im pokutę, zanim dostąpią pojednania z Bogiem i Kościołem. Św. Cyprian występował przeciwko tym, którzy pragna

<sup>6</sup> Ch. Vogel, *La péché et pénitence, l'évolution de la discipline pénitentielle dans l'Église latine*, in: *Pastoral du péché*, Tournai (Belgium), (1961) p.177.

<sup>7</sup> St. Czernik, *Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania*, w: *Sakramenty w odnowie. Sakrament pokuty*, Katowice 1980, s.149.

<sup>8</sup> *De lapsis* 28: PL 4, 488.

<sup>9</sup> S. De Angelis, *De indulgentiis tractatus quoad earum naturam et usum*, editio altera, Libreria Editrice Vaticana (1950), n. 19, p. 14.

pojednania z Bogiem i Kościołem wbrew prawu Ewangelii, przed badaniem sumienia i dopełnieniem pokuty oraz przed włożeniem na nich rąk biskupa wraz z duchownymi<sup>10</sup>.

Na synodzie w Kartaginie w 251 r.św. Cyprian zezwolił, aby wiernemu zagrożonemu niebezpieczeństwem śmierci udzielono pojednania z Bogiem przed dopełnieniem przez niego czasu pokuty, którą uzupełni, jeśli wróci do zdrowia. Na synodzie w Kartaginie w 252 r. ze względu na srożące się prześladowanie chrześcijan postanowiono dopuszczać do pojednania z Bogiem i Kościołem nie tylko zagrożonych śmiercią: *Nunc non infirmis sed fortibus pax necessaria est, nec morientibus sed viventibus communicatio a nobis danda est*<sup>11</sup>. Synod w Ancyrze w 314 r. w kan.23 zarządził, aby w godzinę śmierci jednano z Bogiem nawet winnego umyślnego zabójstwa<sup>12</sup>. Za synodem w Ancyrze Sobór Nicejski I w 325 r. w kan.13 zobowiązał szafarzy Kościoła, aby wiernym bliskim śmierci udzielali Wiatyku, bo takie jest prawo zwyczajowe i kanon Kościoła<sup>13</sup>.

Z dzieł pisarzy Kościoła wiemy, że chrześcijanie w pierwszych wiekach wspominali zmarłych głównie przy składaniu Ofiary eucharystycznej<sup>14</sup>. Mianem odpustu (*indulgentia*) w IV w. określano amnestię przyznawaną przez cesarzy chrześcijańskich z okazji świąt Wielkanocy<sup>15</sup>.

W Kartaginie i całej Afryce łacińskiej w IV wieku rozpowszechniła się schizma donatystów. Donatyści uczyli, iż zarówno chrzest, jak święcenia są utracalne. Dlatego też mogą być powtarzane. W połowie IV wieku było aż 270 biskupów wyznających donatyzm<sup>16</sup>. W początkach V wieku donatyści wracali do Kościoła katolickiego. Nawrócenia były tak liczne, że trudno było organizować dla wszystkich pokutę publiczną<sup>17</sup>. Powstaje pytanie, czy darowanie donatystom pokuty kanonicznej zawie-

<sup>10</sup> Epist. 15 1: lapsi ... contra evangelii legem, ante actam penitentiam, ante exomologesim gravissimi atque extremi delicti factam, ante manum ab episcopo et clero in poenitentiam impositam. Cfr. M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, vol. IV, *i sacramenti – i sacramentali*, Milano 1953, p.138.

<sup>11</sup> Epist. 57, 2.

<sup>12</sup> A. Znośko, *Kanony Kościoła Prawosławnego w przekładzie polskim*, t. 1 w 3 częściach, Warszawa 1978, s. 138.

<sup>13</sup> *Conciliorum Oecumenicorum Decreta, editio Centro di documentazione Istituto per le scienze religiose*, Bologna, Basilca Barcinone Friburgi Romae Vindobonae, cd. 2, (1962), p.11.

<sup>14</sup> Cyrillus Hierosol, *Cathechesis* 23 (mystagog. 5/9, 10): *Patrologia graeca* 33, 1115.

<sup>15</sup> M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, vol. IV, n.174, p. 214, 1 (= przypis 1).

<sup>16</sup> Por. J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. 1, wyd. 4, Opole 1959, s.197.

<sup>17</sup> S. Augustinus, *Contra Cresconium*, n. 2, c.11-12: PL 43 474-475.

rało w sobie darowanie im kary doczesnej należnej wobec Boga? Czy był to odpust udzielony donatystom? Wydaje się, iż nie było odpustu, ponieważ nic nie wiemy o woli biskupów darowania donatystom kary doczesnej należnej wobec Boga (*Positio* p.20, n. 2).

Wpływ biskupa na dyscyplinę pokutną w wiekach IV-VI, a więc w okresie, gdy w Kościele łacińskim przy wyznawaniu grzechów i przyjmowaniu wyznania grzechów kierowano się kanonami papieży i biskupów, soborów i synodów, był znaczny. W tym czasie grzesznik zgłaszał biskupowi swoje przyznanie się do popełnienia grzechów i wolę poddania się pokutnej dyscyplinie Kościoła. Biskup dopuszczał grzesznika do zadośćuczynienia za grzechy, określał jego trwanie (niekiedy przez całe lata), gdyż istniała właściwie tylko jedna możliwość odpokutowania za grzechy w ciągu życia. Po dopełnieniu zadośćuczynienia za grzechy, sam biskup dokonywał pojednania grzeszników z Bogiem i Kościołem<sup>18</sup>. W okresie pokuty kanonicznej (=publicznej) do biskupa należało złagodzenie pokuty lub jej skrócenie przed całkowitym jej wykonaniem, a to ze względu np. na wielki żal grzesznika<sup>19</sup>. Zdarzało się to szczególnie w stosunku do zagrożonych śmiercią. Dopiero od VII-VIII wieku, to jest po wprowadzeniu tak zwanej pokuty taryfowej (*paenitentia taxata*), nazywanej tak dlatego, że księgi pokutne, z których wówczas korzystano, określały za każdy grzech, należne zadośćuczynienie wyznaczone przez prezbitera. Teraz jednak także wyznanie grzechów przyjmował zwykle prezbiter, a nie biskup, jak w okresie pokuty publicznej. Dla penitenta pokuta staje się teraz powtarzalna: może spowiadać się, ile razy zgrzeszy, i pragnie odzyskać łaskę uświęcającą. Czasem spowiada się z samych grzechów lekkich. Pokuta staje się prywatna, nie pociąga za sobą skutków cywilnych, jak to bywało w okresie pokuty kanonicznej. Znaczy to, że penitent nie musi nosić włosiennicy, przebywać w specjalnym miejscu w kościele wraz z innymi penitentami, powstrzymywać się od korzystania z praw małżeńskich itd.<sup>20</sup>.

W VII wieku mnisi irlandzcy, których wpływ w Europie kontynentalnej był wielki, wprowadzili praktykę wyznaczania pielgrzymek peniten-

---

<sup>18</sup> I. Lco, *Ep. ad Theodorum Feroiuliensem* (a.452, c. 2): *Indulgentiam Dei nisi supplicationibus sacerdotum nequeat (peccator) obtinere. Mediator enim Dei et hominum homo Christus Deus hanc praepositis Ecclesiae tradidit potestatem*: PL 54, c. 1011-1012.

<sup>19</sup> P. Galtier, *De paenitentia tractatus dogmatico – historicus*, Romae 1957, n.625, p.542.

<sup>20</sup> C. Vogel, *La péché et pénitence*, p.20: A. Skowronck, *Sakramenty wiary. Sakrament pojednania*, Włocławek 1995, s.155.



tom za pokutę po wyznaniu grzechów. Stosunkowo częstą formą pokuty stają się pielgrzymki do Rzymu. Pielgrzymowano do tego miasta ze względu na cześć dla apostołów Piotra i Pawła, ale też dlatego, że papieże zwykle łaskawiej traktowali pielgrzymów przy nakładaniu pokuty, ponieważ ci podjęli się trudu pielgrzymowania (*Positio*, p. 21, n. 4). Papież Benedykt III (855 -858) ograniczył pokutę do pięciu lat zabójcy brata, ponieważ podjął się on pielgrzymki do grobu świętych Piotra i Pawła. Papież Jan VIII (872-882) zalecił jednemu z biskupów, aby łaskawie potraktował penitenta, który przybył z pielgrzymką do Rzymu<sup>21</sup>.

W drugiej połowie VII wieku powstały w Anglii tak zwane zamiany i wykupienia (*commutatio et redemptio*). Polegały one na zamianie ciężkiego dzieła pokutnego na dłuższe, lecz lżejsze, względnie na dobre uczynki, modlitwę, jałmużnę lub pielgrzymkę. Praktyka ta powstała na skutek analogii z celtyckim i germańskim prawem, które pozwalało zastąpić np. karę śmierci odpowiednią sumą pieniężną<sup>22</sup>. Kan. 56 synodu w Tryburze w 895 r. zezwolił na redempcje pieniężne w zamian za podjęcie się pokuty uroczystej<sup>23</sup>. Stosunkowo często w tym okresie zobowiązywano do postu: *Forma zamiany postu na odpowiednie sumy pieniężne bardziej przekonywała do konieczności unikania grzechów. Niewątpliwie taka praktyka stanowiła zagrożenie dla wewnętrznego wymiaru pokuty, co zresztą znalazło wyraz w tzw. zamianach pokuty, które należą do pewnych dewiacji pokuty taryfikowanej. Zamiast pościć odpowiednią liczbę dni, wyznaczano stosowną sumę pieniężną składaną potrzebującym, zakonowi, duchowieństwu, bądź przeznaczoną na celebrowanie odpowiedniej liczby Mszy św.*<sup>24</sup>. Istniał też zwyczaj wynajmowania za wynagrodzeniem osób, które spełniały czyny pokutne w imieniu kogoś innego. Dawało to powód do wielu nadużyć, gdy bogaty swoją wielomiesięczną pokutę zlecał opłaconym przez siebie najemnikom, którzy jego pokutę dopełnili w ciągu kilku dni. Dlatego sy-

<sup>21</sup> PL 126, 743. Zob. D. O'Grady, *Lata święte w Rzymie. Jubileusze Kościoła katolickiego 1300-2000*, Warszawa 1999, s. 16; M. Marcol, *Pokuta i sakrament pokuty*, Opole 1992, s. 90.

<sup>22</sup> W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych, część II, Paenitentia christiana – pokuta i chorzy namaszczenie consecratio mundi – kapłaństwo i małżeństwo*, Lublin 1964, s.26.

<sup>23</sup> Can. 56, *Conc. Triburiense*: ... et nisi vel in hoste, aut in aliquo magno sit itinere, vel longe aut diu ad dominicam curtem vel si infirmitate detentus sit, tunc licitum ei tertiam feriam et quintam atque sabbatum redimere uno denario, vel pretio denarii, sive tres pauperes pro homine Domini pascendo: ita dumtaxat, ut vel carne, vel vino, vel medone, id est, de tribus una re utatur, non omnibus vescatur. Postquam, aut de infirmitate liberetur, praedictas ferias non redimat, sed statuto modo poeniteat. Completo vero unius eiusdemque anni circulo, ita castigatus ritc et ordinabilier more poenitentiam introducat in ecclesiam: Mansi, *Concilia* 18, 157.

<sup>24</sup> B. Nadolski, *Liturgika, III, sakramenty*, Poznań 1992, s. 98.

nod w Rouen w 1048 r. zakazał takiej praktyki<sup>25</sup>. W XI wieku św. Piotr Damiani, który był jednym z przywódców tak zwanej reformy gregoriańskiej, nałożył na arcybiskupa Mediolanu winnego symonii pokutę stuletnią, określając od razu sumę pieniędzy, jaką winien ofiarować klasztorom, w których mnisi podejmą umartwienie w jego zastępstwie. Z tego widać, iż kupienie kościelnego urzędu stanowiło w oczach gorliwego reformatora wielką zbrodnię, natomiast kupienie zadośćuczynienia związanego z pokutą było czymś normalnym<sup>26</sup>.

Wykupienie było właściwie zamianą pokuty na inną. – Zamianę pokuty i pielgrzymkę do Rzymu trudno uznać za odpust, ponieważ zupełnie nie wiemy, czy zamieniający, względnie papież w przypadku pielgrzymki do Rzymu, sięgali do skarbca Kościoła (*Positio*, p.21-22, n. 4).

Od czasów św. Grzegorza W. (590-604) w Kościele łacińskim zdarzają się tzw. *absolucje ogólne* udzielane przez papieża lub biskupów, w których to absolucjach zawiera się deklaracja, iż jakaś osoba jest wolna od kar należnych za grzechy<sup>27</sup>. Najpierw udzielano tych absolucji poza sakramentem pokuty, zaś od X wieku także w sakramencie pokuty (*Positio*, p. 22 n.5) Według *Statutów Lanfranka* († 1089) żyjący mnisi mają odczytać, a następnie umieścić na piersi zmarłego mnicha przed złożeniem go do grobu tabliczkę z następującą modlitwą: *Pan Bóg Wszechmogący, który dał swoim apostołom władzę związywania i rozwiązywania, niech cię łaskawie uwolni od wszystkich twoich grzechów, abys też był uwolniony od kar wobec tego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen*<sup>28</sup>.

O papieżu Leonie IX (1048-1054) historia podaje, iż czując zbliżającą się śmierć, zgromadził wiernych i modlił się gorąco za zgromadzonych, odpuścił im grzechy i udzielił absolucji od wszystkich kar, jakie im się należały<sup>29</sup>. – W XI wieku powstała modlitwa, która była używana do naszych dni przy udzielaniu odpustów: *Indulgentiam, absolutionem et remissionem peccatorum tuorum indulgeat tibi omnipotens et misericors Dominus. Amen*<sup>30</sup>. – Absolucje ogólne, w tym ostatnio przytoczona

<sup>25</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła część II. Wczesne średniowiecze chrześcijańskie*, Lublin 1973, p.159.

<sup>26</sup> G. Ryś, *Między sądem a medycyną zbawienia*, Znak 50 (1998) nr 520 (9) s. 21.

<sup>27</sup> M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, vol.IV, n.175, p.214.

<sup>28</sup> PL 178, 447.

<sup>29</sup> *Analecta Bolland*. 1906, 290: podają za: M. Righetti, *La storia liturgica*, vol.IV, n.175, p. 215.

<sup>30</sup> M. Andricu, *Le Pontifical romain au Moyen – Âge, tome I, Le Pontificale romain du XII siècle*, Città del Vaticano 1936, p. 215, 17.

modlitwa, zawierają pragnienie usunięcia grzechu, co w konsekwencji przygotowuje instytucję odpustu (*Positio*, p. 22, n. 5).

Do XI wieku odpust polegał albo na zamianie jednego zadośćuczynienia związanego z sakramentem pokuty na inne zadośćuczynienie np. długiego postu o chlebie i wodzie na pielgrzymkę do Rzymu, albo na wykupieniu się penitenta od wykonania wyznaczonego mu zadośćuczynienia na skutek złożenia przez niego odpowiedniej ofiary na korzyść określonej instytucji. W XI wieku *zmienia się pojęcie odpustu*. Przestaje się mówić o złagodzeniu czy darowaniu penitentowi jego zadośćuczynienia związanego z sakramentem pokuty i utrzymuje się, iż odpust polega na darowaniu penitentowi kary doczesnej wobec Boga<sup>31</sup>, czyli u Boga, a więc w zakresie wewnętrznym. Od XI wieku papież i biskupi częściej niż dotąd, odpuszczają czwartą lub trzecią część, a najwyżej połowę zadośćuczynienia nałożonego w sakramencie pokuty tym chrześcijanom, którzy spełniają jakiś dobry uczynek, np. składają jałmużnę na budowę kościoła, pobożnego miejsca lub na przytułek dla biednych czy budowę mostu (*Positio*, p. 22, n. 6).

Odkąd nakłada się penitentowi pokutę, to jest zobowiązuje się go do wykonania zadośćuczynienia za grzechy wyznane w sakramencie pokuty, a więc w praktyce zwraca się uwagę na to, co od początku było w Kościele przedmiotem troski, aby zadośćuczynienie było w jakiś sposób proporcjonalne do grzechów wyznanych przez penitenta i do jego osobistej dyspozycji. Starano się też, aby to zadośćuczynienie w okresie pokuty publicznej było zgodne z kanonami przyjętymi w partykularnym Kościele, zaś w okresie pokuty taryfowej, z normami księgi pokutnej (*liber paenitentialis*) danego Kościoła partykularnego. Dlatego też im większe były grzechy, czy im więcej ktoś tych grzechów popełnił, tym większe, albo dłużej trwające było zadośćuczynienie. Zarówno w okresie pokuty publicznej jak w okresie pokuty taryfowej (przez niektórych określanej – *taryfikowaną*), zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty jest określane miarą dni, tygodni, miesięcy i lat. W tym wyraża się proporcjonalność zadośćuczynienia w stosunku do grzechów penitenta i jego osobistej dyspozycji. Niekiedy zadośćuczynienie (= pokuta) trwało przez cały Wielki Post, to jest od Środy Popielcowej do Wielkiego Czwartku. W średniowieczu używano określenia: *carena* lub *carina*, co było skró-

---

<sup>31</sup> S. De Angelis, *De indulgentiis tractatus*, n.21, p. 17; B. Poschmann, *Pénitence et onction des malades*, Paris 1966, p. 184.

tem wyrazu *quadragesima* lub *quadragena*. Pokuta w czasie jednej *quadrageny*, to pokuta trwająca 40 dni. W Środę Popielcową penitent był wyłączony z Kościoła do Wielkiego Czwartku, kiedy to przyjmowano go znów do wspólnoty Kościoła i udzielano mu Komunii świętej. W czasie Wielkiego Postu penitent pościł jedząc tylko raz na dzień chleb i pijąc wodę. Jeśli był osłabiony, mógł trzy razy w tygodniu spożywać jarzyny. Jeśli pokuta trwała więcej *quadragen*, to od początku drugiej *quadrageny* pościł o chlebie i wodzie w poniedziałek, środę i sobotę<sup>32</sup>.

Podobnie jak liczono w dniach, tygodniach, miesiącach i latach albo *quadragenach* zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty, tak też zakres udzielanego odpustu mierzono dniami, tygodniami, miesiącami i latami, względnie *quadragenami*. Tak było przed XI wiekiem, gdy odpust polegał na zamianie jednego zadośćuczynienia na inne, czy na wykupieniu się penitenta od wykonania zadośćuczynienia: taka też była praktyka, gdy odpust uznano za darowanie kary doczesnej wobec Boga. Tkwi tu jednak pewien problem polegający na tym, że biskupi i prezbiterzy wyznaczający penitentowi zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty określone dniami, tygodniami, miesiącami i latami, względnie *quadragenami*, a potem zmieniający to zadośćuczynienie na inne, względnie zezwalający penitentowi na wykupienie się od wykonania zadośćuczynienia za grzechy, działali w zakresie zewnętrznym. Tymczasem teraz przez uznanie odpustu za darowanie kary doczesnej u Boga, czyli w zakresie wewnętrznym, to określanie miarą dni, tygodni, miesięcy i lat czy *quadragen* wchodziło w zakres wewnętrzny. Na to jednak w XI wieku i jeszcze długo później nie zwracano uwagi.

Mario Righetti zauważył, iż *pierwotna koncepcja odpustu* polegała na tym, że penitent dostępował zwolnienia z wykonania zadośćuczynienia związanego z sakramentem pokuty w zamian za swoje działania, swoją gorliwość i ofiarę. Tymczasem do istoty odpustu należy to, że Kościół daje do dyspozycji wiernych pewne dobro duchowe, które może zadośćuczynić sprawiedliwości Bożej. Odpust przede wszystkim nie polega na tym, że chrześcijanin otrzymuje coś w zamian za coś, tylko na tym, że Kościół czerpie ze swojego *skarbcza*, który stanowią zasługi Chrystusa Pana ofiarowane za wszystkich ludzi, modlitwy Matki Najświętszej, a także świętych, i przydziela te dobra wiernemu<sup>33</sup>.

<sup>32</sup> M. Righetti, *La storia liturgica*, vol. IV, n. 179, p. 219, przypis 29.

<sup>33</sup> M. Righetti, *La storia liturgica*, vol. IV, n. 176, p. 216.

Papież Aleksander II (1061-1073) udzielił odpustu zupełnego walczącym z Saracenami<sup>34</sup>, zaś papież Urban II (1088-1099) na synodzie w Clermont w 1095 r. ogłosił, że ktokolwiek powodowany samą pobożnością, a nie chęcią zdobycia zaszczytów i bogactwa, wyruszy w celu uwolnienia Kościoła w Jerozolimie biorąc udział w krucjacie, zostanie zwolniony z całej pokuty: *Iter illud pro omni paenitentia computetur*<sup>35</sup>. Drogę do Ziemi Świętej znali już pierwsi chrześcijanie. Swoją pielgrzymkę do Ziemi Świętej opisała Egeria, Hiszpanka. Urban II pisząc *ad Bononienses*, uroczyście odwołał się do miłosierdzia Bożego i do modlitw Kościoła katolickiego, do autorytetu prawie wszystkich arcybiskupów i biskupów Gallii, by tych, którzy wezmą udział w zapowiedzianej wyprawie krzyżowej zwolnić z pokuty za grzechy, które szczerze i dokładnie wyznali na spowiedzi, ponieważ narazili ludzi i rzeczy dla Boga i miłości bliźniego<sup>36</sup>.- Papież Celestyn III (1191-1198) potwierdził udzielenie odpustu dla krzyżowców, pisząc, że niezależnie od tego czy przeżyją czy też umrą, jeśli wcześniej szczerze wyznali wszystkie grzechy, to z miłosierdzia wszechmogącego Boga i powagą apostołów Piotra i Pawła uzyskają od papieża zwolnienie z nałożonego na nich zadośćuczynienia. – Odpust ten przyznawano po pewnym czasie wspierającym krucjaty nie tylko do Ziemi Świętej, ale także na Półwyspie Iberyjskim, w rejonie Bałtyku i w południowej Francji (przeciwko albigensom)<sup>37</sup>.

Ponieważ w pierwszych wyprawach krzyżowych brali udział liczni rycerze, wolno stąd wnioskować, że wielu skorzystało z odpustu zupełnego. Chętnych do skorzystania z odpustu było wielu, ponieważ w owym czasie wierni pozostawali pod wpływem starokościelnej dyscypliny pokutnej. Byli przekonani, że nawet po rozgrzeszeniu nie można tak zwyczajnie czuć się uwolnionym od grzechów, lecz trzeba za nie pokutować w taki czy inny sposób, żeby wewnętrznie zmienić swoje życie.

W średniowieczu chrześcijanie niekiedy pojmowali odpusty jako zamiany czy wykupienia (*commutationes et redemptiones*). Mówiło się nawet o sprzedawaniu i kupowaniu odpustów. Piotr Abelard (ok. 1130 r.) napisał w swojej *Ethica seu scito te ipsum*, iż są prezbierzy, którzy nawet nie z powodu błędu, lecz z racji chciwości gotowi są darować lub złągo-

<sup>34</sup> M. Righetti, *La storia liturgica*, vol.IV, n.178, p.218.

<sup>35</sup> Mansi, *Concilia*, 20 816 E: PL 131, 483.

<sup>36</sup> PL 151 483.

<sup>37</sup> PL 206 1109; D. O'Grady, *Lata święte w Rzymie. Jubileusze Kościoła katolickiego*, s. 69.

dzić zadośćuczynienie za pewną ofiarę pieniężną. Tak czynią to nie tylko prezbytery, ale nawet biskupi, którzy są tak nierozumni i tak wielką odznaczają się chciwością, że gromadząc lud przy budowie kościołów lub konsekracji ołtarzy, zbierają ofiary i w zależności od nich gotowi są ująć trzecią lub czwartą część zadośćuczynienia związanego z sakramentem pokuty<sup>38</sup>. Papież Innocenty II (1130-1143) w piśmie *Testante Apostolo* z 16 lipca 1140 r. uznał opinię Piotra Abelarda na temat pokuty za błędną, zabronił mu rozpowszechniać tej opinii, zaś tym, którzy by przyjmowali jego naukę, zagroził ekskomuniką<sup>39</sup>.

Przeciwnikami odpustów byli też *waldensi*. Piotr Valdés uczył, że istotą sakramentu pokuty jest nie rozgrzeszenie udzielane przez kapłana, ale żal za grzechy. Wyznanie grzechów jest zbyteczne, a skuteczność sakramentu pokuty zależy od świętości i zasług szafarza, a nie od jego święceń czy zajmowanego urzędu. Jeśli chodzi o odpusty, to waldensi uważali, że po odpuszczeniu winy, nie pozostaje do odpokutowania żadna kara<sup>40</sup>. Waldensom zabiegającym o pojednanie z Kościołem papież Innocenty III (1198-1216) w piśmie *Eius exemplo* z dnia 18 grudnia 1208 r. polecił wierzyć, że sakramenty sprawuje się w Kościele dzięki niewymownej i niewidzialnej mocy Ducha Świętego. Są one ważnie sprawowane choćby kapłan był w grzechu, a niegodziwość biskupa lub prezbitera nie przynosi ujmy posługom spełnianym przez nich wobec wiernych<sup>41</sup>.

Jeszcze w XII wieku dla określenia odpustu używa się wyrazu *remissio* albo *absolutio*. Papież Aleksander III (1159-1181) używa wyrazów: *fecit remissionem trium annorum*, gdy zapowiada udzielenie odpustu nawiedzającym konsekrowany ołtarz w bazylice św. Piotra. Sytuacja w tej dziedzinie zmieniła się za pontyfikatu Innocentego III, gdy odpustami zajął się Sobór Laterański IV w 1215 r. Sobór ten zarządził, aby nie handlowano relikwiami i nie wystawiano ich publicznie, jeśli ich autentyczność nie jest potwierdzona przez Stolicę Apostolską. Więcej uwagi Sobór Laterański IV poświęcił zbieraniu jałmużny. Okazało się bowiem, że niektórzy zebrzący gotowi byli płacić odpustami za otrzymywane datki. Dlatego Sobór Laterański IV domagał się, aby zbierający jałmużnę byli skromni i dyskretni, aby nie zatrzymywali się w karczmach i nie trwoni-

<sup>38</sup> PL 170, 672.

<sup>39</sup> *Codicis Iuris Canonici Fontes cura Em.mi Petri Gasparri editi*, Romae 1947, vol. I, n. 29, p. 27.

<sup>40</sup> S. De Angelis, *De indulgentiis*, n. 21, p. 18.

<sup>41</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 30, p. 28.

li zebranych pieniędzy, a wreszcie, by nie przywdziewali nieodpowiedniego stroju. Zdarzało się bowiem, że przez niedyskretne i zbyt liczne odpusty (*per indiscretas et superfluas indulgentias*), jakich udzielali niektórzy dostojnicy Kościoła, dochodziło do lekceważenia władzy kluczy i podważania sensu zadośćuczynienia związanego z sakramentem pokuty. Z tych powodów Sobór Laterański IV zarządził, aby przy poświęcaniu bazyliki udzielano tylko rocznego odpustu, i to bez względu na to, czy tego poświęcenia dokonywał jeden biskup czy wielu biskupów, zaś z okazji rocznicy poświęcenia można było nadać 40 dni odpustu. W ten sposób doszło do ograniczenia uprawnienia biskupów odnośnie do udzielania odpustów (*Positio*, p. 23, n. 7). Sobór Laterański IV zdecydował, aby ograniczano zarówno możliwość udzielenia odpustów, jak zakres przyczyn, ze względu na które odpustu się udziela. Sam Innocenty III, który jako papież miał pełną władzę odnośnie do udzielania odpustu, zwykł umiarkowanie korzystać z tego uprawnienia<sup>42</sup>.

Także inni papieże ogólnie korzystali z uprawnienia do nadawania odpustów<sup>43</sup>. - Jednak w XIII wieku papież Honoriusz III (1216-1227) zaraz po swoim wyborze w dniu 18 lipca 1216 r. na Stolicę Apostolską, rezydujący wówczas w Perugii, udzielił (w lipcu 1216 r.) św. Franciszkowi zupełnego odpustu dla *Porcjunkuli*. Mieli go zyskiwać wierni nawiedzający kościół Matki Bożej Anielskiej w Asyżu w dniu 2 sierpnia (*Positio*, p. 23, n. 7). Wierni nawiedzający *kościółek Porcjunkuli* mieli być wyspowiadani i skruszeni. Papież zapewniał im uwolnienie od winy i kary za okres całego dotychczasowego ich życia. Kardynałowie byli oburzeni na papieża i obawiali się o los Ziemi Świętej, a także innych miejsc pielgrzymkowych. Dlatego papież ograniczył odpust Porcjunkuli do jednego dnia w roku, przypadający w dniu poświęcenia kościoła. Zresztą św. Franciszek prosił o odpust nie dla tych, co mieli środki i siły, by pielgrzymować do Ziemi Świętej, tylko dla ubogich, obciążonych ludzi, którym życie samo nałożyło wystarczającą pokutę. Mogli oni ofiarować za pokutę tylko swoją wiarę i modlitwę, gotowość życia w ubóstwie według Ewangelii<sup>44</sup>.

---

<sup>42</sup> *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 239-240. Konstytucja 62 Soboru Laterańskiego IV jest dość długa. Dwie jej części weszły do *Dekretów Grzegorza IX*. Stanowią one c. 2 X III 45 i c. 14 X V 38. Końcowa część traktująca o odpustach jest właśnie c. 14 X V 38. Jak wiadomo, Dekrety Grzegorza IX weszły w skład *Corpus Iuris Canonici*, które było wykładane w szkołach średniowiecza i przez to rozpowszechniane wśród chrześcijan.

<sup>43</sup> M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, vol IV, n. 179, p. 219 – 220.

<sup>44</sup> Kard. J. Ratzinger, *Obrazy nadziei. Wędrówka przez rok kościelny*, Poznań 1998, s. 73.

Sobór Laterański IV zajął się odpustami, gdyż dochodziło do nadużyć w tej dziedzinie. Św. Tomasz z Akwinu (†1274) pisząc na temat odpustów zajmował się nie nadużyciami, ale istotą i znaczeniem tej praktyki oraz tym, *czym w ogóle odpust jest* (używa wyrazu: *indulgentia*), kto udziela odpustów, i kto je może przyjmować. Dwoma ostatnimi kwestiami zajmujemy się nieco później. Teraz interesuje nas bardziej *ewolucja pojęcia odpustu*. Św. Tomasz pisze, że odpust ma znaczenie tak w odniesieniu do Kościoła (*in foro Ecclesiae*), jak w odniesieniu do Boga (*in foro Dei*). Wobec Boga odpust odpuszcza karę pozostałą po wzbudzeniu aktu żalu doskonałego, po wyznaniu grzechów i po otrzymaniu rozgrzeszenia, i to niezależnie od tego, czy ta kara została nałożona, czy też nie. Odpust jest możliwy dzięki temu, że *istnieje skarbiec Kościoła* o nieskończonej wartości, ponieważ stanowią go zasługi Chrystusa Pana i świętych. Wskutek dostępu do tego skarbcza Kościoła odpusty mogą służyć zadośćuczynieniu tak na ziemi, jak w czyścicy. Kościół jest Ciałem Mistycznym, dlatego jedni chrześcijanie mogą wspierać innych chrześcijan i współcierpieć z nimi<sup>45</sup>.

Nauka św. Tomasza z Akwinu na temat odpustów zapewne była dobrze oceniana. Nie wszyscy jednak ją znali, a może i dzielali jego zdanie. Za jego życia bowiem powstała (około 1260 r.) sekta tzw. biczowników (*flagellantes*), którzy w połowie XIII wieku działali w środkowych i północnych Włoszech, krajach alpejskich, w Niemczech i krajach sąsiednich. Kościół i władze świeckie występowały przeciwko biczownikom. W Polsce do poskromienia biczowników przyczynił się arcybiskup Janusz (1258-1271), który karał ich ekskomuniką i domagał się od władzy państwowej, aby więziła biczowników i konfiskowała ich majątek<sup>46</sup>. Biczownicy głosili, że nikt – poza nimi – nie może uwalniać ani od winy, ani od kary<sup>47</sup>.

Papieże Innocenty IV (1243-1254) i Celestyn V (1294-1296) wydawali *listy zawierające zapewnienie udzielenia odpustu*. Uzyskujący taki list mógł się zwrócić jeden raz do jakiegokolwiek prezbitera, który w czasie przyjmowania spowiedzi zwolniłby penitenta posiadającego list odpustowy nie tylko od wszelkiej winy, ale także od kary. Był to więc *odpust zupełny* bez obowiązku wykonania jakiegokolwiek czynu odpustowego<sup>48</sup>. Wydawanie takich listów odpustowych stało się praktyką za papieża Jana XXII (1316-1334). List upoważniał wiernego, szczególnie

<sup>45</sup> Suppl. q. XXV, a. 1.

<sup>46</sup> J. Umiński, *Historia Kościoła*, wyd. 4, Opole 1959, t. I, s. 500 – 501.

<sup>47</sup> S. De Angelis, *De indulgentiis*, n. 21, p. 18.

<sup>48</sup> M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, vol. IV, n. 180, p. 221.



znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci, do wezwania jakiegolwiek prezbitera, który miał prawo w czasie spowiedzi zwolnić grzesznika od wszelkiej winy i kary, aby udzielił odpustu umierającemu (*Positio*, p. 24, n. 8).

W 1309 r. rozpoczęła się niewola awiniońska (przetrwała do 1378 r.), ponieważ papież Klemens V (1305-1314) żywił obawę przed powrotem do Rzymu. Pod wpływem Filipa IV, króla francuskiego, zwołał on w 1308 r. sobór w Vienne, w południowej Francji. Sobór ten (1311-1312) zajął się sprawą zakonu templariuszy (których zniesienia domagał się Filip IV, ponieważ chciał skonfiskować ich dobra) planowaną krucjatą do Ziemi Świętej i reformą Kościoła<sup>49</sup>. Reforma obejmowała obronę czystości wiary, obyczajów i swobód kościelnych. Uchwały Soboru w Vienne zachowały się w *Liber Clementinarum*, wydanym przez papieża Jana XXII (1316-1334), następcę Klemensa V. Sobór w Vienne zajmując się reformą Kościoła wypowiedział się także na temat nadużyć w dziedzinie odpustów. Nadużycia polegały na tym, że niektórzy zbierający jałmużnę przemawiali do ludu w sposób podstępny i wprowadzający w błąd. Zwalniali wiernych od ślubów i od odpowiedzialności za zabójstwo, czy krzywoprzysięstwo, odpuszczali też inne grzechy, a wszystko zapewniali za określoną sumę pieniędzy. Za złożoną im jałmużnę uwalniali od trzeciej lub czwartej części nałożonej na wiernych pokuty, względnie obiecywali swoim dobroczyńcom uwolnienie dusz krewnych lub przyjaciół z czyścica i wprowadzanie ich do nieba. Jałmużnicy odpuszczali swoim dobroczyńcom wszystkie grzechy, uwalniając ich od winy i kary. Sobór w Vienne zamierzał te nadużycia wyplenić przez zastosowanie kar kościelnych, bo przestępstwo prowadzi do lekceważenia władzy. Zakazał więc jałmużnikom dopuszczania się nadużyć. Ewentualne przywileje, jakie Stolica Apostolska przyznała niektórym miejscom, zakonem, lub osobom, Sobór odwołał, aby nie były pretekstem do popełniania przestępstw. Jałmużników, którzy przed Soborem dopuścili się nadużyć miejscowi ordynariusze mieli ukarać, żeby nie mieli udziału w ich przestępstwach<sup>50</sup>.

Wyżej wspomnieliśmy, że papież Aleksander II za udział w wojnie z saracenami i papież Urban II za udział w wyprawie krzyżowej, ustanowili odpust. Ten odpust dla wojujących z saracenami i dla krzyżowców uznaje się

---

<sup>49</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, część 4. *Jesień kościelnego średniowiecza*, Lublin 1978, s. 17-18; M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego. Część 2. Średniowiecze*, Warszawa 1987, s. 231.

<sup>50</sup> c. 2 V 9 in Clem.

za pierwszy odpust zupełny, czyli darowanie całej kary doczesnej należnej za grzechy. Natomiast odpust zupełny z okazji roku jubileuszowego, to jest roku świętego (1300 r.) ogłosił papież Bonifacy VIII (1294 - 1303) w dniu 22 lutego 1300 r. bullą *Antiquorum habet*. Odwołuje się on do istniejącej od najdawniejszych czasów tradycji, iż wszystkim nawiedzającym bazylikę księcia Apostołów przyznawane są rozgrzeszenie i wielkie odpusty. *Uznajemy wszystkie te rozgrzeszenia i odpusty za prawdziwe, i na mocy naszej władzy apostołskiej, wszystkie razem i każdy z osobna potwierdzamy*, pisze papież Bonifacy VIII. Odpust ten mogli zyskiwać wierni, którzy w prawdziwej skrzesze wyznają swoje grzechy i z uszanowaniem nawiedzą bazylikę św. Piotra i bazylikę św. Pawła za Murami w obecnym 1300 r., oraz w kolejnym setnym roku, w ciągu trzydziestu dni, nawet z przerwami, jednak co najmniej raz dziennie, jeśli mieszkają w Rzymie, zaś w ciągu kolejnych piętnastu dni, jeśli są pielgrzymami spoza Rzymu<sup>51</sup>.

Dla uzyskania łask związanych z rokiem świętym, nieprzeliczone tłumy chrześcijan z całej Europy odbywały pielgrzymkę do Rzymu. Drogi i miasta przez cały rok były przepełnione pielgrzymami udającymi się do Rzymu i wracającymi z tego miasta. W tym pierwszym jubileuszu brali udział nie tylko dostojnicy kościoła, ale i świeccy, królowie, książęta, artyści. Alighieri Dante opisał ten jubileusz w *Boskiej Komедii*, malarz Giotto uwiecznił go na freskach bazyliki laterańskiej Najświętszego Zbawiciela. Przebywał wówczas w Rzymie jako pielgrzym Władysław Łokietek, i król węgierski Karol<sup>52</sup>.

Pielgrzymki chrześcijan zachodnich do Rzymu rozpoczęły się już w II wieku. Odbywano je tym celu, aby oglądać pamiątki po świętych apostołach Piotrze i Pawle oraz nawiedzać ich groby<sup>53</sup>. Jednym z pielgrzymów był nawrócony Żyd, Hegezyp, który przybył do Rzymu około 180 roku i opisał tę swoją podróż. Pierwszym znanym z historii odpustem związanym z pielgrzymką do jakiegoś sanktuarium, jest odpust udzielony w roku 1019 przez Pontiusa, biskupa Arles z racji nawiedzenia bazyliki św. Krzyża w opactwie Montmajour<sup>54</sup>. Rezydujący w Avinionie papież Klemens

<sup>51</sup> c. 2 V 9 in Extravag. com.

<sup>52</sup> J. Krasieński, *Z kart Magisterium Kościoła*, Sandomierz 1998, s.113; D. O'Grady, *Lata święte w Rzymie*, s.86.

<sup>53</sup> Zob. N. Paulus, *Geschichte der Ablassse in Mittelalter*, Paderborn 1922: Podają za: *Breviarium Fidei wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opracowali St. Głowa – Ig. Bieda, Poznań 1989, s. 450.

<sup>54</sup> Eusebius Pamphili, *Historia kościelna*, w; Pisma Ojców Kościoła, t.III, tłum. A. Lisiecki, Poznań 1924.

VI (1342-1352) bullą *Unigenitus Dei Filius* z dnia 27 stycznia 1343 r., wydaną na prośbę Rzymian, po tragicznym trzęsieniu ziemi w Rzymie, postanowił, że rok jubileuszowy ma być obchodzony na wzór jubileuszu starotestamentowego i zupełny odpust jubileuszowy będzie można zyskiwać co pięćdziesiąt lat poczynając od r. 1350. Rok łaski rozpoczął się w Boże Narodzenie 1349 r. i trwał do Bożego Narodzenia roku następnego. Aby uzyskać odpust należało nawiedzić oprócz bazyliki św. Piotra i św. Pawła za murami, także bazylikę Najświętszego Zbawiciela na Lateranie. Pomimo zarazy, srogiej i długiej zimy, niewygodnych dróg, do Rzymu przybyło wielu chrześcijan. Udział w tym jubileuszu wzięli m.in.: król węgierski Ludwik I oraz św. Brygida, fundatorka zakonu noszącego jej imię i jej córka św. Katarzyna. Te ostatnie pochodziły ze szwedzkiej rodziny królewskiej. Rzym zawiódł oczekiwania św. Brygidy. Uskarżała się, iż ulice Rzymu nie są wybrukowane złotem, lecz pokryte błotem, jego pola porośnięte chwastami, a kler ciemny, niemoralny i chciwy. Niektórzy kanonicy z bazyliki św. Piotra przywłaszczali sobie dary wiernych. Spowiedników, którzy żądali pieniędzy od penitentów wtrącono do więzienia.

Papież Klemens VI uczył, iż u podstawy odpustu jest *skarbiec Kościoła*. Skarbiec ten został powierzony w Kościele św. Piotrowi posiadającemu władzę kluczy i jego następcom, wikariuszom Chrystusa na ziemi, aby nim dysponowali i aby z rozumnych przyczyn udzielali całkowitego lub częściowego darowania kary należnej za grzechy wiernym, którzy prawdziwie pokutują i wyznają swoje grzechy. Nie należy się obawiać, że ten skarbiec się wyczerpie, ponieważ zasługi Chrystusa są nieskończone, zaś wierni korzystający ze skarbcia Kościoła, by czynić zadość sprawiedliwości, powodują jego wzbogacenie<sup>55</sup>.

Okres 50 lat wyczekiwania na nowy jubileusz wydawał się papieżowi Urbanowi VI (1378-1389) zbyt długi. Dlatego zarządził on bullą *Salvator noster* z 13 kwietnia 1389 r., aby rok jubileuszowy obchodzono w Kościele co 33 lata, ponieważ Pan Jezus przeżył tyle lat na ziemi. Sam Urban VI zmarł w październiku 1389 r. Jubileusz w 1390 r. zarządził papież Bonifacy IX (1390 – 1404). Domagał się, aby nawiedzano dodatkowo bazylikę Matki Bożej Większej. Schizma zachodnia (1378-1429) ograniczyła liczbę pielgrzymów. Następne jubileusze były obchodzone w 1400, to jest w 50 lat po r. 1350 i w 1423 r. czyli w 33 lata po r. 1390. Jubileusz w 1423 r. obchodzony był za papieża Marcina V (1417-1431).

---

<sup>55</sup> c. 2 V 9 in *Extravag. com.*: Enchiridion symbolorum, n. 1025 – 1027.

Papież Mikołaj V (1447-1455) nawiązał do postanowienia papieża Klemensa VI, aby jubileusz obchodzono co 50 lat i odłożył obchód jubileuszu do wigilii Bożego Narodzenia roku 1449. Jednak papież Paweł II (1464-1471) zdecydował bullą *Ineffabilis Providentia* z dnia 17 kwietnia 1470 r., że poczynając od 1475 rok święty będzie obchodzony co 25 lat. Dlatego papież Sykstus IV (1471-1484) ogłosił rok 1475 rokiem jubileuszowym. Praktyka świętowania jubileuszu co 25 lat utrzymała się do naszych czasów<sup>56</sup>.

Papież Klemens VI w liście *Super quibusdam* z dnia 29 września 1351 r. do Mekhithara katolikosa Armenii, zapytał go, czy wierzy on, iż biskup rzymski sam może ustanawiać ogólne kanony i udzielać zupełnego odpustu odwiedzającym groby świętych apostołów Piotra i Pawła albo pielgrzymującym do Ziemi Świętej lub też jakimkolwiek wiernym prawdziwie pokutującym i wyznającym grzechy<sup>57</sup>.

W drugiej połowie XIV wieku błędną naukę na temat odpustów głosił John Wyclif (1330-1384), kierownik jednego z kolegiów w Oxfordzie, prekursor reformacji w Anglii. Zwrócił mu na to uwagę ówczesny biskup Londynu. J. Wyclif uczył bowiem, że nie jest to mądre, by wierzyć w odpusty udzielane przez papieża i biskupów<sup>58</sup>. Jednak J. Wyclif nie tylko nie chciał odstąpić od błędu raz ujawnionego, ale nawet bronił swoich tez. Miał też swoich zwolenników. Jednym z nich był Jan Hus (ok. 1370-1415), prezbiter, profesor i rektor uniwersytetu w Pradze. Tych, którzy jego naukę przyjmowali, nazywano husytami. Naukę J. Wyclifa oraz J. Husa oraz ich zwolenników ujął w trzech punktach w czasie Soboru w Konstancji papież Marcin V (1417-1431) w konstytucji *Inter cunctas* z dnia 22 lutego 1418 r. Są one ujęte w formie pytań domagających się od błędnowierców wyznania prawdziwej wiary.

26. Czy wierzy, że papież ze względu na słuszną przyczynę może udzielać odpustu wszystkim chrześcijanom dla odpuszczenia grzechów, jeśli tylko żałują za nie i wyznają je, zwłaszcza jeśli odwiedzają święte miejsca i są dla nich pomocni swoimi ofiarami?

---

<sup>56</sup> *Breviarium fidei*, p. 451; M. Rostkowski, *Lata jubileuszowe. Rok pokoju i przebaczenia*, Gość Niedzielny nr 34 (r. 76) z dnia 22 sierpnia 1999 r., s. 8; *Lata jubileuszowe. U bram skarbcza Bożego miłosierdzia*, Gość Niedzielny 36 r. 76, z dnia 5 września 1999 r., s. 8. Zob. też tego autora: *Lata jubileuszowe. Wiek świętych*, Gość Niedzielny nr 38, r. 76, z dnia 19 września 1999 r.; *Lata jubileuszowe. Święte lata w trudnych czasach*, Gość Niedzielny nr 41 r. 76, z dnia 10 października 1999 r.

<sup>57</sup> *Echiridion symbolorum*, n. 1059.

<sup>58</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 43, p. 51. *Enchiridion symbolorum*, n. 1192.

27. Czy wierzy, że ci, którzy korzystają z takiego pozwolenia i nawiedzają kościoły, wyciągając ku nim swoją pomocną dłoń, mogą uzyskać odpust?

28. Czy wierzy, że poszczególni biskupi swoim podwładnym zgodnie z prawem kościelnym mogą udzielić odpustów?

Chrześcijanie, którzy nie chcieli odpowiedzieć twierdząco na powyższe pytania, byli podejrzani o herezję i zagrożeni karą ekskomunikacji<sup>59</sup>.

Petrus Martinez de Osma, profesor w Salamance, w dziele *De confessione* przedstawił błędne opinie na temat odpustów. Arcybiskup Toledo w dniu 24 maja 1479 r. wskazał na niektóre błędy Piotra de Osma. Papież Sykstus IV (1471-1484) w konst. *Liceat ea quae de nostro mandato*, z dnia 9 sierpnia 1479 r. wytknął następujące błędne twierdzenie tego teologa: *Papież nie może uwolnić kogoś od kar czyśćca. W ogóle nie może zwalniać od tego, co postanowił Kościół powszechny*. Opinię Piotra de Osma uznano za błędną, przeciwną nauce Kościoła, skandaliczną, obcą w stosunku do Ewangelii<sup>60</sup>.

Prof. Al. Skowronek formułuje dość apodyktyczny wniosek, iż od tej pory kompetencję Kościoła rozszerzać zaczęto na tamten świat przyznając mu prawo rozporządzalności w stosunku do zasług Chrystusa i świętych, która to władza sięga aż po bramy czyśćca. Powstała wielce kontrowersyjna teoria przyznająca papieżowi prawo opróżniania czyśćca, jeżeli tego tylko zechce<sup>61</sup>.

Papież Sykstus IV dwukrotnie zabierał głos na temat odpustów. W bulli *Salvator noster* z dnia 4 sierpnia 1476 r. wyjaśnił, że odpust zupełny za zmarłych udzielany jest w formie modlitwy wstawienniczej (*per modum suffragii*). Rodzina osoby zmarłej, jej przyjaciele, a także inni wierni mogą złożyć ofiarę pieniężną na potrzeby budowy kościoła z tą myślą, żeby uzyskać odpust zupełny dla osoby zmarłej z miłością w sercu do Boga, która, gdyby żyła, sama zabiegałaby o uzyskanie odpustu<sup>62</sup>. Ponownie Sykstus IV podjął ten temat w piśmie apostolskim *Romani Pontificis provida* z 27 listopada 1477 r. W dokumencie tym wspomniał, iż jego pismo poprzednie zapowiadające udzielenie odpustu tym, którzy złożą ofiarę na potrzeby budowy kościoła, doprowadziło do pewnego zgorszenia. Niektórzy nawet twierdzą, że nie ma potrzeby modlić się i wstawiać się zmarłymi. Papież

<sup>59</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1266-1268: P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 43, p. 54-55.

<sup>60</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 58, p. 85-87; *Enchiridion symbolorum*, n. 1416-1417.

<sup>61</sup> *Sakramenty wiary. Sakrament pojednania*, Włocławek 1995, s. 169.

<sup>62</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1398.

sprzeciwia się takim twierdzeniom, ponieważ już wcześniej nauczał, iż wierni mogą uzyskać odpust w formie wstawiennictwa (*per modum suffragii*) dla dusz cierpiących w czyśćcu. Ucząc w ten sposób, Sykstus IV nie zamierza powstrzymywać wiernych od spełniania dobrych i pobożnych uczynków, lecz pragnie pomóc wiernym w osiągnięciu zbawienia. Trzeba też pamiętać, że odpust to coś więcej, niż modlitwa i jałmużna. Dlatego zaś odpust ma większe znaczenie niż modlitwa i jałmużna, ponieważ udzielając odpustu papież czerpie ze skarbcza powszechnego Kościoła, który stanowią zasługi Chrystusa i świętych. Skarbiec ten powierzony jest Kościołowi. Nauka o możliwości udzielania odpustu zupełnego w formie modlitwy wstawienniczej na rzecz osób zmarłych, przebywających w czyśćcu, jest zgodna z powszechnym nauczaniem teologów (*communis schola doctorum*)<sup>63</sup>. – Od czasów papieża Sykstusa IV możemy mówić o możliwości uzyskiwania odpustu zupełnego za zmarłych, przebywających w czyśćcu. Modlitwie za zmarłych – wciąż obecnej w Kościele – dodano teraz szczególną intensywność.

Zwyczaj otwierania świętych drzwi w bazylice św. Piotra z okazji rozpoczęcia roku jubileuszowego i zamykania ich po jego zakończeniu wprowadził papież Aleksander VI (1492-1503) bullą *Inter curas multiplices* z dnia 20 grudnia 1499 r. W wigilię Bożego Narodzenia papież uderzał młotkiem w bramę jubileuszową bazyliki św. Piotra w Watykanie. W tym czasie, gdy papież otwierał bramę jubileuszową w Watykanie, trzech kardynałowie legaci czynili to samo w pozostałych trzech bazylikach większych Rzymu. Drzwi te ułatwiały pielgrzymom wejście do bazylik i symbolizowały łatwy dostęp do Bożego miłosierdzia w roku jubileuszowym<sup>64</sup>.

Marcin Luter (1483-1546), zakonnik, augustianin, w dniu 31 października 1517 r. ogłosił 95 tez przeciw odpustom<sup>65</sup>. Była to jego odpowiedź na działalność dominikanina Jana Tetzela (†1519), który w imieniu arcybiskupa mogunckiego i magdeburckiego zbierał ofiary potrzebne na budowę bazyliki św. Piotra w Rzymie. Za te ofiary papież Juliusz II (1503 -1513) i papież Leon X (1513-1521) obiecali odpusty<sup>66</sup>. Oto błędne tezy Marcina Lutra:

<sup>63</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1405-1407.

<sup>64</sup> J. Krasieński, *Z kart Magisterium Kościoła*, s. 113.

<sup>65</sup> Na temat tez M. Lutra pisze A. Skowronek, *Sakrament Pojednania*, s. 161; „Pierwsza teza odpustowa Lutra zawiera atak na zrutynizowanie i ujurystycznienie praktyki pokutnej. Reformator z naciskiem żąda, by pokuta znów stanowić zaczęła podstawowy akt realizowania się całej chrześcijańskiej egzystencji.: przenikać ma całość życia chrześcijańskiego i wyznaczać mu kierunek. W drugiej Tezie kryje się odrzucenie wyznania grzechów: przypisanie spowiedzi urzędowi księży świadczy, że Luter nie zrozumiał cklezjalnego charakteru pokuty”.

<sup>66</sup> D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa zarysie*, Katowice 1982, s.149-150.

17. Zasługi Chrystusa i świętych nie stanowią skarbcza Kościoła, z którego papież czerpie odpusty.
18. Odpusty są pobożnym oszustwem wiernych i zwolnieniem od spełniania dobrych uczynków. Należy je zaliczać do tego, co chociaż jest godziwe, nie jest pożyteczne.
19. Odpusty dla tych, którzy je zyskują, nie stanowią odpuszczenia kary należnej za grzechy uczynkowe wobec Bożej sprawiedliwości.
20. Błędą ci wierni, którzy uznają odpusty za zbawienne i użyteczne dla życia duchowego.
21. Odpusty konieczne są tylko publicznym grzesznikom i udziela ich się wiernym zatwardziałym w grzechu i nie pokutującym.
22. Jest sześć grup ludzi, którym odpusty nie są konieczne, ani pożyteczne, mianowicie: zmarli i umierający, chorzy, ci, którzy mają obiektywną przeszkodę, ci, którzy popełnili ciężkie grzechy, ale nie publicznie. Wreszcie, ci którzy dokonują lepszych uczynków<sup>67</sup>.

Marcin Luter raz wygłoszonych tez na temat odpustów nie chciał odwołać. Ogłoszenie tych tez było wydarzeniem bulwersującym w Kościele. Dlatego zachodziła potrzeba przedstawienia nauki Kościoła na ten temat.

Papież Leon X w bulli *Cum postquam* z dnia 9 listopada z 1518 r. przesłanej kard. Cajetanowi De Vio wyjaśnił, iż biskup rzymski jest klucznikiem i następcą św. Piotra, a także wikariuszem Jezusa Chrystusa na ziemi, cieszącym się posiadaniem władzy kluczy, do której należy otwieranie wiernym królestwa niebieskiego. Uwalniając ich od przeszkód w dostępie do Chrystusa, to jest od winy za grzechy przy pomocy sakramentu pokuty, zaś od kary doczesnej należnej za grzechy uczynkowe według sprawiedliwości Bożej za pośrednictwem odpustów Kościoła, może więc papież ze względu na słuszną przyczynę udzielić odpustu wiernym tak żyjącym na ziemi, jak umarłym przebywającym w czyśćcu. Odpusty te mają źródło w zasługach Jezusa Chrystusa i świętych. Żyjącym udziela się odpustu w formie rozgrzeszenia (*per modum absolutionis*), zaś zmarłym na sposób wstawieniowej modlitwy (*per modum suffragii*). Tak żyjący, jak zmarli uzyskują uwolnienie od kary doczesnej należnej im według sprawiedliwości Bożej za ich grzechy uczynkowe, według miary odpowiadającej udzielonemu i otrzymanemu odpustowi. Wszyscy wierni mają przyjąć tę naukę o odpustach i tak też mają o nich uczyć pod groźbą kary ekskomuniki<sup>68</sup>.

---

<sup>67</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 76, p. 131-132.; *Enchiridion symbolorum*, n. 1467-1472.

<sup>68</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1148.

Bullę *Cum postquam* papież Leon XIII przesłał *Ad Helvetios* wraz z pismem z dnia 30 kwietnia 1519 r., w którym stwierdził, że biskupi rzymscy zgodnie z nauką rzymskiego Kościoła mają władzę udzielania odpustów. Domagał się też, aby wszyscy uznali i przyjęli treść bulli *Cum postquam*. Leon X pisze: *wy także przyjmijcie z mocą naukę Kościoła i Stolicy Apostolskiej, która chroni przed popadnięciem w błędy*<sup>69</sup>.

Po opublikowaniu bulli *Cum postquam* papieża Leona X Marcin Luter miał okazję odejścia od swojej nauki na temat odpustów. Ale nie uczynił tego. Dlatego papież Leon X w bulli *Exurge Domine* z dnia 15 czerwca 1520 r. uznał naukę Marcina Lutra na temat odpustów za heretycką, skandaliczną, błędną, obrażającą pobożne uszy, uwodzicielską i odpstępującą od nauki Kościoła. Papież Leon X potępił 41 zdań z dzieł Lutra, domagając się od niego, aby w ciągu 60 dni odstąpił od swojej nauki<sup>70</sup>. Jednak Marcin Luter nadal nie wyrzekł się od swoich błędów, a nawet w dniu 10 grudnia 1520 r. spalił bullę *Cum postquam* papieża Leona X zawierającą naukę Kościoła na temat odpustów. Dlatego papież Leon X w bulli *Decet Romanum Pontificem* w dniu 3 stycznia 1521 r. ukarał Lutra ekskomuniką<sup>71</sup>.

Marcin Luter, podobnie jak wcześniej J. Wyclif i J. Hus, miał swoich zwolenników, którzy odeszli od nauki Kościoła. Dla przeciwdziałania skutkom reformacji w Kościele papież Paweł III (1534-1549) ustanowił inkwizycję rzymską i zwołał Sobór Trydencki (1545-1563). Na sesji XXI (w dniu 13 lipca 1562 r) Sobór Trydencki nawiązał do kan. 62 Soboru Laterańskiego IV z 1215 r. ( a przez pomyłkę także do Soboru II w Lionie w 1274 r.) i do Soboru z Vienne w 1311 r. występującego przeciwko nadużyciom popełnianym przez jałmużników i przedsięwziął odpowiednie środki przeciw ich postępowaniu. Te środki z upływem czasu stały się bezużyteczne. Zaś nadużycia dokonywane przez jałmużników ciągle szerzyły się ku wielkiemu zgorszeniu wiernych. I nie było nadziei na poprawę w tej dziedzinie. Dlatego Sobór Trydencki w dniu 16 lipca 1562 r. (to jest w dniu odbycia tej sesji Soboru Tryd.), postanowił, aby urząd jałmużnika został zniesiony w całym Kościele i na przyszłość zakazał wykonywania tego urzędu wbrew różnym przywilejom udzielonym osobom różnej godności i stanu, kościołom, klasztorom, domom opieki, instytucjom pobożnym. Zniósł tym samym wszelkie niepamiętne prawa

---

<sup>69</sup> *Henrici Denzinger Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, editio 31, Barcinone, Friburghi Brisg, Romae 1957, 740 b.

<sup>70</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 76, p. 134, § 21: *Enchiridion symbolorum*, n. 1492.

<sup>71</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1447.



zwyczajowe. Odpusty zaś i inne łaski duchowe, których nie wypada pozbawiać wiernych, miały być ogłaszane przez miejscowych ordynariuszy z udziałem dwóch członków kapituły. Im też winny być składane ofiary płynące z miłości, ale z wykluczeniem jakiegokolwiek zapłaty. Wszyscy winni zrozumieć, iż niebieskie skarby należy przekazywać z pobożności, a nie dla zysku<sup>72</sup>.- Pamiętamy, że to już Sobór w Vienne w 1311 r. sprzeciwił się zbieraniu ofiar przy udzielaniu odpustów. Sobór Trydencki postąpił o krok dalej, bo zniósł specjalną funkcję zbierających jałmużny w Kościele. Odtąd ofiary składane przy przyjmowaniu odpustów mieli przyjmować sami biskupi miejscowi.

Projekt specjalnego dekretu na temat odpustów zredagowany został już w 1547 r., ale dyskusja nad nim odbyła się dopiero 3 grudnia, zaś samo głosowanie podczas sesji XXV ( i ostatniej) w ostatnim dniu Soboru Trydenckiego, to jest 4 grudnia 1563 r<sup>73</sup>. Dekret Soboru Trydenckiego na temat odpustów stwierdza, że Jezus Chrystus pozostawił Kościołowi władzę udzielania odpustów, z której on korzysta od najdawniejszych czasów. Z tego powodu Sobór uczy i nakazuje, aby zachowana została praktyka korzystania z odpustów przez wiernych jako zbawienna dla nich i potwierdzona przez święte sobory. Sobór potępia twierdzenia tych, którzy utrzymują, iż odpusty są bezużyteczne, albo też, że Kościół nie ma władzy nad odpustami. A tak właśnie twierdził J. Wyclif, a za nim protestanci. Przy udzielaniu odpustów Sobór zaleca umiar, jak to jest w zwyczaju Kościoła, ponieważ zbyt duża łatwość w udzielaniu i przyjmowaniu odpustów przynosi tylko szkodę. Nadużycia, które wkradły się do praktyki odpustów i z powodu których doszło do bluźnierstwa ze strony heretyków, winny być usunięte i skorygowane. Do nadużycia doszło, gdy zbierano ofiary przy udzielaniu odpustów, dlatego zakazuje się takiej praktyki. Zdarzające się w różnych miejscach nadużycia, które wywodzą się z zabobonu, ignorancji, braku szacunku, czy innych przyczyn, winny zostać usunięte przez biskupów na pierwszym synodzie prowincjonalnym, o czym zostanie powiadomiony biskup rzymski, aby opierając się na swej władzy i roztropności, dla dobra całego Kościoła, podjąć takie postanowienie, by posługa udzielania odpustów była pełniona w sposób pobożny i święty na korzyść wszystkich wiernych i bez nadużyć<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> Sessio XXI, can. 9: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 707-708.

<sup>73</sup> *Breviarium Fidei*, n. 503, s. 456.

<sup>74</sup> *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, p. 772-773.

Zgodnie z zarządzeniem Soboru Trydenckiego wszyscy, którzy w przyszłości będą wykonywać pasterską posługę w kościele katedralnym czy też innym kościele, w przy którym będą zatrudnieni duchowni odznaczeni godnościami, czy też posiadający kanonie lub też beneficja kościelne połączone z prawem duszpasterzowania, mają składać publiczne wyznanie wiary nauczanej w Kościele katolickim. Papież Pius IV (1560-1565) w konst. *Iniunctum nobis* z dnia 13 listopada 1564 r. wprowadzał w życie to zarządzenie Soboru Trydenckiego, ale przy tej okazji do grona zobowiązanych do składania wyznania wiary dodał ze swej strony zakonników zarządzających klasztorami, konwentami i domami zakonnymi, także wspólnotami zakonnymi składającymi się z żołnierzy, bez względu na to, jaką noszą nazwę. W tekście konst. *Iniunctum nobis* znajduje się formuła wyznania wiary. Jest w niej zdanie dotyczące odpustów; *twierdzą, że Chrystus Pan pozostawił Kościołowi władzę udzielania odpustów; korzystanie z odpustów jest bardzo pożyteczne dla chrześcijan*<sup>75</sup>.

Papież Pius IV zajął się też nadużyciami zdarzającymi się przy udzielaniu odpustów. Już w 1562 r. zarządził, aby odpusty były udzielane bezinteresownie, co nie dziwi, skoro protestanci występowali przeciwko Kościołowi katolickiemu właśnie z powodu pobierania pieniędzy przy udzielaniu odpustów. Do myśli papieża Piusa IV, jeśli chodzi o bezinteresowność przy udzielaniu odpustów nawiązał, papież Pius V (1566-1572) w konst. *Etsi Dominici gregis* z 8 lutego 1567 r. Papież ten zwrócił uwagę, że nieodpowiednie udzielanie odpustów prowadzi do grzechu, lekceważenia władzy kluczy i zgorzenia wiernych. Wskazał też wiele kościołów, poczynając od bazyliki św. Piotra i św. Jana na Lateranie, a kończąc na kościele św. Antoniego w Vienne, dla których zbierane są fundusze przy udzielaniu odpustów, przy czym udzielający odpustów bardziej szukają pieniędzy niż zbawienia wiernych. Dalej Pius V odwołuje i unieważnia uzyskane od kogokolwiek uprawnienie do zbierania pieniędzy przy okazji udzielania odpustów. Wreszcie zakazuje w przyszłości zbierania jałmużny przy udzielaniu odpustów<sup>76</sup>. Po opublikowaniu konst. *Etsi Dominici gregis* z dnia 8 lutego 1567 r., papież Pius V dowiedział się o nadużyciach przy udzielaniu odpustów, jakie miały miejsce w Toledo w Hiszpanii. Tych, którzy dopuścili się nadużyć, papież Pius V w konst. *Quam plenam* z dnia 2 stycznia 1570 r. obłożył karą suspensy,

<sup>75</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n.108, p. 194.

<sup>76</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 118, 209-210, §§ 1-3.

jeśli byli kardynałami lub biskupami, zaś ekskomuniką, jeśli byli prezbiterami. Z tej ekskomunki mógł uwolnić sam papież, a inni tylko w przypadku, gdy ekskomunikowany był zagrożony śmiercią<sup>77</sup>.

Podczas prób zjednoczenia Kościoła katolickiego z Kościołem grecko-ruskim papież Grzegorz XIII (1572-1585) w konst. *Sanctissimus* zaproponował w 1575 r. wyznanie wiary, które mieli składać Grecy. W tym wyznaniu zamieścił zdanie wymagające wiary w to, iż wierni upadli w grzech przeciw miłości Bożej, jeśli prawdziwie pokutują, powinni zabiegać o owoce prawdziwej pokuty jako zadośćuczynienie za grzechy. Po śmierci zaś może nastąpić oczyszczenie duszy w czyśccu. Do wybawienia od kar czyścca przyczynia się Msza święta, modlitwy wstawienne wiernych, jałmużna, a także inne uczynki, jakie wierni zwykle ofiarują za swych bliźnich<sup>78</sup>. Papież Grzegorz XIII zarządził, aby pielgrzymi chcący uzyskać odpust jubileuszowy w 1575 r. nawiedzali nie tylko cztery bazyliki większe, jak to ustalono wcześniej, ale także następujące kościoły rzymskie: św. Wawrzyńca, św. Sebastiana i św. Krzyża Jerozolimskiego. Katolicy z Anglii, którzy nie mogli odbyć pielgrzymki do Rzymu mogli uzyskać odpust jubileuszowy pod warunkiem odmówienia piętnastu różańców<sup>79</sup>.

Sobór Trydencki zarządził reformę Kościoła, która miała polegać m.in. na zaprzestaniu nadużyć przy udzielaniu i przyjmowaniu odpustów. Niektóre jednak zakony pragnęły zachować po Soborze Trydenckim otrzymane wcześniej łaski i przywileje. Papież Pius IV w bulli *Inter assiduas* z dnia 4 maja 1565 r. potwierdził łaski i przywileje m.in. co do odpustów udzielone przez poprzednich papieży członkom zakonu rycerskiego św. Łazarza Jerozolimskiego<sup>80</sup>.

Do dekretu Soboru Trydenckiego o odpustach oraz bulli papieża Piusa IV *Inter assiduas* z dnia 4 maja 1565 r. nawiązali biskupi zebrani na synodzie prowincjonalnym w Mediolanie zwołanym zaraz po Soborze Trydenckim. Wysunęli na nim następujące postulaty. 1. Uzyskiwanie przez wiernych odpustów nie powoduje wzrostu pobożności, dlatego odpusty zupełne winny być udzielane za czyny służące dobru publicznemu. 2. Pragnącym dostąpić odpustów winno się nakazywać jałmużnę,

<sup>77</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 132, p.236-237.

<sup>78</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 146, p. 258, § 4.

<sup>79</sup> D. O'Grady, *Lata święte w Rzymie. Jubileusze Kościoła katolickiego*, s. 124.

<sup>80</sup> *Bullarium*, t. 7, Augustac Taurinorum 1862, s. 336 -369. Podaję za: W. Góralski, *Reforma trydencka diecezji i prowincji kościelnej mediolańskiej w świetle pierwszych synodów kard. Karola Boromeusza*, Lublin 1988, s.125, przypis 161.

post i modlitwę, ponieważ powoduje to wzmożenie gorliwości wiernych. 3. Możliwość uzyskania wielu odpustów w ciągu dnia wywołuje kontrowersje. Powinni nad tym czuwać miejscowi ordynariusze. 4. W wykazach odpustów sporządzanych w językach narodowych znajdują się odpusty, których nie ma w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Dlatego takie wykazy nie mogą się ukazywać bez zgody miejscowego ordynariusza. 5. Biskupi, kaznodzieje i wszyscy duchowni domagający się ofiar lub tylko przyjmujący je z okazji ogłaszania odpustów, winni być ukarani. 6. Niekiedy odpusty są przeliczane na pieniądze i w ten sposób publikowane w różnych pismach. Należy tego surowo zakazać<sup>81</sup>.

W czasie ostatniej sesji Soboru Trydenckiego profesorem wydziału teologicznego uniwersytetu w Lovanium był Michael Baius (de Bay, ur. 1518 r). Jego opinie były rozpatrywane na Sorbonie. Następnie powiadomiono o nich Stolicę Apostolską. Papież Pius V (1566-1572) w bulli *Ex omnibus afflictionibus* z dnia 1 października 1567 r uznał za błędne następujące zdanie Baiusa; *zasługi świętych udostępniane nam w odpustach nie oczyszczają nas od naszych przestępstw: natomiast wspólnota miłości między nami a świętymi powoduje, iż stajemy się godni, aby za cenę Krwi Chrystusa uzyskać uwolnienie od kary*. Zdanie to zostało uznane za błędne, skandaliczne i obrażające uszy chrześcijanina<sup>82</sup>.

Uczniem Michaela de Bay był Cornelius Jansens, także profesor Lovanium, biskup Ypres († 1638). Oto niektóre jego błędne twierdzenia: 1. Niektóre przykazania Boże są niemożliwe do przestrzegania i nie wspomaga w tym ludzi łaska Boża. 2. Człowiek nie może się oprzeć wewnętrznej łasce Bożej, a bez jej pomocy zawsze ulega grzechowi. 3. Człowiek zasługuje lub grzeszy nie dlatego, że ma wolną wolę, tylko dlatego, iż jest wolny od zewnętrznego przymusu. 4. Semipelagianizmem jest utrzymywać, iż łaska jest konieczna do spełniania jakiegokolwiek czynu. 5. Semipelagianizmem jest też twierdzenie, iż Chrystus umarł za wszystkich ludzi.

Naukę Janseniusza uznał za fałszywą, lekkomyślną i heretycką papież Innocenty X (1644-1655) w konst. *Cum occasione* z dnia 31 maja 1653 r.<sup>83</sup>. Konstytucja ta została potwierdzona przez papieża Aleksandra VII (1655-1667) w konst. *Ad sanctam Petri sedem* z dnia 16 października 1656 r., ponieważ niektórzy janseniści uważali, że potępienie dotyczy

<sup>81</sup> W. Góralski, *Reforma trydencka w diecezji i prowincji kościelnej mediolańskiej*, s. 126-129.

<sup>82</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 1960.

<sup>83</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 2001-2005.

wyimaginowanej herezji jansenizmu, a nie rzeczywiście głoszonej<sup>84</sup>. Tenże papież Aleksander VII w konst. *Regimini apostolici* z dnia 15 lutego 1665 r. ustalił formułę wyrzeczenia się jansenizmu, jaką mieli składać janseniści pragnący wrócić do jedności z Kościołem katolickim<sup>85</sup>.

Papież Klemens VIII (1592-1605) zezwolił milionom chrześcijan we wschodniej Polsce i zachodniej Ukrainie na zachowanie ich własnej liturgii pod warunkiem uznania jurysdykcji papieża, czemu sprzeciwiali się prawosławni<sup>86</sup>. Zamierzał też ustanowić specjalną Kongregację do spraw odpustów. Ostatecznie uczynił to papież Klemens IX (1667-1669) Motu proprio *In ipsius* z dnia 4 lipca 1669 r.<sup>87</sup> Świadczy to, jak wielką wagę przywiązywano wówczas do udzielania odpustów w Kościele.

W XVII wieku pojawił się w teologii i duchowości krajów romańskich błędny kierunek nazwany kwietyzmem. Kwietyści upatrywali doskonałość w biernej postawie wewnętrznej, w bezinteresowanej miłości do Boga, pozbawionej zainteresowania własnym zbawieniem. Odrzucali czynną ascezę i słowną modlitwę<sup>88</sup>. Taką postawę głosił w swoich pismach *Michael de Molinos*, autor cieszącego się w owych czasach dużą sławą dzieła *Guida spirituale*, opublikowanego w 1675 r. w Rzymie. Uważał on, że nie ma potrzeby zabiegać o odpusty, aby zadośćuczynić za karę należną za grzechy. Lepiej jest bowiem zadośćuczynić Bożej sprawiedliwości, niż prosić o Boże miłosierdzie. Pierwsze działanie bowiem pochodzi z Bożej miłości, drugie natomiast z ludzkiej interesownej miłości, co nie jest Bogu miłe, ponieważ człowiek w gruncie rzeczy ucieka od Krzyża. Kongregacja św. Oficjum pismem *Caelestis Pastor* z dnia 20 listopada 1687 r. uznała naukę M. Molinosa za heretycką w części, po części zaś za bliską herezji i gorszącą<sup>89</sup>.

Stolica Apostolska przestrzegala, aby na temat odpustów nie głoszono błędnych opinii, ale też sama rozwiązywała problemy dotyczące odpustów. Kongregacji Odpustów i Relikwi Świętych przedłożono trzy ważne pytania: 1. Czy odpust zupełny udzielany w godzinie śmierci (*in articulo mortis*) może być udzielony tylko w rzeczywistej godzinie śmierci

<sup>84</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 2010-2012.

<sup>85</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 2020.

<sup>86</sup> D. O'Grady, *Lata święte w Rzymie*, s. 128.

<sup>87</sup> I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4945-5144, p. 552-723.

<sup>88</sup> *Kwietyzm*, w; K. Rahner – H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 202.

<sup>89</sup> *Enchiridion symbolorum*, n. 2216.

wiernego, czy też także w domniemanej godzinie śmierci wiernego?  
 2. Czy odpustu zupełnego należy udzielać wszystkim umierającym?  
 3. Czy wierni żałujący za grzechy, ale nie przystępujący do spowiedzi i nie przyjmujący Komunii świętej mogą uzyskać odpust zupełny, gdy takiego odpustu udziela Stolica Apostolska?

W dniu 23 kwietnia 1675 r. Kongregacja Odpustów odpowiedziała. Ad 1. Odpust zupełny można uzyskać tylko w rzeczywistej godzinie śmierci. Nie wystarczy więc domniemana godzina śmierci wiernego. (Udzielając tej odpowiedzi, Kongregacja nie wzięła pod uwagę, w jaki sposób kapłan dowie się, iż jest to rzeczywista godzina śmierci konkretnej osoby). 2. Odpustu zupełnego należy udzielać wszystkim umierającym, którzy o ten odpust proszą. Jednak odpustu zupełnego może udzielić tylko ten, kto takie uprawnienie posiada. Tymczasem pod koniec XVII wieku, a nawet jeszcze pół wieku później, nie wszyscy biskupi (nie mówiąc o prezbiterach) mieli takie uprawnienie. I mogli oni udzielić odpustu tylko umierającym w mieście biskupim. 3. Odpust zupełny można uzyskać bez uprzedniej spowiedzi i Komunii świętej, jeśli Stolica Apostolska udzielając odpustu nie wymaga, aby przyjmujący odpust przyjął wcześniej sakrament pokuty i Eucharystii<sup>90</sup>. Oczywiście zakłada się, iż przyjmujący odpust jest w stanie łaski uświęcającej.

Potrydencki *Rytuał Rzymski* opublikowany z polecenia papieża Pawła V w 1614 r. był księgą liturgiczną, z której korzystali wszyscy duszpasterze. Rytuał ten zaleca kapłanowi, aby zapytał wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci, czy ma on prawo do uzyskania odpustu i na jakich warunkach. Jeśli tak jest, to winien pomóc umierającemu do wzbudzenia dyspozycji. Chodzi o to, aby wierny z żalem w sercu wymówił raz lub wymawiał wiele razy imię Jezus. Chorego należy też zachęcić, aby wbudzał akty wiary, nadziei i miłości, a także innych cnót<sup>91</sup>. Duszpaterz nie proponuje choremu udzielenia odpustu, bo sam takiego uprawnienia nie ma. Jeśli zaś chory uzyskał wcześniej uprawnienie do uzyskania odpustu, to kapłan mu tego odpustu udzieli. Należy się cieszyć, że już wtedy Rytuał Rzymski widział rolę kapłana i potrzebę udzielenia odpustu umierającemu. Ale rola kapłana była jeszcze bardzo ogra-

<sup>90</sup> I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4947, p. 553-554.

<sup>91</sup> *Rituale Romanum Pauli Quinti Pontificis Maximi iussu editum*, Venetiis 1729, p.131: *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi iussu editum et a Benedicto XIV auctum et castigatum, cui novissima accedit benedictionum et instructionum appendix, editio 3*, Ratisbonae 1882, p. 113, n. 3.

niczona, skoro mógł on tylko zapytać, czy wierny ma prawo dostąpić odpustu w godzinie śmierci i na jakich warunkach. Dodajmy, że kapłan wtedy już mógł wiernego zagrożonego śmiercią rozgrzeszyć od wszystkich grzechów i cenzur.

Bardziej szczegółowo omawia odpust zupełny udzielany umierającym papież Benedykt XIV (1740-1758) w konst. *Pia Mater Catholica Ecclesia* z dnia 5 kwietnia 1747 r. Wspomina, że jako biskup Ankony, a potem Bolonii, miał podobnie zresztą, jak inni biskupi, uprawnienie do udzielania odpustów ograniczone do trzech lat. Mógł wówczas udzielić odpustu zupełnego umierającemu albo osobiście, albo przez biskupa pomocniczego, jeśli go miał. W przypadku, gdy ktoś umierał w nocy, mógł upoważnić do tego kapłana. W klasztorze biskupi mogli upoważnić kapelana, aby umierającym mniszkom udzielił odpustu zupełnego. Benedykt XIV przyznaje, że z tego uprawnienia mogli korzystać jedynie mieszkańcy miasta, w którym rezydował biskup. Dlatego biskupi prosili Stolicę Apostolską o szersze uprawnienia w tej dziedzinie. Benedykt XIV wiedział o tych pismach biskupów do Stolicy Apostolskiej, bo sam był kiedyś sekretarzem Kongregacji wyjaśniającej uchwały Soboru Trydenckiego. Wspomina też, że papież Aleksander VII w dniu 15 stycznia 1656 r. udzielił mnichom uprawnienia, aby udzielali umierającym członkom klasztoru odpustu zupełnego. Mnisi jednak nie mieli żadnego uprawnienia odnośnie do wiernych świeckich. Benedyktowi XIV wiadomo było, iż papież Klemens VI i Grzegorz XI przyznali szerokie uprawnienia co do udzielania odpustu w godzinę śmierci legatom w Anglii, gdy panowała tam zaraza w XIV wieku.

Także biskupom zebranych na II synodzie prowincjonalnym w Mediolanie po Soborze Trydenckim papież Grzegorz XIII przyznał szerokie uprawnienia odnośnie do udzielania odpustu umierającym. Mając na uwadze te fakty, papież Benedykt XIV postanowił nie udzielać już biskupom uprawnień do udzielania odpustu zupełnego umierającym na określony czas, ale na stałe. Ponadto zarządził, aby biskupi posiadający to uprawnienie mogli je odtąd subdelegować jednemu lub wielu kapłanom, jeśli sami mają przeszkodę, i to nie tylko w godzinach nocnych, ale także w ciągu dnia. Uprawnienie to miało być teraz przyznane wszystkim biskupom, a nie tylko tym, którzy o to proszą, jak było wcześniej. Przyznał takie uprawnienie również prałatom zarządzającym określonym terytorium (*nullius*), jakkolwiek nie byli oni biskupami diecezjalnymi. Uprawnienie to miało teraz przechodzić na następców aktualnych biskupów i prałatów. Także wikariusze kapitulni zarządzający czasowo

określonym terytorium mieli korzystać z tego uprawnienia. Odpustu zupełnego można udzielić umierającym nie tylko wielce zasłużonym i szlachetnym, ale też ubogim. Do tekstu konstytucji papież Benedykt XIV dołączył formularz, z którego można było korzystać przy udzielaniu odpustu zupełnego w godzinę śmierci. W tym formularzu zaznaczono, że odpustu udziela się wiernym, którzy przyjęli sakramenty pokuty i Eucharysti oraz namaszczenia chorych, względnie nawet tylko chcieli przyjmując ten sakrament. Mogą to być wierni pozbawieni używania rozumu. Nie mogą być jednak ekskomunikowani lub nie okazujący oznak pokuty.

Samo udzielenie odpustu polegało na tym, iż ktoś z obecnych duchownych odmawiał modlitwę *Spowiadam się*, i *Niech się zmiłuje nad tobą wszechmogący Bóg*, a następnie kapłan udzielający odpustu odmawiał następującą modlitwę: *Nasz Pan Jezus Chrystus Syn Boga żywego, który świętemu Piotrowi apostołowi dał władzę związywania i rozwiązywania, przez swoje wielkie miłosierdzie niech przyjmie twoje wyznanie grzechów i niech ci przywróci czystość duszy, jaką otrzymałeś na chrzcie, a ja mocą uprawnienia otrzymanego od Stolicy Apostolskiej udzielam ci odpustu zupełnego i odpuszczenia wszystkich grzechów w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Przez święte misteria zbawienia człowieka niech ci wszechmogący Bóg daruje wszystkie twoje obecne i przyszłe kary, otwórz bramy raj i doprowadzi do życia wiecznego. Amen. Niech cię błogosławi wszechmogący Bóg, Ojciec i Syn i Duch Święty. Amen*<sup>92</sup>. – Jak widzimy, papież Benedykt XIV przyczynił się do zwiększenia możliwości udzielenia odpustu zupełnego umierającym, bo ograniczenia, jakie jeszcze w jego czasach nakładało w tej dziedzinie prawo, były znaczne.

---

<sup>92</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. II, n. 380, p. 110-119. Zob. także: *Benedictus XIV*, Ep. *Nuper ad Nos*, 16 mart. 1743; P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. I, n. 335, p. 785, § 5; zawiera znane nam już potrydenckie wyznanie wiary przeznaczone dla patriarchy chrześcijan Maronitów; Lit. encycl. *Peregritantes*, 5 mart. 1749; P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. II, n. 399, p. 234, § 4, omawia temat skarbcia Kościoła; Ep. encycl. *Apostolica Constitutio*, 26 ianuarii 1749; P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. II, n. 400, p. 243, §§ 13-14, pisze o jubileuszu czyli roku świętym, podając przy okazji jubileuszu roku 1750 szereg szczegółowych przepisów kanonicznych normujących dysyplinę roku jubileuszowego. Benedykt XIV umożliwił klauzurowym zakonnikom i zakonnicom, chorym oraz więźniom uzyskanie odpustów. W 1751 r. Benedykt XIV umożliwił skorzystanie z odpustu jubileuszowego wszystkim wiernym, którzy spełnią odpowiednie warunki w wyznaczonym do tego kościele w swojej diecezji. Papieżowi chodziło o to, aby odpust jubileuszowy mogli uzyskać klauzurowi zakonnicy i zakonnice, chorzy, więźniowie. Wcześniej podobnie postąpił papież Urban VIII, który bullą *Omnes gentes* z dnia 29 kwietnia 1624 r. ogłosił jubileusz roku 1625. Z tego odpustu jubileuszowego mogli korzystać zakonnicy, zakonnice, eremici, chorzy. Nie musieli oni udawać się do Rzymu.



Stolica Apostolska zezwalała na udzielanie odpustu zupełnego nie tylko umierającym, ale także zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci. Niebezpieczeństwo śmierci tym się różni od agonii, że w pierwszym przypadku śmierć jest tylko prawdopodobna i niebezpieczeństwo może przeminąć, tymczasem agonia kończy się zawsze śmiercią wiernego. Wierny zagrożony niebezpieczeństwem śmierci z powodu choroby może odzyskać zdrowie przynajmniej w takim stopniu, że nie można mówić o zagrożeniu śmiercią z powodu jego choroby. Stolica Apostolska zezwalała na udzielanie odpustu zupełnego wiernemu zagrożonemu niebezpieczeństwem śmierci, ponieważ kapłan nie zawsze mógł być obecny przy agonii wiernego czyli w godzinie jego śmierci. Zdarzało się to szczególnie na terenach misyjnych. Kongregacja Odpustów i Relikwii świętych wyjaśniła w dniach 23 września 1775 r. i 22 września 1892 r., że odpustu zupełnego można udzielić zagrożonemu śmiercią wiernemu, który zaniedbał przyjęcia sakramentu pokuty i Komunii świętej, a także sakramentu namaszczenia chorych. Od wiernego wymagano, aby przed przyjęciem odpustu wzywał imienia Jezus ustami, a gdyby to było dla niego niemożliwe, to przynajmniej w sercu. Traktowano to jako warunek *sine qua non*. Stolica Apostolska pozwalała udzielić odpustu zupełnego tylko raz w czasie tego samego zagrożenia niebezpieczeństwem śmierci. Jeśli jednak wierny wyszedł ze stanu zagrożenia niebezpieczeństwem śmierci, a potem znów popadł w ten stan, można mu było drugi raz udzielić odpustu zupełnego na godzinę śmierci<sup>93</sup>.

Biskupi mieli uprawnienie do udzielania odpustu zupełnego, ale jedynie wiernym umierającym oraz zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci, dopiero od pontyfikatu papieża Benedykta XIV, który udzielił im takiego przywileju. Nie mieli jednak uprawnienia do udzielania odpustu zupełnego wiernym znajdującym się w zwyczajnych warunkach. Takie uprawnienie biskupi mogli uzyskać od Stolicy Apostolskiej. W tej sprawie wypowiedziała się Kongregacja Rozkrzewienia Wiary w dniu 8 lipca 1774 r. Na pytanie, czy patriarcha (chrześcijan Maronitów) może udzielić odpustu zupełnego, odpowiedziała, że może to uczynić w poszczególnym przypadku, jeśli uzyskał taki przywilej od Stolicy Apostolskiej. W przeciwnym przypadku odpust zupełny nie będzie udzielony<sup>94</sup>.

---

<sup>93</sup> S. C. Indulg. *Vindana*, 23 sept. 1775: S. C. Indulg. *Veronen*. 24 sept. 1838: S. C. Indulg. *Gandaven*. 12 febr. 1842: S. C. Indulg. *Dublinen*. 22 sept. 1892: I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, 4996, n. 5008 i 5023, n. 5115p. 590, ad 5-7, p. 598 i 609, p. 697.

<sup>94</sup> I. Seredi. *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4566, p. 100.

Papież Benedykt XIV parokrotnie zabierał głos w sprawie odpustów zajmując się najogólniej mówiąc udzielającymi odpustów i tymi, którzy je przyjmują. Nie zajmował się natomiast błędnymi opiniami na temat odpustów, głoszonymi w tamtym czasie. Inaczej postąpił papież Pius VI (1775-1799), który w konst. *Super soliditate* z dnia 29 listopada 1786 r. przypomniał, iż Eybel apelował przeciw papieżowi do soboru w Konstancji, zaś Wiclyf nie odróżniał Kościoła rzymskiego od innych Kościołów ani papieża nie uznawał za wikariusza Chrystusowego. Jan Hus nie uznawał papieża za głowę Kościoła. Dlatego papież Marcin V polecił zapytać Husa, czy wierzy, iż Chrystus zostawił Piotrowi, swojemu namiestnikowi, władzę związywania oraz rozwiązywania, oraz że papież piastuje władzę w kościele jako następca św. Piotra i z tego tytułu może udzielać odpustów wszystkim chrześcijanom. Biskupi mogą udzielać odpustów własnym podwładnym, ale z ograniczeniami ustalonymi w prawie kanonicznym. Błędem jest więc utrzymywać, iż każdy biskup ma władzę odnośnie do odpustów równą papieżowi. Nauka na ten temat zawarta jest w pismach ojców Kościoła i postanowieniach synodów<sup>95</sup>

Papież Pius VI w konst. *Auctorem Fidei* z dnia 28 sierpnia 1794 r. zajął się błędami jansenizmu, które ujawnione zostały w uchwałach synodu w Pistoii. W konstytucji tej papież Pius VI potępił wiele twierdzeń synodu w Pistoii. Niektóre z nich odnoszą się do odpustów. 40. Według synodu w Pistoii (podobnie jak według: 19 zdania Lutra potępionego przez Stolicę Apostolską) odpust nie jest niczym innym, jak częścią pokuty przyznawanej przez prawo kanoniczne. Z tego wynika, iż odpust jest tylko kanonicznym odpuszczeniem kary, nie jest zaś darowaniem kary doczesnej, należnej za grzechy wobec Bożej sprawiedliwości. 41. Scholastyki przez drobiazgowe rozróżnianie doszli do wniosku, iż istnieje skarbiec Kościoła. Przyczynia się to jednak do złego rozumienia zasług Chrystusa i świętych, zaś jasne pojęcie odpuszczenia kary kanonicznej zostało połączone z niejasnym i fałszywym aplikowaniem zasług. Wynika z tego, że skarbiec Kościoła, z którego korzysta papież udzielając odpustów opiera się nie na zasługach Chrystusa i świętych. W ten sposób twierdził Luter w swoim 17 zdaniu potępionym przez Stolicę Apostolską. 42. Odpusty są urojeniami stosowanymi w odniesieniu do zmarłych. Jest to zdanie fałszywe, przeciwne nauczaniu papieży, praktyce i zmysłowi Kościoła, sprowadzające się do błędu Piotra de Osma i zda-

---

<sup>95</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. II, n. 473, p. 667-668, § 15.

nia 22 Marcina Lutra. 43. Synod w Pistoii opowiedział się przeciwko wykazom odpustów i nadawaniu odpustów ołtarzom itp. Takie stanowisko jest jednak lekkomyślne, błędne, przeciwne nauce Stolicy Apostolskiej<sup>96</sup>.

Stolica Apostolska stawiała pewne warunki w odniesieniu do ołtarzy, przy których celebrowanie Mszy świętej stwarzałoby możliwość uzyskania odpustu zupełnego. Ołtarz, który miał się stać *uprzywilejowanym*, musiał być usytuowany w kościele katedralnym, kolegiackim lub parafialnym, nie zaś w innym kościele czy kaplicy<sup>97</sup>. Ołtarz *uprzywilejowany* musiał też być ołtarzem stałym, nie przenośnym<sup>98</sup>. Wreszcie w kościele mógł się znajdować tylko jeden ołtarz *uprzywilejowany*. Indult co do ołtarza uprzywilejowanego, zwykle był udzielany na siedem lat (*ad septennium*)<sup>99</sup>.

Ołtarzami uprzywilejowanymi zainteresowała się Kongregacja Odpustów i Relikwii świętych w sprawie *Sancti Flori*, w dniu 28 lipca 1840 r. Do Kongregacji tej wpłynęło pytanie, czy odpust związany z ołtarzem jest odpustem zupełnym, w wyniku którego dusza jest zaraz uwolniona od wszystkich kar czyścowych, czy też jest to odpust udzielany w takiej mierze, w jakiej udziela go Boże miłosierdzie? Odpowiedź była następująca: *mając na uwadze zamiar udzielającego odpustu oraz praktykę korzystania z władzy kluczy, należy mówić o odpuszczeniu zupełnym, który zaraz uwalnia duszę z wszystkich kar czyścowych. Jeśli zaś ma się na uwadze skutek aplikacji odpustu, to trzeba mówić o odpuszczeniu, którego miara jest określona przez miłosierdzie Boże. Zależy to też od przyjęcia odpustu (si vero spectetur applicationis effectus, intelligendam esse indulgentiam, cuius mensura divinae misericordiae beneplacito et acceptioni respondet)*<sup>100</sup>. Ta wypowiedź Kongregacji Relikwii jest o tyle charakterystyczna, że przyznaje, iż Stolica Apostolska udziela odpustu zupełnego dla zmarłego, ale nie wie, czy Pan Bóg rzeczywiście udziela takiego odpustu i czy sam zmarły taki odpust przyjmuje. – Ołtarzem

<sup>96</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. II, n. 475, p. 699-700: *Enchiridion symbolorum*, n. 2640-2643.

<sup>97</sup> S.C. Indulg, *Bergomen*, 30 ian. 1760; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4984, p. 581; S.C. Indulg, *Wormatien*, 30 ian. 1760; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4985, p. 582; S.C. Indulg, 26 mart.; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4986, p. 583.

<sup>98</sup> S.C. Indulg, *Wladislavien*, 27 nov. 1764; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4995, p. 589; S.C. Indulg, *Mechlinien*, 20 mart. 1846; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 5038, p. 618.

<sup>99</sup> S.C. Indulg, 18 sept. 1776; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4997, p. 591; S.C. Indulg, *Orbis et orbis*, 10 sept. 1781; I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4999, p. 592.

<sup>100</sup> I. Seredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 5015, p. 602.

uprzywilejowanym zajęła się też Kongregacja Rozkrzewienia Wiary w dniu 27 czerwca 1843 r. Skierowano do niej pytanie, czy w przypadku Mszy świętej żałobnej sprawowanej na ołtarzu uprzywilejowanym następuje całkowite uwolnienie zmarłego od kar czyśccowych, czy może tylko odpust zupełny (*a purgatorii poenis intelligatur liberatio totalis vel solum indulgentia plenaria*). Kongregacja wyjaśniła, że na skutek celebrowania Mszy świętej na ołtarzu uprzywilejowanym za duszę zmarłego, który odszedł z tego świata z miłością w sercu do Boga, dostępuje on takiego wstawiennictwa, że Chrystus Pan uwalnia go od kar czyśccowych<sup>101</sup>. Kongregacja Rozkrzewienia Wiary nie odpowiedziała wprost na pytanie, czy następuje całkowite uwolnienie zmarłego, ani nawet, że w takim przypadku mówimy o odpuszczeniu zupełnym.

Papież Klemens XIII (1758-1769) powiązał Mszę świętą celebrowaną w dniu 2 listopada z odpustem zupełnym, który uzyskują zmarli w stanie łaski Bożej i miłości do Boga w sercu. Od tego czasu Msza święta celebrowana w dniu 2 listopada jest uprzywilejowana. Kapłan mógł przyjąć z okazji jej sprawowania ofiarę w wysokości ustalonej przez prawo partykularne<sup>102</sup>. W takim przypadku, to jest w dniu 2 listopada, osiągnano skutek, który zwykle wiązano z ołtarzem uprzywilejowanym. Klemens XIII mając na uwadze starożytny obyczaj wspomagania wszystkich wiernych zmarłych modlitwami, jałmużnami i wstawiennictwem Kościoła, a przede wszystkim sprawowaniem Mszy świętej w dniu 2 listopada, postanowił, że Msza święta celebrowana w tym dniu przez jakiegokolwiek kapłana diecezjalnego czy zakonnego, będzie odtąd już na stałe tak uprzywilejowana, jakby była sprawowana na uprzywilejowanym ołtarzu. Znaczyło to, że odtąd był połączony z tą Mszą świętą odpust zupełny. Kapłani mogli przyjąć ofiarę na tę Mszę świętą w wysokości dopuszczanej przez prawo partykularne. Należało jednak Mszę świętą aplikować za zmarłego, a nie tylko celebrować<sup>103</sup>.

Stolica Apostolska udzielała czasem indultu osobistego ołtarza uprzywilejowanego osobistego. Kapłan obdarzony takim indultem uzyskiwał odpust zupełny dla zmarłego, celebrując Mszę świętą na jakimkolwiek ołtarzu stałym czy przenośnym<sup>104</sup>.

<sup>101</sup> I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4805, p. 318, ad 2.

<sup>102</sup> S.C. Indulg, *Urbis et orbis*, 19 maii 1761; I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, 4991, p. 586.

<sup>103</sup> S.C. Indulg, *Urbis et orbis*, 19 maii 1761; S.C. Indulg, *Veronen*, 12 mart. 1855; I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4991, p. 586; n. 5054, p. 630.

<sup>104</sup> S.C. Indulg, *Mechlinien*. 15 dcc. 1841; 20 mart. 1846; I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 5020 i 5038, p. 606-607 i 617.

W połowie XIX wieku odżyły w Niemczech błędne opinie na temat odpustów. Zajął się nimi papież Grzegorz XVI (1831-1846) w liście apostołskim *Cum in Ecclesia* z dnia 17 września 1833 r. Nawiązał on do tych pism Stolicy Apostolskiej, które potępiały naukę przeciwną istnieniu i praktyce odpustów. Głoszone teraz błędy można sprowadzić do opinii, iż odpust nie jest niczym innym, jak częścią pokuty przyznawanej przez prawo kościelne. W Piśmie świętym ani w tradycji nie ma wypowiedzi o tym, że odpusty stanowią darowanie kary doczesnej należnej Boskiej sprawiedliwości i są pomocne tak żyjącym na ziemi jak zmarłym, którzy przeszli do innego życia. Skarbiec Kościoła składający się z zasług Chrystusa i świętych, w starożytności był zupełnie nieznan. Został wynaleziony dopiero w czasach współczesnych. Z tego powodu dzisiejsza nauka o pokucie jest zupełnie próżna, nawet niebezpieczna, bo przeciwna cnotcie pokuty i jej skutkom.

Takie opinie na temat odpustów papież Grzegorz XVI uznał za fałszywe, przeciwne konstytucji Kościoła, sprzyjające schizmie i prowadzące do herezji. Głoszących i rozpowszechniających te opinie obłożył ekskomuniką, a uwolnienie od niej zarezerwował sobie. Mniej winnych mieli ukarać miejscowi ordynariusze *suspensą a divinis*, a nawet ekskomuniką<sup>105</sup>.

W sprawie *Augustana* w dniu 10 sierpnia 1899 r. Kongregacja Odpustów wyjaśniła, iż umierający (=znajdujący się *in articulo mortis*) członkowie stowarzyszenia świętego różańca mogą otrzymać błogosławieństwo z odpustem pełnym nie tylko od kapłana delegowanego do spełniania takich czynności przez generalnego przełożonego dominikanów, ale także od jakiegokolwiek kapłana i to nawet poza sprawowaniem sakramentu pokuty<sup>106</sup>. W tym wyjaśnieniu ważne jest, że błogosławieństwa z odpustem pełnym wiernemu znajdującemu się *in articulo mortis* może udzielić jakikolwiek kapłan, a nie tylko delegowany do tego przez generalnego przełożonego zakonu dominikanów. Szkoda natomiast, iż tego błogosławieństwa można było udzielić tylko należącym do stowarzyszenia różańca świętego. A więc, tylko wybranym. Bo przecież umierać mieli nie tylko wybrani.

Na początku XX wieku zrodziły się wątpliwości co do tego, jakie odpusty nakłada papież, kiedy błogosławi dewocjonalia i przy tym stwierdza, że chce połączyć z błogosławionymi przedmiotami odpusty; dokładnie, czy pobłogosławione przez papieża przedmioty są obdarzone wszyst-

<sup>105</sup> P. Gasparii, *CIC Fontes*, vol. II, n. 487, p. 755.

<sup>106</sup> I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 5133, p. 716, ad 9.

kimi odpustami, które Stolica Apostolska zwykła nakładać. Papież św. Pius X (1903 – 1914) wyjaśnił w dniu 13 czerwca 1913 r., że odpusty, które sam nakłada na krzyżyki, krucyfiksy, różańce, koronki, medaliki, małe figurki, które są mu przedkładane do pobłogosławienia mogą służyć pomocą do uzyskiwania odpustów, które znajdują się w wykazie odpustów opublikowanym przez Kongregację Odpustów w dniu 28 sierpnia 1903 r. i które pochodzą od Stolicy Apostolskiej. Może być inaczej tylko wtedy, kiedy wyraźnie zastrzega, iż chce nałożyć specjalne odpusty, np. św. Brygidy lub Krzyżowców<sup>107</sup>.

Kongregacja Odpustów i Relikwi świętych wydawała wiele pism w odpowiedzi na liczne prośby o udzielenie odpustu. Prosilili o to arcybiskupi i biskupi diecezjalni dla podległych im instytucji, np. zakonników lub zakonnic zależnych od miejscowego ordynariusza, dla różnych bractw i stowarzyszeń. O odpusty starali się też przełożeni generalni, np. jezuitów, franciszkanów, kapucynów, karmelitów bosych, dominikanów. Niektóre klasztory, bezpośrednio zwracały się do Stolicy Apostolskiej, aby przyznała im odpusty. Kongregacja Odpustów odpowiadała niekiedy na szczegółowe pytania. Wyjaśniła np., że odpusty związane z jakimś przedmiotem, (z medalikiem), tracą odpust, gdy przedmiot zostanie sprzedany lub darowany<sup>108</sup>. Stwierdziła też, że odpusty przyznane jakiemuś zakonowi nie mogą być komunikowane arcybractwom, bractwom lub stowarzyszeniom związanym z tym zakonem<sup>109</sup>. O działalności Kongregacji Odpustów i Relikwii świętych świadczą specjalne zbiory: *Decreta authentica S. C. Indulgentiis Sacrisque Reliquiis praepositae ab anno 1668 ad annum 1882 edita iussu et auctoritate SS. D. N. Leonis P.P. XIII*, Ratisbonae 1883; *A. Prinzivalli, Resolutiones seu decreta authentica Sacrae Congregationis Indulgentiis Sacrisque Reliquiis praepositae ab anno 1668 ad annum 1861 accurate collectae*, Romae 1862; *Raccoltà di orazioni e pie opere per le quali sono state concesse dai Sommi Pontefici le S. Indulgenze*, Roma 1898; *Raccoltà di indulgenze concesse a tutti i fedeli dai Sommi Pontefici dall' Agosto 1898 al Dicembre 1909*, Roma 1910.

Papież św. Pius X motu proprio *Quae in Ecclesiae bonum* z dnia 28 stycznia 1904 r. zarządził, aby Kongregacja Odpustów i Relikwii świętych przekazała swoje kompetencje Kongregacji Obrzędów (*Pii X Acta*, vol. I, p. 141-144). Zaś w konst. *Sapienti consilio* z dnia 20 czerwca 1908 r.

<sup>107</sup> AAS 5 (1914) 305.

<sup>108</sup> S.C. Indulg. decr. 6 febr. 1657: I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4945, p. 352.

<sup>109</sup> S. C. Indulg. 19 mart. 1671: I. Scredi, *CIC Fontes*, vol. VII, n. 4946, p. 553.

zobowiązał Kongregację św. Oficjum, aby zajęła się wszystkim co dotyczy odpustów, tak nauką na ich temat, jak korzystaniem z nich<sup>110</sup>. Papież. Benedykt XV(1914-1922) motu proprio *Alloquentes* z dnia 25 marca 1917 r. postanowił, że sekcja Kongregacji św. Oficjum zajmująca się odpustami zostanie przeniesiona do Penitencjarii Apostolskiej. Przy Kongregacji św. Oficjum pozostanie tylko ocena pod względem dogmatycznym modlitw i pobożnych czynności, z którymi powiązane są odpusty<sup>111</sup>.

## 2. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. (kanony 911-936)

Wyżej wspomnieliśmy, że Kongregacja Odpustów i Relikwii świętych wydawała wiele pism, ponieważ otrzymywała wiele prośb o udzielenie odpustów. Ponadto sama wyjaśniała problemy związane z udzielaniem odpustów. Dzięki temu mogły powstać zbiory pism Kongregacji odpustów. Posłużyły one jako teksty źródłowe przy redagowaniu kanonów na temat odpustów w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. Są to kanony 911-936. Razem 26 kanonów. Zostały one zgrupowane w dwóch artykułach; art. 1 o udzielaniu odpustów i art. 2. o uzyskiwaniu odpustów. Kanony te wypadnie nam teraz omówić.

### 2.1. Udzielanie odpustów (kanony 911-924)

Pierwszy w tym rozdziale, kan. 911 w § 1 zachęca wiernych, aby cenili sobie odpust czyli darowanie wobec Boga kary doczesnej należnej za grzechy odpuszczone już co do winy, którego to odpuszczenia dokonuje władza kościelna w imieniu Boga korzystając ze skarbcza Kościoła, żywym na sposób rozgrzeszenia, zaś zmarłym na sposób modlitwy wstawienniczej.- Sformułowanie kan. 911 powszechnie jest uznawane za *określenie pojęcia odpustu*. Jest to pojęcie najobszerniejsze z tych, jakie mieliśmy okazję przedstawić wyżej, ale też składa się z elementów, które z biegiem wieków do pojęcia odpustu włączano. Przyjrzymy się bliżej nieco tym elementom.

Odpust polega na odpuszczeniu kary, a nie winy. Odpuszczenie winy następuje bowiem w sakramencie pokuty. Odpust to jest odpuszczenie kary jedynie doczesnej. Darowanie kary wiecznej następuje bowiem w sakra-

---

<sup>110</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. III, n. 682, p. 728.

<sup>111</sup> P. Gasparri, *CIC Fontes*, vol. III, n. 710, p. 858.

mencie pokuty. Kara doczesna na skutek uzyskania odpustu jest odpuszczana wobec Boga, a nie tylko wobec Kościoła, jak np. przy zwalnianiu z kary kościelnej. Odpuszczenia kary doczesnej dokonuje władza kościelna, która działa na mocy upoważnienia, a otrzymanego w słowach Chrystusa: *cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 16,16). Udzielając odpustu, Kościół korzysta ze specjalnego skarbcza, który stanowią zadośćuczynienia Chrystusa i świętych. Kościół udziela odpustu wiernym żyjącym na sposób absolucji, do czego konieczna jest władza jurysdykcyjna nad uzyskującym odpust. Kościół ma władzę jurysdykcyjną jedynie nad żywymi, a nie nad zmarłymi. Tym ostatnim udziela się odpustu w formie modlitwy wstawienniczej, czyli prośby zanoszonej do Boga, aby darował określonemu zmarłemu określoną karę doczesną<sup>112</sup>.

Rozróżniamy różne *rodzaje odpustów*. Przede wszystkim odpust może być zupełny lub niezupełny. Odpust zupełny polega na darowaniu wiernemu wszystkich jego kar doczesnych, należnych za grzechy zgładzone już co do winy. Kto po uzyskaniu odpustu zupełnego umiera, ten zaraz może być zbawiony.

Odpust, który nie zawiera odpuszczenia całej kary doczesnej, tylko jej część, nazywamy częściowym lub cząstkowym. Tu używamy określenia: częściowy, nie cząstkowy, z dwóch racji. 1. Ks. St. Biskupski tłumacząc Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. (zob. Prawo Kanoniczne 7 (1964) nr 3-4, np. kan. 921 § 2), wyrazy łacińskie *partialis indulgentia*-oddaje po polsku: *odpust częściowy*. Tłumacząc KPK z 1917 r. autor miał możliwość wczucia się w język i zrozumienia go lepiej, niż inni. 2. *Słownik łacińsko-polski* pod redakcją Mariana Plezi, t.IV, Warszawa 1974, nie zawiera wyrazu *partialis*. 3. *Słownik kościelny łacińsko-polski* ks. A. Jougana, wyd.III, Poznań-Warszawa-Lublin (1958) s. 481 wyraz *partialis, e*, tłumaczy: przysł. *częściowy, cząstkowy*. Pierwsze znaczenie przymotnika *partialis* jest właśnie to: *częściowy*. Dlatego używam tego określenia.

Część kary doczesnej odpuszczonej wiernemu określa się miarą dnia, tygodnia, miesiąca względnie kwadrageny. Określenie czasu w tym przypadku nie mówi o czasie skróconej męki w czyścicu, tylko o czasie odbywania pokuty nałożonej na penitenta w sakramencie pokuty, by pokutował właśnie dzień, tydzień, rok czy też kwadragenę według dawnej

<sup>112</sup> A. Vermeersch – I. Creusen, *Epitome iuris canonici* cd. 7, Parisiis – Bruxellis 1954, t. II, n. 200, p.135.



karności kościelnej<sup>113</sup>. Twierdzenie, iż wierny otrzymuje tyle odpustu, ile według dawnej karności pokutnej musiał odbywać pokutę, mówi nam bardzo mało. Jaśniej wyraża się S. De Angelis, według którego zupełnie nie wiadomo, ile odpustu będzie, czyli jaka jest miara odpustu częściowego<sup>114</sup>. Wydaje się więc, że wcale *nie ma miary* odpustu częściowego. – Odpust może być częściowy albo z mocy samego prawa, albo z braku należytej dyspozycji wiernego do uzyskania odpustu zupełnego.

Odpust zupełny i odpust częściowy może być jednorazowy lub wielokrotny (*toties quoties*), zależnie od tego, czy można go uzyskać jeden raz w ciągu dnia, czy też wiele razy. Odpust zupełny uzyskuje się tylko jeden raz z powodu wypełnienia określonych warunków, czyli z tego samego tytułu. Można zaś zyskać odpust zupełny więcej razy w ciągu dnia, jeśli w ciągu tego dnia spełnia się różne czynności, z którymi związany jest odpust zupełny (kan. 928 § 1). Odpust częściowy można uzyskać w ciągu dnia tyle razy, ile razy spełnia się czyn obdarzony odpustem częściowym (kan. 928 §2).

Rozróżnia się też odpusty osobiste (czy osobowe?), rzeczowe i miejscowe. – Osobowymi nazywamy odpusty udzielane wszystkim wiernym oraz członkom określonej grupy wiernych, np. jakiegoś bractwa czy stowarzyszenia. Rzeczowymi są odpusty przywiązane do pewnego przedmiotu przenośnego, np. krzyżyka, różańca. Miejscowymi są odpusty związane z nawiedzeniem jakiegoś miejsca, np. w kościele, przy ołtarzu, przy stacjach Drogi krzyżowej.

Ze względu na to, kto może z odpustów korzystać, rozróżnia się odpusty dla żyjących (*pro vivis*) i dla zmarłych (*pro defunctis*). Nie można zyskiwać odpustów dla innych żyjących, poza tym, kto je właśnie zyskuje. Inaczej mówiąc, nikt nie może przekazać innym odpustu, który sam uzyskuje (kan. 930). – Są też odpusty pośrednie, to jest takie, z których mogą korzystać wierni żyjący, ale też mogą one być ofiarowane za zmarłych.

Jedynie Stolica Apostolska udziela odpustów za zmarłych (kan. 913).

Żyjącym udziela się odpustów na mocy jurysdykcji w formie rozgrzeszenia (*per modum absolutionis*). Nad zmarłymi Kościół nie ma jurysdykcji, dlatego im udziela odpustu w formie prośby czy wstawienictwa (*per modum suffragii*) (kan. 911).

---

<sup>113</sup> W. Szmyd, *Odpusty*, Kraków 1930, s. 43; Fr. Bączkowicz – J. Baron – Wł. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne*, Opole 1958, t. II, n. 42, s. 52.

<sup>114</sup> *De indulgentiis*, n. 10, p. 7.

Kan. 912 stwierdza, że dawcą odpustów jest biskup rzymski jako stróż i szafarz skarbcza Kościoła. Odpustów mogą również udzielać ci, którym prawo wyraźnie na to zezwala – Papież ma największą władzę odnośnie do dysponowania odpustami, ponieważ zgodnie z kan. 218 §§ 1-2 biskup rzymski jest następcą św. Piotra i ma nie tylko pierwszeństwo co do godności, ale też najwyższą i pełną władzę jurysdykcyjną w całym Kościele. Ta władza jest prawdziwie biskupia, zwyczajna i bezpośrednia tak w stosunku do wszystkich i poszczególnych Kościołów, jak co do wiernych.

Papież Pius XI (1922-1939) zalecił Penitencjarii Apostolskiej, aby wydała dekret porządkujący udzielanie odpustów przez samą Penitencjarię, jak też przez kapłanów należących do pobożnych stowarzyszeń. Penitencjaria Apostolska. wydała taki dekret w dniu 20 marca 1933 r. Zastrzegła w nim sobie wyłączne prawo udzielania: 1. Uprawnienia do poświęcania i obdarowywania pobożnych przedmiotów (dewocjonaliów) odpustami apostolskimi lub św. Brygidy. 2. Poświęcania koronek i nakładania na nie stosownie do ich rodzajów np. odpustów różańcowych. 3. Poświęcania krzyżyków i nakładania na nie odpustów Drogi krzyżowej lub odpustu zupełnego na godzinę śmierci. 4. Udzielania błogosławieństwa papieskiego pod koniec kazania. 5. Korzystania z przywileju ołtarza uprzywilejowanego. Kapłani, którzy przed dniem 1 kwietnia 1933 r. uzyskali takie uprawnienia to nadal je posiadali, ponieważ nie zostały im odebrane. Nie zostały też odwołane uprawnienia nie wymienione w dekrete Penitencjarii Apostolskiej z dnia 20 marca 1933 r. np. poświęcania szkaplerzy i nakładania ich na wiernych. – W omawianym dekrete Penitencjarii Apostolskiej jest mowa o indultach przyznanych pobożnym stowarzyszeniom, nie zaś o przywilejach udzielonym zakonom i kongregacjom zakonnym. Dlatego przywileje przyznane wcześniej zakonom i zgromadzeniom zakonnym co do: 1. poświęcania różańca i nakładania nań odpustów. 2. Nakładania na krzyżyki odpustów Drogi krzyżowej. 3. Erygowania Drogi krzyżowej, pozostały w mocy, ale mogli z nich korzystać tylko osobiście kapłani członkowie zakonów i zgromadzeń zakonnych. Nie mogli zaś delegować tego uprawnienia kapłanom, którzy nie są członkami zakonów i zgromadzeń zakonnych<sup>115</sup>.

W dniu 2 marca 1937 r. Penitencjaria Apostolska dodała dwa wyjaśnienia do swojego dekretu z dnia 1 kwietnia 1933 r.

---

<sup>115</sup> AAS 25 (1933) 170.

1. Duchowny zapisany do pobożnego stowarzyszenia przed 1 kwietnia 1933 r. nie uzyskuje uprawnień przyznanych w tym dekrete, jeśli święcenia kapłańskie przyjął po tym terminie.
2. Kapłan, który zapisał się do pobożnego stowarzyszenia przed 1 kwietnia 1933 r., ale nie miał jurysdykcji do sprawowania sakramentu pokuty, uzyskuje uprawnienia przyznane w dekrete, ale bez prawa do udzielania odpustów apostolskich i odpustu na godzinę śmierci<sup>116</sup>.

Zgodnie z kan. 913 nr 1-3 poza papieżem nikt nie może, bez specjalnego uprawnienia Stolicy Apostolskiej:

1. powierzać innym władzy udzielania odpustów;
2. udzielać odpustów za zmarłych;
3. nakładać nowe odpusty na rzeczy lub czynności pobożne czy stowarzyszenia, którym Stolica Apostolska lub ktoś inny nadał odpusty, nakładać inne, chyba że będą określone nowe warunki do ich pozyskania. Bez określenia nowych warunków miałyby miejsce kumulacja odpustów, do czego Stolica Apostolska nie chce dopuścić.

Taka jest ogólna norma na temat możliwości udzielania odpustów przez członków hierarchii niższych od papieża. Teraz przedstawimy zasady dotyczące *zwyczajnej władzy udzielania* odpustów przez różnych duchownych na mocy prawa powszechnego.

1. Kardynałowie od dnia swojej promocji na konsystorzu mają uprawnienie do błogosławienia wszędzie znakiem krzyża, różańców ze wszystkimi odpustami, które Stolica Apostolska zwykła nadawać, także innych koronek, krzyży, medalików, figurek, szkaplerzy zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską oraz wkładania ich bez obowiązku wpisywania się (kan. 239 n. 5); erylowania stacji Drogi krzyżowej samym pobłogosławieństwem w kościołach, kaplicach nawet prywatnych oraz w innych miejscach. Mogą przy tym nakładać wszystkie odpusty, które są udzielane praktykującym tego rodzaju pobożne ćwiczenia związane z wylicznymi przedmiotami lub miejscami. Mają też władzę błogosławienia krzyży i nakładania na nie wszystkie wiernym odpustów przywiązanych przez Stolicę Apostolską do pobożnego ćwiczenia Drogi krzyżowej wiernym, którzy z racji choroby lub innej słusznej przyczyny, nie mogą obchodzić stacji Drogi krzyżowej (kan. 239 n. 6).
2. Metropolici mogą udzielać odpustu częściowego 200 dni w diecezjach swojej metropolii (kan. 274 §2).

---

<sup>116</sup> AAS 29 (1937) 195.

3. Biskupi diecezjalni, od chwili powiadomienia ich o prowizji, mogą udzielać odpustu częściowego 100 dni w swojej diecezji (kan. 342 §2, n. 2). Komisja Interpretacyjna KPK z 1917 r. wyjaśniła, że biskup może udzielić odpustu także zakonnikom wyjętym lub w kościołach wyjętych<sup>117</sup>. Penitencjarię Apostolską zapytano, czy biskup może delegować na sposób stały, czy przynajmniej w poszczególnym przypadku prezbitera do pobłogosławienia dewocjonaliów z nałożeniem na nie odpustów. W dniu 18 lipca 1919 r. i w dniu 10 listopada 1926 r. odpowiedziała, że biskup nie może delegować prezbiterowi, np. wikariuszowi generalnemu, uprawnienia do nakładania odpustów<sup>118</sup>. Biskupi w swojej diecezji mogą udzielić błogosławieństwa papieskiego z odpustem pełnym, ale tylko dwa razy do roku, to jest w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego oraz w innym uroczystym dniu, chociażby nie przewodniczyli Mszy świętej, ale byli na niej obecni (kan. 914).
4. Opaci i prałaci udzielni (kan. 215 § 2) oraz wikariusze i prefekci apostołscy (kan. 249 § 2) na swoim terytorium, jak długo sprawują ten urząd, mogą udzielać odpustu częściowego 100 dni (kan. 323 § 1). Opaci i prałaci udzielni, chociażby nie mieli godności biskupiej, mogą udzielić błogosławieństwa papieskiego z odpustem pełnym, ale tylko jeden raz w roku, w dniu uroczystym. Muszą przy tym zachować odpowiednią formułę (kan. 914).
5. Zakonnicy posiadający przywilej udzielania papieskiego błogosławieństwa zobowiązani są do zachowania odpowiedniej formuły nakazanej przepisem liturgicznym; mogą to czynić tylko we własnym kościele oraz w kościołach mniszek lub tercjarzy prawnie agregowanych do swego zakonu, ale nie w dniu i nie w miejscu udzielania takiego błogosławieństwa przez biskupa (kan. 915).

*Osoby posiadające władzę delegowaną do udzielania odpustów:*

1. Nuncjusze i delegaci Stolicy Apostolskiej w miejscu, gdzie pełnią swoje funkcje mogą udzielić odpustów także za zmarłych<sup>119</sup>.
2. Proboszcz lub inny kapłan asystujący umierającemu (*in articulo mortis*) na mocy delegacji zawartej w prawie może i powinien udzielić mu odpustu pełnego na godzinę śmierci (kan. 468 § 2).

<sup>117</sup> AAS 26 (1931) 25.

<sup>118</sup> AAS 11 (1919) 332; 18 (1926) 500.

<sup>119</sup> F. M. Cappello, *Tractatus canonico-moralis. De Sacramentis*, vol. II, *De Paenitentia*, n. 652, p. 676.

Według Rytuaułu Rzymskiego opublikowanego za pontyfikatu Piusa XI (1922-1939) proboszcz lub inny kapłan winni zachęcić umierającego, aby słowem lub przynajmniej w myśli wymawiał imię *Jezus* i polecał Bogu swoje wcześniejsze życie jako zadośćuczynienie za grzechy. Wierny winien mieć nadzieję w miłosierdzie Boże, w darowanie mu grzechów i osiągnięcie życia wiecznego. Samo udzielenie odpustu przybiera formę modlitwy.

Kapłan rozpoczyna obrzędy wezwaniem: *Wspomożenie nasze w imieniu Pana*. Wszyscy odpowiadają: *Który stworzył niebo i ziemię. Antyfony*; Nie pamiętaj, Panie, o przestępstwach swojego sługi i nie szukaj pomsty nad jego grzechami. K. *Panie, zmiłuj się nad nami*. Odp. *Chryste zmiłuj się nad nami. Panie zmiłuj się nad nami*. Następnie kapłan odmawia po cichu modlitwę *Ojcze nasz* aż do prośby; *I nie wódź nas na pokuszenie*. Odp. *Ale nas zbaw ode złego*. K. *Zachowaj twój sługę (twoją służebnicę)*. Odp. *Który w tobie, Boże mój, pokłada nadzieję*. K. *Panie wysłuchaj głosu mego*. Odp. *A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie*. K. *Pan z wami*. Odp. *I z duchem twoim*. Módlmy się; *Najłaskawszy Boże, Ojcze Miłosierdzia i Boże wszelkiej pociechy, który nie chcesz, aby zginął ten, kto w ciebie wierzy i w tobie pokłada nadzieję, w swoim wielkim miłosierdziu wejrzyj na twój sługę (na twoją służebnicę), który (która) poleca się Tobie z prawdziwą wiarą i chrześcijańską nadzieją. Zbaw go (ją) przez Mękę i Śmierć Twojego jednorodzonego Syna, odpuść mu wszystkie grzechy i łaskawie go (ją) wspomóż, aby jego (jej) dusza w godzinie śmierci stanęła przed Tobą jako łaskawym Sędzią i obmyj go (ją) we krwi swojego Syna od wszelkiej zmyzy i zaprowadź go (ją) do życia wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego*.

Po odmówieniu tej modlitwy obecny duchowny rozpoczyna spowiedź powszechną (*confiteor*). Kapłan dopowiada dwie krótkie modlitwy; *Niech się zmiłuje nad tobą wszechmogący Bóg i odpuściwszy ci grzechy, doprowadzi cię do życia wiecznego. Przebaczenia, odpuszczenia i darowania grzechów niech ci udzieli wszechmogący i miłosierny Pan*. Następnie odmawia właściwą modlitwę. *Nasz Pan, Jezus Chrystus, Syn Boga żywego, który dał świętemu Piotrowi władzę związywania i rozwiązywania, przez swoje wielkie miłosierdzie niech przyjmie twoje przyznanie się do grzechów i przywróci ci białą szatę otrzymaną na chrzcie. Ja zaś, na mocy władzy udzielonej mi przez Stolicę Apostolską, udzielam ci odpustu zupełnego i darowania wszystkich twoich grzechów. W imię Ojca i Syna + i Ducha Świętego*. Odp. *Amen*.

Potem następuje druga modlitwa. *Przez święte tajemnice zbawienia rodzaju ludzkiego niech Bóg ci udzieli darowania kar w tym życiu i w przy-*

szłym, i doprowadzi cię do życia wiecznego. Odp. Amen. K. Niech cię błogostawi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn + i Duch Święty. Odp. Amen.

Jeśli wierny jest bliski śmierci i nie ma czasu na odmówienie spowiedzi powszechnej, kapłan winien rozpocząć modlitwę i kontynuować słowami; *Ja, powagą władzy udzielonej mi przez Stolicę Apostolską itd. Jeśli zachodzi prawdziwa konieczność wystarczy powiedzieć; Ja, na mocy władzy udzielonej mi przez Stolicę Apostolską udzielam ci odpustu zupełnego i darowania wszystkich twoich grzechów. W imię Ojca i Syna + i Ducha świętego. Odp. Amen*<sup>120</sup>.

Odpust zupełny w godzinie śmierci można uzyskać za pośrednictwem kapłana, o czym mówiliśmy dotąd, ale też bez pośrednictwa kapłana. Warunkiem ze strony wiernego jest, aby przystąpił on do spowiedzi i Komunii świętej, a gdyby to było dla niego niemożliwe, niech wzbudzi akt żalu doskonałego i wyrazi gotowość przyjęcia własnej śmierci z poddaniem się woli Bożej jako zadośćuczynienia za własne grzechy<sup>121</sup>. Drugim warunkiem jest spełnienie czynu obdarzonego odpustem zupełnym. Według wykazu odpustów z 1952 r. czynem takim było: 1. częste (*frequenter*) odmawianie w życiu aktów cnót teologicznych to jest wiary, nadziei i miłości. Wzbudzanie aktu żalu doskonałego według jakiegokolwiek formuły, byle pochodziła ona z katechizmu zatwierdzonego przez władzę kościelną (nr 36). 2. Ciągłe (*saepe*) pobożne wzywianie Najświętszego imienia Jezus (nr 43). 3. Ciągłe (*saepe*) wzywianie w życiu imienia Maryi, Matki Bożej (nr 292). 4. Ciągłe (*saepe*) odmawianie w życiu modlitwy do Matki Bożej, *Witaj Królowo* (nr 332) lub *Pod Twoją obronę* (nr 333). 5. Częste (*frequenter*) odmawianie w życiu modlitwy *Aniele Boży, stróżu mój* (nr 452). 6. Odmówienie po spowiedzi i Komunii świętej aktu poddania się woli Bożej według odpowiedniej formuły, zaczynającej się od słów; *Boże mój i Panie* (AAS 36 (1944) p. 637).

Biskupi, opaci i prałaci udzielnicy, wikariusze i prefekci apostołscy oraz wyżsi przełożeni klerykańskich zakonów wyjętych mogą ustanowić w podległych im kościołach katedralnym, opackim, kolegiackim, parafialnym i konwentalnym, jeden *wieczysty ołtarz uprzywilejowany*, o ile nie ma już tam takiego ołtarza. Do Mszy świętej za zmarłych sprawowanej przy takim ołtarzu przywiązany jest odpust zupełny, który można ofiarować

<sup>120</sup> *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi iussu editum aliorum pontificum cura recognitum, atque auctoritate SS.mi D.N. Pii Papae XI ad normam Codicis iuris canonici accommodatum Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eodem SS.mo D.N. Pio Papa XI approbatum*, editio typica, Katowicis 1927, p. 217-219, n. 3-6.

<sup>121</sup> F. M. Cappello, *Tractatus canonico – moralis, De Sacramentis*, vol. II, *De Paenitentia*, n. 681, p.702.

za jedną z dusz cierpiących w czyśćcu (kan. 916). W dniu zadusznym wszystkie Msze święte łączą się z przywilejem, jakby były sprawowane przy ołtarzu uprzywilejowanym (kan. 917 § 1). Także w dniach czterdziestogodzinnego wystawienia Najświętszego Sakramentu wszystkie ołtarze w kościele są uprzywilejowane (kan. 917 § 2). – Ołtarz uprzywilejowany oznacza się napisem; *ołtarz uprzywilejowany* z zaznaczeniem, że jest to uprzywilejowanie stałe lub czasowe, codzienne lub nie, zgodnie z nadaniem odpustu (kan. 918 § 1). Z racji sprawowania Mszy świętej na ołtarzu uprzywilejowanym nie pobiera się wyższego stypendium od tego, jakie jest przewidziane z racji sprawowania każdej innej Mszy świętej (kan. 918 § 2). W dawnym prawie zdarzały się przypadki pobierania ofiar przy udzielaniu odpustów. Obecnie nie dopuszcza się nawet do pozorów pobierania ofiar z racji udzielenia odpustu.

Poza możliwością sprawowania Mszy świętej przy ołtarzu uprzywilejowanym w określonym miejscu, bywały też *osobiste przywileje ołtarzy uprzywilejowanych*. Znaczyło to, że każda Msza święta sprawowana przez danego kapłana za zmarłego, była połączona z odpustem zupełnym ofiarowanym za duszę w czyśćcu cierpiącą codziennie czy w określone dni, stosownie do nadania odpustu.

Odpust zupełny udzielony w święta Pana Jezusa lub Matki Boskiej należało rozumieć tak, że mogą one być uzyskiwane w święta znajdujące się w kalendarzu powszechnym (kan. 921 § 1). Odpust zupełny lub częściowy udzielony w święta apostołów należy rozumieć tak, że był on uzyskiwany tylko w dni ich męczeństwa (kan. 921 § 2). Jeżeli w nadaniu nie stwierdzono inaczej, odpust zupełny udzielony jako codzienny na stałe lub do czasu dla nawiedzających jakiś kościół lub kaplicę publiczną tak należało rozumieć, że w jakimkolwiek dniu, ale tylko raz w roku mógł go wierny uzyskać (kan. 921 § 3).

Odpusty przywiązane do świąt, nabożeństw błagalnych lub nowenn, nabożeństw siedmiodniowych, triduów, celebrowanych przed uroczystością lub po niej albo nawet w czasie oktawy należało uważać za przeniesione na dzień, na który były prawnie przeniesione tego rodzaju święta, jeżeli przeniesione święto posiadało własne oficjum ze Mszą świętą, bez zewnętrznej uroczystości oraz jeśli samo przeniesienie dokonane było na stałe albo też przenoszono czasowo lub na stałe samą uroczystość i zewnętrzny jej obchód (kan. 922).

Jeśli do zyskania odpustu przywiązanego do jakiegoś dnia było wymagane nawiedzenie kościoła lub kaplicy, mogło się ono odbyć od południa dnia poprzedniego do północy, która zamykała oznaczony dzień (kan. 923).

## 2.2. Uzyskiwanie odpustów (kan. 925-936)

Można odpustów udzielać lub je nadawać, ale można też odpusty uzyskiwać. Stąd po przedstawieniu wyżej treści kan. 911-924 na temat udzielania odpustów, zajmiemy się teraz kan. 925-936 zawierającymi normy dotyczące uzyskiwania odpustów. Według kan. 925 człowiek staje się zdolny do uzyskania dla siebie odpustów, jeśli spełnia on cztery warunki.

1. *Jest ochrzczony.* Tylko człowiek ochrzczony należy do wspólnoty Kościoła. Człowiek nieochrzczony nie podlega Kościołowi i jego władzy kluczy, stąd nie może korzystać z praw m.in. do uzyskania odpustu w Kościele.

2. *Jest wolny od ekskomuniki.* Ekskomunika ogranicza uprawnienie wiernego m. in. co do tego, że nie może on uzyskiwać odpustów (kan. 2262).

3. *Jest w stanie łaski uświęcającej* przynajmniej przy wykonywaniu ostatniej czynności wymaganej do uzyskania odpustu. Św. Tomasz z Akwinu uczy, że odpust polega na korzystaniu z zasług Chrystusa i świętych. Dlatego człowiek pozostający w stanie grzechu ciężkiego nie może korzystać z zasług innych członków Kościoła, skoro sam jest jakby martwym członkiem tegoż Kościoła. Dopóki nie uzyska odpuszczenia mu kary wiecznej, nie może dostąpić darowania mu kary doczesnej za grzechy<sup>122</sup>.

4. *Jest podwładnym udzielającego odpustów.* Przyjmuje się bowiem, że udzielanie odpustów jest czynnością jurydykcyjną, którą przedstawiciel Kościoła ma w stosunku do podwładnych, a nie do obcych. O ile nie ma specjalnego zastrzeżenia w indulcie określającym warunki zyskiwania odpustu, na mocy kan. 927 metropolita, biskup rezydencjalny, opat lub prałat udzielny mogą udzielić odpustów podwładnym znajdującym się poza ich terytorium, a także podróżnym, tułaczom i wszystkim wyjętym przebywającym na ich terytorium.

Zdatność nie jest jedynym warunkiem uzyskania odpustu, ponieważ kan. 925 § 2 wyraźnie domaga się, aby ten, kto chce dla siebie uzyskać odpust, miał przynajmniej ogólną intencję (wolę) dostąpienia odpustu. Intencja przynajmniej ogólna, to intencja habitualna, czyli taka, którą kiedyś działający miał i nie odwołał jej. Nie jest wymagana intencja habitualna wyraźna (*explicita*). Wystarcza intencja habitualna niewyraźna (*implicita*) lub pośrednia. Nie jest więc wymagana intencja aktualna czy wirtualna. Intencja habitualna *implicita* zawiera się w woli

<sup>122</sup> *Suppl.* q. 27, a. 1.



życia chrześcijańskiego<sup>123</sup>. Nie wystarczy intencja domniemana (*intentio interpretativa*) czyli taka, o której się sądzi, że wierny by ją wzbudził, gdyby wiedział, iż jest to dla niego korzystne. Taka intencja nie ma wpływu na wykonywany czyn. Wyjątek od tej normy stanowią umierający, którym Rytuał Rzymski poleca udzielić błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym na godzinę śmierci nawet w przypadku, gdy są nieprzytomni, ale przed utratą przytomności o nie prosili, albo o których się sądzi, że przynajmniej prosiliby, gdyby znali stan swego zagrożenia śmiercią: *infirmis qui vel illam petierunt... seu petiissent*<sup>124</sup>.

M. Conte a Coronata uważał, że darowanie kary doczesnej zależy całkowicie od Kościoła, nie zaś od wiernego przyjmującego, który może zachowywać się biernie, albo nawet nic o tym nie wiedzieć<sup>125</sup>. F. M. Cappello jest przeciwnego zdania. Sądzi on, że dobra udziela się, tylko temu, kto je chce przyjąć<sup>126</sup>. Wydaje się, że F. M. Cappello ma rację, ponieważ kan. 925 § 2 domaga się intencji u przyjmującego odpustu.

Kan. 925 § 2 wymaga się, aby wierny zdolny do uzyskania odpustu miał nie tylko intencję do przyjęcia go, lecz także, aby wypełnił czyn obdarzony odpustem. Wykonanie czynu obdarzonego odpustem stanowi warunek *sine qua non* uzyskania jakiegokolwiek odpustu. Jeśli ten warunek nie będzie spełniony, nie będzie też uzyskany odpust. Czyn obdarzony odpustem należy wykonać:

1. *Osobiście*. Odpust uzyskuje dla siebie osoba, która zabiega o jego uzyskanie i nie może ona przekazać go innym (kan. 930). Dlatego też ona sama ma wykonać czyn obdarzony odpustem. Jako wyjątek podaje się tutaj jałmużnę, którą mogą za dziecko złożyć jego rodzice, aby uzyskało ono odpust jubileuszowy.
2. *Calkowicie*. – Należy wykonać wszystkie czynności, które składają się na czyn obdarzony odpustem. Pominięcie drobnego elementu przy wykonywaniu czynu obdarzonego odpustem, na który składa się wiele czynności, nie powoduje przeszkody w uzyskaniu odpustu, bo *parum pro nihilo habetur*.
3. *Trzeba spełnić czyn dodatkowy, nadobowiązkowy* nie zaś czyn nakazany pod grzechem. Kan. 932 wyraźnie stwierdza, że przez dzie-

<sup>123</sup> M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici De Sacramentis*, vol. I, *Praenotiones, De Baptismo, Confirmatione, Eucharistia, Paenitentia, et Extrema Unctione*, ed. 2, Taurini – Romae (1951) n. 509, p. 559.

<sup>124</sup> *Rituale Romanum*, tit. V, cap. 6, n. 1.

<sup>125</sup> *De Sacramentis*, vol. I, n. 509, p. 560.

<sup>126</sup> *De Sacramentis*, vol. II, *De Paenitentia*, n. 660, p. 683.

ło, do wykonania którego ktoś jest zobowiązany, nie można uzyskać odpustu, chyba że w nadaniu odpustu zezwala się na to. Tak jest w przypadku spełniania czynu, który jest nakazany jako zadośćuczynienie związane z sakramentem pokuty. Znaczy to, że można spełniać pokutę wyznaczoną przy okazji sakramentalnego wyznania grzechów i równocześnie – uzyskać odpust.

4. *W określonym czasie oraz w określony sposób*, jeśli czas i sposób wykonania czynu obdarzonego odpustem, jest w nadaniu odpustu wyraźnie oznaczony, np. przynajmniej półgodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu, adoracja Krzyża w czasie liturgii sprawowanej w Wielki Piątek, czy różaniec odmówiony w kościele lub kaplicy, nawiedzenie cmentarza między 2 a 8 listopada, itd.

*Do uzyskania odpustu zupełnego konieczne jest zachowanie specjalnych warunków.*

1. *Spowiedź*. – Do uzyskania odpustu, jak już wiemy, konieczny jest stan łaski uświęcającej (kan. 925 § 2). Spowiedź jest konieczna tylko wtedy, jeśli w nadaniu odpustu jest zastrzeżenie, iż może go uzyskać ten, kto wzbudza akt żalu doskonałego, albo kto przystąpi do sakramentu pokuty, albo że uzyskanie odpustu zależy od wykonania zwykłych warunków<sup>127</sup>. Zgodnie z kan. 931 § 1 spowiedź wymaganą nie raz do uzyskania jakichkolwiek odpustów, można odbyć bądź w dniu wyznaczonym na uzyskanie odpustu bądź w ciągu ośmiu dni bezpośrednio poprzedzających dzień, z którym powiązany jest odpust. Wierni, którzy zwykle spowiadają się przynajmniej dwa razy w miesiącu albo przyjmują Komunię świętą codziennie lub przynajmniej pięć razy w tygodniu, mogą uzyskiwać wszystkie odpusty bez aktualnej spowiedzi, wymaganej do uzyskania odpustu. Wyjątkiem są tu tylko odpusty jubileuszowe lub podobne do jubileuszowych, do uzyskania których zwykle od wszystkich wymaga się aktualnej spowiedzi (kan. 931 § 3). Do uzyskania odpustów nadanych z racji udziału w pobożnych ćwiczeniach trzydniowych, tygodniowych, czy innych, wierni mogą przystąpić do spowiedzi w ciągu ośmiu dni po odbytych ćwiczeniach (kan. 931 § 2).
2. *Komunia święta*. Jeśli przyjęcie Komunii świętej jest wymagane do uzyskania odpustu, to może się ono odbyć w przeddzień dnia uzyskania odpustu albo w ciągu następującej oktawy (kan. 931 § 1). Także ci, którzy odbywają pobożne ćwiczenia trzydniowe lub tygo-

---

<sup>127</sup> M. Contic a Coronata, *De Sacramentis*, vol. I, n. 522, p. 568.

dniowe mogą przyjąć Komunię świętą w ciągu oktawy po odbytych ćwiczeniach (kan. 931 § 2). Przyjęcie Komunii świętej może nastąpić w jakimkolwiek kościele lub kaplicy. Jednorazowe przyjęcie Komunii świętej (i jedna spowiedź) może posłużyć do uzyskania większej liczby odpustów, chyba że Komunia święta lub spowiedź jest wymaganym czynem odpustowym (kan. 933).

3. *Nawiedzenie kościoła* jest konieczne, jeśli wyraźnie to zaznacza indult nadający odpust. Penitencjaria Apostolska w dniu 20 września 1933 r. wyjaśniła, że pod pojęciem nawiedzenia kościoła lub kaplicy należy rozumieć wstąpienie do kościoła z ogólną intencją oddania czci Bogu lub świętym i odmówienie pewnej modlitwy ustnej, np. *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu*, względnie innej modlitwy dowolnie wybranej przez zabiegającego o odpust, lub też jakiejś modlitwy myślanej, zgodnie z kan. 934 § 1<sup>128</sup>. Zazwyczaj wymaga się nawiedzenia kościoła lub kaplicy publicznej. To nawiedzenie może się odbyć w przeddzień oraz w ciągu dnia wyznaczonego na uzyskanie odpustu aż do północy (kan. 923). Jeśli nadający odpust nie wymaga nawiedzenia ściśle określonego kościoła lub kaplicy publicznej, to wierni obojga płci żyjący wspólnie w domach pozbawionych kościoła lub kaplicy publicznej w celach doskonalenia się lub wychowania, albo w celach zdrowotnych założonych za zgodą przełożonych, a także wszystkie osoby przebywające w tych domach do posługi, ilekroć do uzyskania odpustu wymagane jest nawiedzenie jakiegoś kościoła nieokreślonego lub nieokreślonej kaplicy publicznej, mogą nawiedzać kaplicę własnego domu, gdzie czynią zadość obowiązkowi udziału we Mszy świętej, byleby inne dzieła były należycie wykonane (kan. 929).

Do takich odpustów połączonych z nawiedzeniem kościoła należy odpust *Porcjunkuli* (*Porcjunkula* oznacza *mała porcja* lub mały kawałek ziemi). Penitencjaria Apostolska w dniu 1 lipca 1924 r. promulgowała dekret określający normy dotyczące udzielania i uzyskiwania odpustu *Porcjunkuli*, który z biegiem czasu został rozszerzony najpierw na wszystkie świątynie franciszkańskie, a potem na wszystkie kościoły parafialne.

1. W Asyżu w dniu 2 sierpnia odpust można uzyskać tylko w kaplicy *Porcjunkuli*, natomiast w innych kościołach, o ile będą one oddalone o 3 km. od kaplicy *Porcjunkuli* czy innego kościoła obdarzonego tym odpustem.

---

<sup>128</sup> Declaratio de clausulis visitandi Ecclesiam vel oratorium et precandi ad mentem Summi Pontificis; AAS 25 ( 1933) 446.

2. Odpusty Porcjunkuli udzielone wcześniej na stałe, pozostają nadal w mocy.
3. Odpusty Porcjunkuli udzielone na jakiś czas, zostają teraz odwołane.
4. Przywilej odpustu Porcjunkuli, jeśli w przyszłości będzie udzielony, to przede wszystkim dla kościoła Matki Boskiej Anielskiej lub św. Franciszka w Asyżu. Gdy takich kościołów nie ma, to dla kościołów katedralnych i parafialnych.
5. Odpusty Porcjunkuli nie mogą być udzielone kościołom i kaplicom, które nie są oddalone o 3 km. od kościoła lub kaplicy już obdarzonej tym odpustem.
6. Jeśli odpust jest udzielony dla kaplicy półpublicznej, to mogą z niego korzystać tylko ci, dla których erygowana jest ta kaplica.
7. Ordynariusz i rektor kościoła mogą przenosić odpust na najbliższą niedzielę.
8. W dniu odpustu należy urządzić nabożeństwo przy relikwiach lub obrazie św. Franciszka albo przy obrazie Matki Boskiej i modlić się w intencjach papieża, a zakończyć je adoracją Najświętszego Sakramentu.
9. Warunkiem uzyskania odpustu Porcjunkuli jest spowiedź, Komunia święta i odmówienie w intencji papieża *6 razy Ojcze Nasz, Zdrować Maryjo, i Chwała Ojcu*.
10. Warunki te winni spełniać także ci, którzy na mocy przywileju mogą zyskiwać odpust Porcjunkuli w innych dniach<sup>129</sup>. - W dniu 1 marca 1939 r. Penitencjaria Apostolska uchyliła nr 5 dekretu z dnia 10 lipca 1924 r., aby wszystkie kościoły katedralne i parafialne, a także inne kościoły i kaplice wzniesione w większych parafiach mogły uzyskiwać odpust Porcjunkuli, jeśli miejscowy ordynariusz o to prosi<sup>130</sup>. Jeśli ordynariusz chce uzyskać indult przed 2 sierpnia, to musi on prosić o ten indult przed 31 maja, i nie przy pomocy telegramu<sup>131</sup>.

Drugie miejsce, z którym związany jest odpust, to cmentarz. Penitencjaria Apostolska w dniu 31 października 1934 r. wyjaśniła, że wierni nawiedzający cmentarz w dniu 2 listopada lub w oktawie tego dnia, jeśli pomodlą się przynajmniej w myśli za zmarłych, uzyskują odpust zupeł-

---

<sup>129</sup> AAS 16 (1924) 345

<sup>130</sup> AAS 31 (1939) 226.

<sup>131</sup> M. Conte a Coronata, *Interpretatio authentica Codicis iuris canonici et circa ipsum Sanctae Sedis iurisprudentia 1916-1947*, cd. 2, Taurini – Romae (1948) p. 152.

ny za zmarłych, pod zwykłymi warunkami. Wierni zaś, którzy odwiedzają cmentarz w innym czasie, jeśli pomodlą się za zmarłych, uzyskują odpust częściowy siedmiu lat za zmarłych<sup>132</sup>.

4. *Modlitwy w intencji papieża*. Jeśli do uzyskania odpustu nakazana jest jakaś modlitwa w intencji papieża, to kan. 934 § 1 domaga się, aby była ona ustna, a nie tylko myślna. Penitencjaria Apostolska w dniu 20 lipca 1933 r. podała, iż warunek modlitwy w intencji papieża spełnia ten, kto odmawia *1 raz Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu*, lub inną modlitwę według własnego uznania<sup>133</sup>.

Jeśli do uzyskania odpustu wymagana jest określona modlitwa, to w myśl kan. 934 § 2 można ją odmówić w jakimkolwiek języku, byleby tłumaczenie modlitwy było zatwierdzone przez Penitencjarię Apostolską lub miejscowego ordynariusza. Wprowadzenie istotnych zmian do modlitwy powoduje nieważność odpustu. Stwierdziła to Penitencjaria Apostolska w dniu 26 września 1934 r. po uzyskaniu zgody papieża na ogłoszenie tego wyjaśnienia<sup>134</sup>.

Kan. 934 § 3 postanowił, że do uzyskania odpustu wystarczy odmawianie modlitwy na przemian z drugą osobą, a nawet towarzyszenie myślą, gdy ktoś inny modlitwę odmawia ustnie. Nie ma wzmianki o konieczności odmawiania modlitwy związanej z odpustem w postawie klęczącej.

Niemi mogą uzyskać odpusty, którymi obdarzone są ustne modlitwy, jeśli wnoszą myśl do Boga w tym samym miejscu, w którym inni modlą się ustnie. Prywatne modlitwy niemi mogą odmawiać wymawiając tekst w myśli, wyrażając go gestami albo śledząc go oczyma (kan. 936).

Spowiednik może zmienić pobożne dzieło określone dla zyskania odpustu, jeśli penitent nie może danej czynności wykonać ze względu na prawną przeszkodę (kan. 935). Użyte wyrażenie w kan. 935 *pia opera* jest bardzo ogólne i przez to powszechne. Można by sądzić, iż spowiednik może zmieniać same czyny odpustowe, np. stacje Drogi krzyżowej. Dlatego użyty termin w kan. 935 nie może być odnoszony do właściwego dzieła, z którym związany jest odpust, ale do innych dzieł nakazanych do uzyskania odpustu, a które nazywamy warunkami, ja-

---

<sup>132</sup> AAS 26 (1934) 606.

<sup>133</sup> AAS 25 (1933) 446.

<sup>134</sup> AAS 26 (1934) 646.

kimi są: spowiedź, Komunia święta, nawiedzenie kościoła lub kaplicy i modlitwa w intencji papieża. Może chodzić o uzyskanie odpustu zupełnego czy częściowego i nie jeden tylko raz. Spowiednik to kapłan posiadający jurysdykcję, ale może on działać nie tylko w konfesjonale. Może zmienić warunki uzyskania odpustów tym, którzy się do niego zgłoszą<sup>135</sup>. Komisja Interpretacyjna wyjaśniła w dniu 1 stycznia 1940 r., że spowiednik może zmienić także warunek nawiedzenia kościoła przy odpustach zyskiwanych wielokrotnie w ciągu dnia (*toties quoties*) i Porcjunkuli<sup>136</sup>.

Jeśli chodzi o wygaśnięcie odpustów, to trzeba pamiętać, iż odpusty nadane jakiemuś kościołowi nie giną wskutek zburzenia kościoła do fundamentów, jeśli w ciągu pięćdziesięciu lat zostanie on odbudowany w tym samym miejscu, lub prawie w tym samym miejscu i pod tym samym tytułem (kan. 924 § 1). -Odpusty przywiązane do różańców lub innych przedmiotów wygasają, jeśli różaniec lub inny przedmiot zostanie zniszczony lub sprzedany (kan. 924 § 2). Odpust nie ginie, jeśli np. różaniec komuś się podaruje lub nawet zamieni na coś innego<sup>137</sup>.

Po opublikowaniu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Penitencjaria Apostolska opublikowała nowe modlitwy i pobożne uczynki obdarzone odpustami. Są to:

1. *Preces et pia opera in favorem omnium christifidelium vel quorundam coetuum personarum indulgentiis ditata et opportune recognita*, Typis Polyglottis Vaticanis 1928 i 1938.
2. *Enchiridion indulgentiarum. Preces et pia opera in favorem omnium christifidelium vel quorundam coetuum personarum indulgentiis ditata*, Typis Polyglottis Vaticanis 1950 i 1952, p. 679. Jest to obszernie dzieło. Składa się z dwóch części. *Pars I In favorem omnium christifidelium*. Zawiera 1-726 odpustów. *Pars II. In favorem quorundam personarum coetuum*, odpusty od 726 do 772. *Appendix de indulgentiis quorundam Urbis piorum locorum visitationi adnexis*, odpusty od 773 do 788.

<sup>135</sup> E.F. Regatillo, *Interpretatio et iurisprudentia Codicis iuris canonici*, ed. 3, Santander 1953, p. 378.

<sup>136</sup> AAS 32 (1940) 62.

<sup>137</sup> S. De Angelis, *De indulgentiis*, n.132, p. 94-95.

### 3. Kodeks Prawa Kanonicznego Jana-Pawła II (kanony 992-997)

Papież Paweł VI (1963-1978) w dniu 24 lipca 1963 r. zlecił kardynałowi kierującemu Trybunałem Penitencjarii Apostolskiej, aby przygotował listę członków komisji, która zajmie się sprawą odpustów. W dniu 14 stycznia 1964 r. papież Paweł VI zatwierdził skład tej komisji<sup>138</sup>. Komisja przygotowała schemat poświęcony odpustom<sup>139</sup>, który został przesłany wszystkim konferencjom biskupim. W dniu 9 listopada 1965 r. przeczytany został w auli soborowej tekst na temat odpustów<sup>140</sup>. W dyskusji na tym schemacie zabrał głos jedynie kard. Juliusz Döpfner. Po jego wystąpieniu kard. Perikles Felici poprosił, aby poszczególne konferencje biskupów przygotowały na piśmie swoje uwagi, ponieważ na sesji Soboru Watykańskiego II nie ma już czasu na dyskusję na ten temat<sup>141</sup>. Wiedział bowiem, że biskupi mają coś do powiedzenia w sprawie odpustów. Najnowszym dla niego dowodem za tą opinią była relacja na temat odpustów w czasie ostatniej sesji Soboru Watykańskiego II, w której biskupi wyraźnie podkreślili potrzebę reformy odpustów.

Materiał zebrany na temat schematu soborowego dotyczącego odpustów wykorzystał papież Paweł VI w konst. ap. *Indulgentiarum doctrina* z dnia 1 stycznia 1967 r., ogłoszonej 30 stycznia tegoż roku. Konstytucja ta wyraźnie dzieli się na dwie części. W pierwszej podaje naukę Kościoła na temat odpustów. Nauka i praktyka odpustów trwa w Kościele już od wielu stuleci i ma pewne podstawy w Bożym Objawieniu (*Conc. Tridentinum, sessio XXV, decretum de indulgentiis*). Boże Objawienie poucza nas, że grzechy pociągają za sobą kary, mające swe źródło w świętości i sprawiedliwości Boga. Zmywane są one przez cierpienia na tym świecie, jak również przez kary w przyszłym życiu. Do pełnego odpuszczenia grzechów konieczne jest przywrócenie dóbr, które zostały pomniejszone lub zniweczone przez grzech. Dokonuje się to przez dobrowolne wynagrodzenie, które ma charakter kary, albo przez cierpliwe znoszenie

---

<sup>138</sup> Il Concilio Vaticano II. *Cronache del Concilio Vaticano II edite da La Civiltà Cattolica a cura di Giovanni Caprile, quarto periodo (1965) volume V, Roma (1969), p. 349.*

<sup>139</sup> *Sacra Paenitentiaría Apostolica, Positio de sacrarum indulgentiarum recognitione, Typis Polyglottis Vaticanis 1965.*

<sup>140</sup> *Sacra Paenitentiaría Apostolica, Positio de sacrarum indulgentiarum recognitione. Relatio super schema de indulgentiis recognoscendis, Typis Polyglottis Vaticanis 1965.*

<sup>141</sup> G. Caprile, *Il Concilio Vaticano II, Cronache, t. V, p. 367.*

kar (Por. Mt 25 41-42: 28 18: Mk 9 42-43: J 5, 28-29: Rz 2 9: Gal. 6 6-8)<sup>142</sup>. -W części drugiej konstytucja *Indulgentiarum doctrina* Pawła VI zawiera 20 norm, które odąd mają regulować udzielanie i uzyskiwanie odpustów. Najważniejsze z nich sprowadzają się do trzech:

1. wprowadza się *nowe określenie miary odpustu częściowego*;
2. *redukuje się możliwość uzyskiwania odpustów zupełnych*;
3. redukuje się, a właściwie *usuwa się z praktyki tak zwane odpusty rzeczowe i miejscowe* (lokalne), przywiązane do rzeczy lub miejsc.

Pod koniec konst.ap. *Indulgentiarum doctrina* papież Paweł VI zarządził, aby *nowe normy uzyskania jakichkolwiek odpustów, obowiązywały po trzech miesiącach od dnia ogłoszenia tejże konstytucji w Aktach Stolicy Apostolskiej (AAS)*. Odpusty powiązane dotąd z używaniem przedmiotów pobożności, które nie zostały wyżej wymienione, mają ustać po trzech miesiącach od ukazania się konstytucji *Indulgentiarum doctrina* w Aktach Stolicy Apostolskiej.

Chcąc dokonać reformy odpustów papież Paweł VI w konst.*Indulgentiarum doctrina* wszystkie instytucje posiadające do tego czasu odpusty zebrał w dwóch normach. W *normie 14 mówi o wykazach i zbiorach odpustów należących do zakonów, zgromadzeń zakonnych, stowarzyszeń żyjących we wspólnocie bez ślubów*, instytucji świeckich, jak również pobożnych stowarzyszeń wiernych. Zaleca, aby te odpusty zostały jak najszybciej przejrane w ten sposób, aby odpust zupełny mógł być uzyskiwany tylko w poszczególnych dniach określonych przez Stolicę Apostolską na wniosek najwyższego przełożonego lub ordynariusza miejscowego, gdy chodzi o pobożne stowarzyszenia. W *normie 15 mówi o odpustach związanych z kościołami, kaplicami publicznymi lub półpublicznymi* -w odniesieniu do tych, którzy mogą z nich korzystać.

Jeśli chodzi o te odpusty, to odąd w dniu 2 listopada będzie można uzyskiwać odpust zupełny, który może być aplikowany tylko dla zmarłych. Zaś w kościołach parafialnych będzie można uzyskać odpust zupełny dwa razy: 1.w święto tytułu kościoła parafialnego, i 2. w dniu 2 sierpnia (święto Porcjunkuli), ewentualnie w dniu określonym przez ordynariusza. – Wszystkie pozostałe odpusty mogą być uzyskiwane albo w dni wyżej określone, albo – za zgodą ordynariusza – w niedzielę poprzedzającą lub następną. Nie wymienione tu odpusty związane z kościołami lub kaplicami winny być jak najszybciej przejrane. Jednak Sto-

---

<sup>142</sup> AAS 59 (1967) 5-7.



lica Apostolska chce mieć kontrolę nad zaproponowanymi przez nią zmianami. Dlatego zarządziła, aby te instytucje przedłożyły Penitencjarii Apostolskiej w ciągu roku do rewizji uzyskane przez nich odpusty. Po upływie zaś dwóch lat od dnia tej konst. ap. *Indulgentiarum doctrina* czyli w dniu 1 stycznia 1969 r. odpusty, które nie będą zatwierdzone, tracą wszelką ważność<sup>143</sup>.

Papież Paweł VI zapowiedział w normie 13 konst. *Indulgentiarum doctrina* opublikowanie nowego wykazu odpustów. Ten wykaz rzeczywiście ukazał się pod tytułem: *Enchiridion indulgentiarum, normae et concessionones*, Typis Polyglottis Vaticanis 1968. Opublikowała go Penitencjaria Apostolska dekretem *In Constitutione Apostolica* z dnia 29 czerwca 1968 r. (to pierwsze wydanie jest przetłumaczone: *Wykaz odpustów* (ogłoszony dekretem Penitencjarii Apostolskiej 29 czerwca 1968 r.) w; Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, przetłumaczył i przygotował do druku ks.E. Szafrowski, t.II, zeszyt 4, Warszawa 1970, s.152). W dekreście zaznaczono, iż wolą papieża Pawła VI jest, aby dotychczasowe sposoby udzielania odpustów, kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego (z 1917 r.), pisma apostolskie i dekryty Stolicy Apostolskiej, które nie są wymienione w 36 normach zawartych w wykazie (= w *enchiridionie*) odpustów, przestały obowiązywać<sup>144</sup>. Te nowe normy (jak wspomniano jest ich 36) są dla nas interesujące, ale najpierw prześledzimy ewolucję prawa od tychże norm do ustanowienia kanonów na temat odpustów w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II.

W Schemacie Prawa na temat Sakramentów z 1975 r.<sup>145</sup> mamy nie 20 norm, jak w konst. ap. *Indulgentiarum doctrina*, ani nie 36, jak w wykazie odpustów (*enchiridionie*), ale 19, mianowicie kanony 162-180. Wszystkie one są nowe. Nie ma ani jednego kanonu przyjętego z Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Przy tytule rozdziału *De indulgentiis* w Schemacie Prawa Kanonicznego z 1975 r. jest przypis 8: *Cfr. S. Paenitentiarum Apostolica, Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessionones 1-36*. Wynika z tego, że kanony 162-180 Schematu prawa na temat Sakramentów z 1975 r., odpowiadają 36 normom z wykazu odpu-

---

<sup>143</sup> AAS 59 (1967) 24. Zob. J. Grzywacz, *Nauka Kościoła o odpustach w konstytucji Indulgentiarum doctrina i w Kodeksie Prawa Kanonicznego* (z 1917 r. – dopisek mój – MP), Sprawozdania ... Towarzystwa Naukowego KULu, Lublin 1969, s. 22.

<sup>144</sup> AAS 60 (1968) 413.

<sup>145</sup> *Schema documenti pontificii quo disciplina canonica de Sacramentis recognoscitur*, Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

stów. Mniej więcej z dwóch norm sporządzono jeden kanon. Z tych 19 kanonów aż 9 dzieli się na paragrafy (dwa lub trzy).

W dyskusji nad kanonami 162-180 Schematu prawa na temat Sakramentów zgodzono się, żeby je zredukować pozostawiając tylko główne i podstawowe kanony. *Kan. 163* (nowy). Odpust polega na darowaniu wobec Boga kary doczesnej należnej za grzechy odpuszczone już co do winy; tego darowania dostępuje chrześcijanin należycie dysponowany, ale pod pewnymi i określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jest szafarzem odkupienia i ma władzę dysponowania skarbem zadośćuczynień Chrystusa i świętych aplikując je wiernemu. – Tekst kanonu uznano za pochodzący prawie dosłownie z konst. ap. *Indulgentiarum doctrina* i postanowiono go przyjąć bez zmian. Zalecono jedynie zmianę wyrazu *auctoritate* na *auctoritative*. *Kan. 164* (nowy). Odpust jest częściowy (*partialis*) lub zupełny w zależności od tego, czy całkowicie czy też tylko w części uwalnia od kary za grzechy. I ten tekst uznano za zgodny z konst. *Indulgentiarum doctrina* i przyjęto go. *Kan. 165* (nowy) § 1. Odpust częściowy i zupełny może być aplikowany za zmarłych w formie modlitwy wstawienniczej. § 2. Nikt nie może uzyskanych odpustów przekazać innym. Albo lepiej powiedzieć w ten sposób: Każdy wierny może uzyskiwać odpusty dla siebie albo dla zmarłych w formie modlitwy wstawienniczej. *Kan. 166* (nowy). § 1. Poza najwyższą Władzę Kościelną, kórej Chrystus powierzył dysponowanie duchowym skarbem Kościoła, tylko ci mogą udzielać odpustów, którym pozwala na to prawo. § 2. Nikt poza biskupem rzymskim nie może przekazywać innym władzy udzielania odpustów, chyba że wyraźnie uzyskał na to pozwolenie od Stolicy Apostolskiej. – Zgodzono się, aby w § 1 pominąć wzmiankę o powierzeniu przez Chrystusa najwyższej Władzy Kościoła dysponowanie duchowym skarbem Kościoła. *Kan. 167*. Biskup diecezjalny i zrównani z nim w prawie mogą: 1. udzielić odpustu częściowego wiernym, nad którymi mają władzę; 2. udzielić trzy razy do roku w uroczyste święta błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym. – Wszyscy zgodzili się, że kanon ten należy zupełnie skreślić. *Kan. 167* (nowy, w miejsce skreślonego). § 1. Zdającym do uzyskania odpustów jest każdy ochrzczony, nie ekskomunikowany, pozostający w stanie łaski przynajmniej pod koniec wykonywania przepisanych dzieł. § 2. Zdający do uzyskania odpustów rzeczywiście je zyskuje, o ile ma przynajmniej ogólną intencję uzyskania odpustu i wolę wypełnienia nakazanych dzieł w czasie i w sposób określony w nadaniu odpustu. Tekst uznano za dobry, ale polecono skreślić w § 1 wyraz *sibi*, zaś w § 2 to samo uczynić z wyrazem

*revera. Kan 174 (sic!) (nowy).* §1. Odpust zupełny można nabyć tylko raz na dzień. § 2. W godzinę śmierci wierny może uzyskać odpust zupełny chociażby w tym dniu uzyskał już odpust zupełny. § 3. Częściowy odpust można uzyskiwać wielokrotnie w ciągu dnia, chyba że to zostało zakazane. -Zgodzono się, aby kanon skreślić jako zbyt szczegółowy, ale z jego § 1 uczynić § 2 kan. 164. *Kan. 168 (nowy).* Spowiednik może zmienić tak przepisane dzieło jak warunki, ale w odniesieniu do tych, którzy mają przeszkodę i nie mogą wykonać tego, co należy.- Ten tekst postanowiono poprawić, aby brzmiał: Spowiednik może zmienić tak przepisane dzieło jak warunki wymagane do uzyskania odpustów, ale w odniesieniu dla tych, którzy z powodu przeszkody nie mogą ich wykonać<sup>146</sup>.

Poprawione kanony Schematu prawa na temat Sakramentów świętych z 1975 r. zostały włączone do Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r<sup>147</sup>. W tym Schemacie są to kanony 946-951, z których dwa, mianowicie kan. 949 i kan. 950 dzielą się na paragrafy. Treści tych kanonów nie będziemy tu podawać, żeby się nie powtarzać. Powiemy tylko ogólnie, że kan. 946 zawiera pojęcie odpustu. Kan. 947 przedstawia uproszczony podział odpustów. Kan. 948 prezentuje normę, według której każdy wierny może zyskiwać odpusty albo dla siebie albo dla zmarłych. Z kan. 949 wiemy, kto może udzielać odpustów. Kan. 950 stanowi, kto może uzyskiwać odpusty. Wreszcie kan. 951 zaleca przestrzeganie przepisów zawartych w wykazie odpustów. Interesująca dla nas jest dyskusja nad tymi poprawionymi już przecież kanonami. Jeden z konsultorów zaproponował, żeby kanony na temat odpustów zredukować do dwóch, to jest do kan. 946 zawierającego pojęcie odpustu i kan. 949 § 1 określającego osoby uprawnione do udzielania odpustów. Przedstawił następujące argumenty uzasadniające jego stanowisko. 1. Kanony poza tymi dwoma nie mają właściwie znaczenia prawnego. 2. Ze względu na ekumenizm nie wypada traktować o odpustach w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego. 3. Nie wypada, aby Kodeks Prawa Kanonicznego odsyłał do innych dokumentów Kościoła, podczas gdy inne rozdziały tego Kodeksu np. o kurii rzymskiej kan. 297, o synodzie biskupów kan. 282

---

<sup>146</sup> *Opera consultorum in apparandis canonum schematibus, I, Coetus studiorum de sacramentis. Conventus dd. 20-25 iunii 1977 anni; tit. IV De Sacramento Paenitentiae, cap. IV De Indulgentiis; Communicationes 10 (1978) n 1, p. 71-74.*

<sup>147</sup> *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiasticarum necnon Superiorum Institutorum vitae consecratae recognitum, Libreria Editrice Vaticana 1980.*

§ 3, o beatyfikacji i kanonizacji kan. 1355 § 1 odsyłają tylko do prawa szczegółowego. Dlatego też i tutaj można odesłać do warunków ustalonych w specjalnych statutach.

Konsultorowi temu odpowiedziano, iż jego propozycji nie można przyjąć, ponieważ byłoby to drastyczne zredukowanie kanonów dotyczących odpustów. Poza tym, teksty kanonów są już uzgodnione z Penitencjarią Apostolską. Wreszcie wydaje się też nie do uniknięcia odwołanie się do wykazów odpustów.

Drugi konsultor zauważył już w stosunku do wszystkich kanonów czyli 946-951, że doktryna, która służy jako podstawa praktyki odpustów z konieczności będzie podlegać refleksji teologicznej. To w konsekwencji będzie powodować, że powstaną nowe, inne kanony na temat odpustów. Konsultorowi temu odpowiedziano, że do czasu aż Magisterium Kościoła dojdzie do nowych konkluzji w refleksji teologicznej, konieczne są jakieś kanony na temat odpustów<sup>148</sup>.

Nad Schematem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r. nie było już generalnej konsultacji. Schemat ten został przekazany komisji dla rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, a następnie komisji kodyfikacyjnej przy udziale biskupów ze wszystkich kontynentów. Obydwie te komisje wniosły 46 poprawek do tekstu Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r.<sup>149</sup> Jedną z tych poprawek dotyczy odpustów.

W Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1982 r. na temat odpustów mówią kanony 993-998<sup>150</sup>. Różnica między kanonami 946 – 951 Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r., a kanonami 993-998 Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1982 r. jest tylko jedna. Kan. 998 Schematu KPK z 1982 r., jak tego wcześniej domagał się jeden z konsultorów, nie odwołuje się wprost do wykazu odpustów z 1968 r. tylko stwierdza, że przy udzielaniu i uzyskiwaniu odpustów poza samymi kanonami należy mieć na uwadze inne przepisy zawarte w specjalnych normach kościelnych. Do tego problemu jeszcze wrócimy. Dodaj-

---

<sup>148</sup> *Relatio complectens synthesim animadversionum ab em. mis atque exc. mis patribus commissionis ad novissimum schema codicis iuris canonici exhibitarum, cum responsionibus a secretaria et consultoribus datis, lib. IV De Ecclesiae munere sanctificandi, ad titulum IV. De Sacramento Paenitentiae. Ad caput IV De Indulgentiis; Communicationes 15 (1983) n 2, p. 212-213.*

<sup>149</sup> W. Góralski, *Kodyfikacja prawa w Kościele łacińskim po Soborze Watykańskim II*, Płock 1983, s. 96-97.

<sup>150</sup> *Codex Iuris Canonici schema novissimum iuxta patrum commissionis emendatum atque Summo Pontifici praesentatum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1982.

my tu jeszcze, że wszystko to, co powiedzieliśmy wyżej potrzebne nam jest, żeby lepiej zrozumieć dalsze wywody. Teraz bowiem chcemy się zająć obowiązującym prawem kanonicznym na temat odpustów.

### 3.1. Pojęcie odpustu (kan. 992).

W Kodeksie Prawa Kanonicznego opublikowanym przez Papieża Jana Pawła II w 1983 r. i obowiązującym od 28 listopada 1983 r. o odpustach mówią kanony 992-997. Kanonami tymi zajmiemy się teraz, poczynając od pierwszego z nich, w którym zawarte jest *pojęcie odpustu*. Ale najpierw odnotujemy, że Penitencjaria Apostolska dekretem *Ex quo* z dnia 18 maja 1986 r. ogłosiła trzecie wydanie: *Enchiridion indulgentiarum, Normae et concessiones*, Libreria Editrice Vaticana 1986. Jest to wydanie pokodeksowe. Dekretem *Iesu, humani generis* z dnia 16 lipca 1999 r. opublikowane zostało nowe wydanie: *Enchiridion Indulgentiarum, Normae et concessiones*, editio quarta, Typis Polyglottis Vaticanis 1999. Dalej będę podawał wymienione wydania: *Enchirid. indulg.* albo nawet wykaz z roku 1968 albo z roku 1986 czy też z roku 1999, i numer normy.

Według kan.992, ale także według konst. *Indulgentiarum doctrina* (n.1), normy 1 Penitencjarii Ap. z 1968 r., a także normy 1 Penitencjarii Ap. z 1986 r., a także normy 1 Penitencjarii Ap. z 1999 r. *odpust polega na darowaniu wobec Boga kary za grzechy odpuszczone już co do winy, którego to darowania dostępuje chrześcijanin należycie usposobiony, w określonych warunkach, za pośrednictwem Kościoła udzielającego odpustów i aplikującego je ze skarbca zadośćuczynienia Chrystusa i świętych*. Przyjrzymy się nieco temu określeniu odpustu.

Odpust jest darowaniem kary doczesnej, należnej za grzechy zgładzone już co do winy. Grzech powoduje dwa skutki: winę wobec Boga (*reatus culpae*) i karę (*reatus poenae*). Św. Tomasz z Akwinu (†1274) uczy, iż grzech polega na odwróceniu się od Boga jako najwyższego dobra i nieuporządkowanemu zwróceniu się do stworzenia. Odwróceniu się od Boga odpowiada kara wieczna. Zaś nieuporządkowane zwrócenie się do stworzenia pociąga za sobą karę doczesną<sup>151</sup>. Obydwie te kary nie mogą być traktowane jako rodzaj zemsty, którą Bóg stosuje od zewnątrz, ponieważ wypływają one jakby z samej natury grzechu (KKK 1472). Przebaczenie grzechów w sakramencie pokuty lub doskonały żal za grzechy połączony z pragnieniem wyspowiadania się jedna grzesznika z Bogiem. Bóg dając grzesznikowi łaskę

<sup>151</sup> *Summa theologica* I-II ac, q 87, a 5.

uświęcającą darowuje mu karę wieczną. Jednak to usprawiedliwienie grzesznika nie zawsze jest połączone z całkowitym darowaniem mu kar doczesnych.

Kary doczesne – zdaniem Prof. A. Skowronka – *nie są już więcej ujmowane jako grzechowe sankcje bezpośrednio nakładane przez Boga, lecz raczej jako zwyczajne a doskwierające człowiekowi następstwa grzechu przezeń popełnionego (który nawet po dobrze odprawionej spowiedzi czuje, że wyznany grzech w swych skutkach nie został po prostu wymazany z historii penitenta)*<sup>152</sup>. Te kary za grzechy musimy odpokutować albo na ziemi albo w czyśćcu. Właśnie to odpokutowywanie kar doczesnych należnych za winy już zgładzone, nazywamy *zadośćuczynieniem*<sup>153</sup>. Panu Bogu możemy zadośćuczynić w dwojaki sposób, 1) przez wykonywanie dzieł zadośćczyniących, to jest dobrowolne podejmowanie uczynków pokutnych czy dobrowolne wykonywanie pokut nałożonych nam przez spowiednika, względnie znoszenie cierpień, chorób, nieszczęść doczesnych, albo 2) przez odpusty. Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, iż *chrześcijanin powinien starać się, znosząc cierpliwie cierpienia i różnego rodzaju próby, a w końcu godząc się spokojnie na śmierć, przyjmować jako łaskę doczesne kary za grzech. Powinien starać się przez dzieła miłosierdzia i miłości, a także przez modlitwę i różne praktyki pokutne uwolnić się całkowicie od starego człowieka i przyoblec człowieka nowego* (KKK 1473).

Darowanie kary doczesnej ma znaczenie wobec Boga. Pamiętamy, że w przeszłości Petrus de Osma, Marcin Luter, Michael Baius oraz uczestnicy synodu w Pistoï utrzymywali, iż odpust polega na darowaniu kary tylko wobec Kościoła. Papież Pius VI w konst. *Auctorem fidei* z dnia 28 sierpnia 1794 r. potępił naukę synodu w Pistoï (*Denz. 2640*). Kościół uczy, że odpust gładzi karę nie tylko wobec Kościoła, ale także wobec Boga. Także papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (n.1) stwierdził, iż odpust jest darowaniem kary wobec Boga – *coram Deo*<sup>154</sup>.

Darowania kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy czyli odpustu dostępuje tylko wierny odpowiednio dysponowany, wypełniający określone warunki. *Chrześcijanin, który stara się oczyścić z grzechu i uświęcić się z pomocą łaski Bożej, nie jest pozostawiony sam sobie. Życie poszczególnych dzieci Bożych łączy się przedziwną więzią w Chrystusie i przez Chrystusa z życiem wszystkich innych braci chrze-*

<sup>152</sup> *Sakrament pojednania*, s. 170.

<sup>153</sup> W. Szmyd, *Odpusty*, Kraków 1930, s. 14.

<sup>154</sup> AAS 59 (1967) 19.

ścijan w nadprzyrodzonej jedności Mistycznego Ciała Chrystusa jakby w jednej mistycznej osobie (KKK 1474). – W komunii świętych między wiernymi, czy to uczestnikami niebieskiej ojczyzny, czy to pokutującymi w czyśćcu za swoje winy, czy to pielgrzymującymi jeszcze na ziemi, istnieje więc trwały węzeł miłości i bogata wymiana wszelkich dóbr. W tej przedziwnej wymianie świętość jednego przynosi korzyść innym wiele bardziej niż grzech jednego może szkodzić innym. I tak odwołanie się do komunii świętych pozwala skruszonemu grzesznikowi wcześniej i skuteczniej oczyścić się od kar za grzech (KKK 1475). – Odpustu udziela władza Kościoła. O tym będzie mowa komentarzu do kan. 995.

Władza Kościoła udziela odpustów ze skarbcza Kościoła. Papież Paweł VI w konst *Indulgentiarum doctrina* uczy, że skarbiec Kościoła nie jest zbiorem dóbr na podobieństwo bogactw materialnych gromadzonych przez wieki, lecz nieskończoną i niewyczerpaną wartością, jaką mają u Boga zasługi Chrystusa Pana ofiarowane za wszystkich ludzi, aby ich wyzwolić od grzechu i doprowadzić do wspólnoty z Ojcem niebieskim. Do owego skarbcza należy także wartość, jaką mają modlitwy i dobre uczynki Matki Najświętszej i wszystkich świętych, którzy idąc śladami Chrystusa, dzięki Jego łasce, uświęcili samych siebie i wypełnili posłanie otrzymane od Ojca. W ten sposób pracując nad własnym zbawieniem, przyczynili się również do zbawienia swoich braci w jedności Mistycznego Ciała<sup>155</sup>.

Jeśli chodzi o sposób udzielania odpustów, to rozróżnia go się w zależności od tego, czy chodzi o odpusty dla żywych czy o odpusty dla umarłych. W kan. 911 KPK z 1917 r. wyraźnie stwierdzono, że odpustów dla żywych udziela się przez absolicję (*per modum absolutio-nis*). W czasie Soboru Watykańskiego II komisja pracująca nad schematem dotyczącym odpustów stwierdziła, iż udzielenie odpustów nie jest sprawowaniem sakramentu. Ale nie jest też działaniem *ex opere operantis* tylko *ex opere operato*. Odpust bowiem nie zależy ani od pobożności uzyskującego go (za naszych dni odstąpiono od tej opinii), ani od dzieła wymaganego do uzyskania odpustu, bo dzieło obdarzone odpustem stanowi tylko warunek uzyskania odpustu. Odpust ma znaczenie, ponieważ udziela go władza Kościoła po spełnieniu określonych warunków. I jest skuteczny, ponieważ *autoritative datur* (*Positio*, p. 28, n. 4) – Zastanówmy się nad tym.

Przypomnijmy, iż w prawie dawnym odpust polegał na darowaniu kary kościelnej. To darowanie kary uważano za absolicję: nie była to absolu-

<sup>155</sup> AAS 59 (1967) 11; KKK 1476.

cja sądowa, ale akt jurysdykcyjny, wstępny i warunkowy, który zakładał spełnienie warunków koniecznych do uzyskania odpustu. Tak sądzili R. Bellarminus, F. Suarez (*Positio*, p. 29, n. 5). Inni sądzili, że o udzieleniu abszolucji można było mówić w historii, gdy uwalniano od kary kościelnej. Jednak już św. Tomasz z Akwinu (†1274) uczył, iż kto przyjmuje odpust, ten ściśle mówiąc nie jest zwalniany z kary, ale otrzymuje skutek, którym może wyrównać dług kary doczesnej (*Supplem. q 25, a 5, ad 2*). Podobnego zdania jest P. Galtier (*De poenitentia*, n. 612, p. 533).

Po przedstawieniu dwóch opinii na temat sposobu udzielania odpustu żyjącym, Komisja pracująca nad Schematem o odpustach wnioskuje, aby nie używać więcej zwrotu *per absolutionem*, ale mówić *per modum solutionis* (*Positio*, p. 30, n. 5a). Jednak papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* nie użył zwrotu zaproponowanego przez komisję soborową, tylko skorzystał z innego zwrotu tejże komisji, mianowicie: *auctoritative dispensat et applicat* (norma 1). Ten sam zwrot jest w normie 1 Penitencjarii z 1999 r. Prof. J. Dudziak tak pisze na ten temat: *Jest to jakaś próba wyboru drogi pośredniej. Z jednej bowiem strony salwuje się w ten sposób władzę Kościoła, który autorytatywnie, a więc kompetentnie i co do siebie skutecznie aplikuje odpusty z nadprzyrodzonego skarbcza zasług, z drugiej zaś nie przesądza się natury samej władzy, której mocą to czyni. W każdym razie nie jest to władza jurysdykcyjna, aczkolwiek może z mieć z nią pewne styczności. W przypisie 30 J. Dudziak dodał: Odcinając się od władzy jurysdykcyjnej *sensu stricto*, unika trudności w działaniu odpustów jakoby *ex opere operato*<sup>156</sup>.*

Jeśli chodzi o zmarłych, to im Kościół udziela odpustu *in modum suffragii* – na sposób modlitwy wstawienniczej. Tego zwrotu użył papież Sykstus IV, który jako pierwszy zajął się odpustami dla zmarłych. Potem kan. 911 KPK z 1917 r., papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (norma 3), norma 3 Penitencjarii z 1968 r., kan. 992 KPK z 1983 r., norma 4 Penitencjarii z 1986 r. i norma 3 Penitencjarii z 1999 r. Wszyscy zgadzają się, że zmarli podlegają władzy samego Pana Boga. Kościół nie ma nad nimi władzy (jurysdykcji) i może tylko prosić Boga, aby w swojej dobroci darował zmarłym całkowicie lub częściowo karę czyśćca. W dawnym prawie mówiono, że Kościół chce udzielić zupełnego odpustu. Ale to od Boga zależy, ile tego odpustu udziela.

<sup>156</sup> Pojęcie i rodzaje odpustów oraz sposoby ich zyskiwania; *Alma Mater Tarnoviensis Księga Pamiątkowa z okazji 150 rocznicy założenia instytutu teologicznego i seminarium duchownego w Tarnowie 1821-1971*, Tarnów 1972, s. 141.



### 3.2. Podział odpustów (kan. 993)

Reforma odpustów dotknęła także ich podziału. Komisja soborowa pracująca nad Schematem dotyczącym odpustów wymienia pięć rodzajów odpustów, mianowicie odpusty częściowe, zupełne, osobowe, rzeczowe i miejscowe

#### 3.2.1. Odpusty częściowe.

Bp M. Kołodziejczyk, *Nowa miara odpustu częściowego*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 21 (1968) nr 3, s. 147, przypis 2, pisze: Wydaje się, iż łańskiemu określeniu *indulgentia partialis*, lepiej odpowiada jego polskie tłumaczenie: *odpust częściowy* niż *częstkowy*. Zdrobnienie takie nie ma odpowiednika w nazwie łańskiej i jest już trochę archaiczne.

Ta opinia bpa M. Kołodziejczyka nie została przyjęta do tłumaczenia Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, wydanie Pallottinum 1984. W kan. 992 tego Kodeksu czytamy: *odpust jest częstkowy lub zupełny*. Być może dlatego tak się stało, że 1. Tłumacz nie był specjalistą od odpustów. 2. Tłumaczenie było trudne, ponieważ Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. wprowadzający w życie postanowienia Soboru Watykańskiego II (1962-1965) zawierał wiele nowych pojęć, np. miejsce wyrazu *iurisdictio* zajął wyraz *facultas* (uprawnienie), obok zwrotu o tajemnicy spowiedzi, znalazł się zwrot o sekrecie spowiedzi. W tych okolicznościach tłumacz poszedł za Fr. Bączkowiczem – J. Baronem – Wł. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne podręcznik dla duchowieństwa*, t.II, wyd.3, Opole 1958, s. 52, lub za W. Szmydem, *Odpusty*, Kraków 1930, s. 41. Można mieć nadzieję, iż przygotowywane nowe tłumaczenie KPK z 1983 r. będzie mówić o częściowym, nie częstkowym odpuscie.

Trudniej jest wyjaśnić, dlaczego również Katechizm Kościoła Katolickiego, wydanie Pallottinum 1994 (nr 1471) podaje: *odpust jest częstkowy albo zupełny*. Wiadomo, iż z tłumaczeniem Katechizmu Kościoła Katolickiego były duże trudności. Jest to obszerne dzieło. Stąd jego tłumaczenie wymagało specjalistów z wielu dziedzin teologii. Nie wiem, czy przy tym tłumaczeniu korzystano z pomocy kanonistów, a jeśli tak, to czy znali oni prawo na temat odpustów. Dla mnie ważne jest, iż tekst oryginalny Katechizmu Kościoła Katolickiego zawarty jest w dziele *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana 1997 (nr 1471), gdzie czytamy: *indulgentia partialis*. Ważne jest również to, że L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 21 (2000) nr 4 (222) s. 60 zawiera

słowa, których użył kard. W. W. Wakefield, penitencjarz wielki: aby uzyskać odpust zupełny lub częściowy... Przymiotnik ten, jak już wiemy, przetłumaczył na język polski ks. St. Biskupski, i ks. A. Jougan wyrazem *częściowy*. Dlatego tu przyjmujemy za swoją opinię bpa. M. Kołodziejczyka, ponieważ jak pamiętamy, już w KPK z 1917 r. takie tłumaczenie znalazło się, a samemu odpustowi z całą pewnością przysłuży się poważna nazwa. Zaś zdrobnienie nie jest tu na korzyść samego odpustu. Mówimy więc o odpustach częściowych, nie cząstkowych.

Odpusty częściowe to takie, które *uwalniają od części kary doczesnej należnej za grzechy odpuszczone już co do winy*. Komisja soborowa zaproponowała, aby odstąpić od mierzenia odpustu częściowego dniami, miesiącami, kwadragenami i latami. W to miejsce wprowadziła nową miarę odpustu częściowego. Miarą tą jest wartość zadośćuczynna uzyskiwana na skutek spełnienia czynu obdarzonego odpustem, np. modlitwy czy dobrego uczynku. Odpust częściowy polega na tym, że *wierny otrzymuje ze skarbcza Kościoła tyle darowania kary doczesnej, ile zyskał na skutek samej modlitwy czy samego spełnienia dobrego uczynku*<sup>157</sup>. Papież Paweł VI w normie 4 konst. *Indulgentiarum doctrina* postanowił, że w przyszłości odpust częściowy będzie oznaczany wyrazami *odpust częściowy*, ale bez określenia dni i lat, zaś w normie 5 uznał tę *nową normę odpustu częściowego*. W tej nowej normie czytamy: *wierny, który z sercem skruszonym wykonuje czynność obdarzoną odpustem częściowym, otrzymuje za pośrednictwem Kościoła tyle darowania kary doczesnej, ile go dostąpił na skutek wykonania samej czynności*<sup>158</sup>. Podobną mają treść: norma 5 Penitencjarii z 1968 r., norma 6 Penitencjarii z 1986 r. i norma 4 Penitencjarii z 1999 r.

Ta nowa miara odpustu częściowego odznacza się pewnymi cechami.

1. *Jest ona określona*, ponieważ taki jest owoc wykonania czynu obdarzonego odpustem, a także odpowiadające temu wykonaniu czynu odpuszczenie kary doczesnej (*Relatio*, n. 2, p. 12).
2. *Sprzyja ona pobożności i wzrostowi miłości u wiernego zabiegającego o uzyskanie odpustu częściowego*. Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* uczy, że celem, jaki sobie stawia władza Kościoła

<sup>157</sup> *Indulgentia partialis, precii vel pio operi adnexa, his tantum verbis indulgentia partialis designatur, nulla addita dierum vel annorum determinatione. Per indulgentiam partialem, precii vel pio operi adnexam, Ecclesiastica Auctoritas christifideli concedit, ex thesauro Ecclesiae, tantam adhuc remissionem coram Deo poenae temporalis, quantam ipse eadem prece vel pio opere iam acquirit: Relatio, I, a-b, p.10.*

<sup>158</sup> AAS 59 (1967) 11.

przy udzielaniu odpustów jest nie tylko chęć wspomnienia wiernych w usunięciu należnych im kar, ale także wola nakłonienia ich do wykonywania czynków pobożności, pokuty, miłości, zwłaszcza takich, które przyczyniają się do wzrostu wiary i dobra wspólnego<sup>159</sup>. Papież ten wyjaśnia, że chrześcijanin na skutek spełnienia czynności, oprócz zasługi, która jest głównym owocem działania, może dostąpić ponadto odpuszczenia kary doczesnej, i to tym większego, im większa jest miłość działającego i wartość czynu<sup>160</sup>. Możemy powiedzieć, iż wielkość *pozasakramentalnego darowania kary doczesnej zależy* 1. od jakości dopełnionego czynu obdarzonego odpustem, a dokładniej od wykonania tego czynu i trudu wniesionego w wykonanie tego czynu oraz 2. od stopnia gorliwości wiernego, który czynność wypełnia<sup>161</sup>. Przed konst. *Indulgentiarum doctrina* wierny tym więcej uzyskiwał odpustów, im częściej powtarzał czynności obdarzone odpustem, ponieważ liczyła się ilość tych czynności. Teraz wierny tym więcej uzyskuje odpustu, im pilniej, z większym zaangażowaniem wykonuje czynność obdarzoną odpustem, ponieważ liczy się jakość wykonania tej czynności, nie ilość spełnionych czynów (*Positio* n. 2, p. 13).

3. Nowa miara odpustu częściowego *odsuwa niebezpieczeństwo rachunkowości* w sprawach odpustowych czyli sumowania czasowego odpustów<sup>162</sup>. Nie ma też potrzeby nabywania ciągle nowych przedmiotów do pobłogosławienia, ponieważ odpust częściowy nie jest związany z przedmiotem pobłogosławionym (*indulgentia non est simpliciter adnexa pietatis obiecto*) ani ze zwykłym noszeniem przedmiotu poświęconego, lecz ze sposobem korzystania z tych przedmiotów. Kto więc nosi wiele dewocjonaliów, ale nie z powodu swojej pobożności, odpustu nie zyskuje. Kto zaś dewocjonalia posiada z pobożności czy nosi je z większą lub mniejszą pobożnością, ten uzyskuje większy lub mniejszy odpust jako owoc swojego działania i taki sam odpust ze skarbcza Kościoła (*Positio* n 3, p. 14).

Jeśli chodzi o *dzieło obdarzone odpustem*, to oprócz godziwości i nadprzyrodzoneości, *musi odznaczać się także charakterem kary, czyli pewnej uciążliwości*. W teologii przyjmuje się, że w stanie natury upadłej,

<sup>159</sup> AAS 59 (1967) 17.

<sup>160</sup> AAS 59 (1967) 20-21.

<sup>161</sup> M. Kołodziejczyk, bp., *Nowa miara odpustu częściowego*, Ruch biblijny i liturgiczny 21 (1968) nr 3, s. 152; J. Grzywacz, *Nauka Kościoła o odpustach w konstytucji Indulgentiarum doctrina i w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.* (dopisek mój MP), *Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych*, Lublin 1968, s. 19.

<sup>162</sup> M. Kołodziejczyk, bp. art., c. s. 150.

czyli takiej, jaką mamy po grzechu pierworodnym, każdy czyn dobry jest równocześnie zadośćczyniący<sup>163</sup>.

### 3.2.2. Odpusty zupełne.

Jak wiemy, odpust zupełny polega na całkowitym darowaniu wiernemu wobec Boga wszystkich kar doczesnych należnych za grzechy już zgładzone co do winy. Kto uzyskuje odpust zupełny, jest w takim stanie, jak zaraz po chrzcie. Gdyby umarł, poszedłby wprost do nieba. Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, iż *nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości, może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika, tak że nie pozostaje żadna kara do odpokutowania* (nr 1472).

Komisja soborowa pracująca nad schematem o odpustach, uważała, że trzeba wprowadzić pewne zmiany dotyczące odpustu zupełnego. 1. Odpust zupełny odąd będzie *można uzyskać tylko raz na dzień*. Zastanawiano się, czy nie ograniczyć możliwości uzyskania odpustu jeszcze bardziej, np. żeby odpusty zupełne uzyskiwano tylko raz na tydzień, albo tylko w wielkie święta. 2. Do uzyskania odpustu zupełnego *wymagane jest dopełnienie trzech warunków w odpowiednim czasie*, mianowicie: spowiedź sakramentalna, przyjęcie Komunii świętej i modlitwa w intencji Ojca świętego. 3. Warunki te należy wypełnić albo *w dniu wypełnienia czynu obdarzonego odpustem* albo w tygodniu poprzedzającym lub następującym. 4. Do uzyskania każdego odpustu zupełnego *wymagane jest osobne przyjęcie Komunii świętej*. 5. Wierny, który dopełnia czynu obdarzonego odpustem, ale nie dopełnia któregoś z warunków, *uzyskuje odpust częściowy*. 6. Odpust jubileuszowy *rządzi się specjalnymi prawami*.

Druga, trzecia i czwarta z przytoczonych reguł dotyczą warunków uzyskania odpustów zupełnych. Muszą być spełnione przez każdego zabiegającego o dostąpienie odpustu zupełnego, chyba że ktoś ma przeszkodę i uzyska zwolnienie od spowiednika. W tych warunkach nie wspomina się o nawiedzeniu kościoła. Chodzi o to, by reguły były dla wszystkich zrozumiałe i jednakowe. (*Positio, cap. 2, n.1, p. 40*). W dyskusji nad tymi regułami okazało się, iż wszyscy opowiadają się za ograniczeniem możliwości uzyskiwania odpustów zupełnych (*Positio p. 60, n. 1.*)

Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (n.6) ograniczył możliwość uzyskania odpustów zupełnych, aby – jak pisze – wierni bardziej

<sup>163</sup> *Summa theologica, III, Suppl. q 15 a 1, ad 2.*

doceniali odpust zupełny i zdołali go uzyskać mając odpowiednią dyspozycję. Mniej bowiem zwraca się uwagę na to, co się częściej zdarza, i mniej się ceni, co jest obficie ofiarowywane. Wierni potrzebują też najczęściej pewnego czasu, aby się dobrze przygotować do uzyskania odpustu zupełnego<sup>164</sup>.

Jest jeden wyjątek od normy zezwalającej na uzyskanie tylko jednego odpustu zupełnego w ciągu dnia. Mianowicie norma 18 konst. *Indulgentiarum doctrina* postanawia, że wierny umierający (*in articulo mortis*) może uzyskać po raz drugi w tym samym dniu odpust zupełny. Jeśli zabraknie kapłana, który mógłby udzielić umierającemu sakramentu chorych i błogosławieństwa apostołskiego z odpustem zupełnym (o czym stanowił kan. 468 § 2 KPK z 1917 r.), to sam Kościół udziela wiernemu odpowiednio dysponowanemu odpustu zupełnego. Wierny dostąpi tego odpustu, jeśli jest w stanie łaski uświęcającej zaś w ciągu życia stale (*habitualiter*) odmawiał jakieś modlitwy, ale już bez pozostałych warunków koniecznych do uzyskania odpustu zupełnego w zwyczajnych warunkach. W celu dostąpienia tego odpustu można użyć krucyfiksu lub krzyżyka.

### 3.2.3 Odpusty osobowe.

Komisja soborowa w swoim schemacie na temat odpustów przedstawiła pięć reguł dotyczących odpustów osobowych. 1. Odpustami niech będą obdarzone *główne czynności apostołstwa czy miłosierdzia lub miłości chrześcijańskiej*. Chodzi tu np. o działanie na korzyść misji, odwiedzanie chorych, pracę bezinteresowną przy sporządzaniu lub naprawie naczyń i szat liturgicznych (*Positio cap. III, p. 67, n. 1*). 2. *Różaniec maryjny ma zajmować główne miejsce wśród innych modlitw tego rodzaju także co do odpustów*. Różaniec jest bowiem najbardziej znaną modlitwą. Inne modlitwy nie mogą być obdarzone większymi odpustami (*Positio cap. III, p. 68, n. 2*). 3. *Pobożne stowarzyszenia bez względu na ich pochodzenie i naturę mogą uzyskać odpusty zupełne dziesięć razy w roku*. Pięć razy będą uzyskiwać odpusty członkowie stowarzyszeń w uroczyste święta Pana Jezusa i Matki Bożej, pięć razy zaś mają uzyskiwać odpusty w święta specjalne stowarzyszenia. Wszystkie stowarzyszenia mają sobie właściwe zadania, które będą obdarzone odpustami częściowymi. Odpusty stowarzyszenia, którymi obdarzone są ich modlitwy lub dzieła właściwe dla danego stowarzyszenia, nie będą związane z noszeniem odznak w dzień i w nocy (*non usui insigniorum*). Odtąd mają być uważane za odpusty osobowe. Znaczy to, że teraz

<sup>164</sup> AAS 59 (1967) 21.

będą się liczyć czyny członków stowarzyszeń, a nie to, że mają takie czy inne odznaki, np. noszą szkaplerz dniem i nocą (*Positio, cap. III, p. 68-69, n. 3*). 4. Wykazy odpustów należących do zakonów i kongregacji zakonnych muszą uzyskać nowe potwierdzenie. Konieczność tej reguły wynika stąd, że nie wszyscy zakonnicy pamiętają, iż najpierw mają zabiegać o zbawienie własnej duszy, a dopiero w następnej kolejności starać się o uzyskanie odpustów. To powiedział już św. Tomasz z Akwinu (*Suppl. q 27, a 2.*) (*Positio, cap. III, p. 69-70, n. 4*). 5. Podczas ostatniej homilii (kazania) w Adwencie, Wielkim Poście, na rekolekcjach, na misjach, wygłaszający homilię kapłani udzielając krucyfiksem błogosławieństwa złączonego z odpustem zupełnym, mogą udzielić tego odpustu wszystkim wiernym pod zwykłymi warunkami, jeśli brali udział w ostatniej homilii, a wcześniej wysłuchali przynajmniej jednej trzeciej spośród wygłoszonych homilii. Nie mówi się tu o błogosławieństwie papieskim, bo tego odtąd będzie udzielał papież lub osoba przez niego upoważniona. Wcześniej Stolica Apostolska udzielała kapłanom kaznodziejom uprawnienia do udzielania błogosławieństwa z odpustem zupełnym, jeśli o to prosili. Obecnie przyzna się takie uprawnienie wszystkim kapłanom (*Positio, cap. III, p. 69-70, n. 5*).

### 3.2.4. Odpusty rzeczowe.

Na temat odpustów rzeczowych komisja soborowa ustaliła cztery reguły. 1. *Chrześcijanie, którzy stale pobożnie noszą jeden lub więcej religijnych przedmiotów należycie pobłogosławionych* (chodzi tu o krzyż z figurką Pana Jezusa, krzyż bez figurki Pana Jezusa, koronkę, szkaplerz, pasek, medalik) *codziennie uzyskują odpust częściowy, zaś raz na rok uzyskują odpust zupełny*. To jest główna reguła na temat odpustów rzeczowych. Reguła ta: 1. pomija trudność, jaką stwarzały osoby niewłaściwie używające religijnych przedmiotów. 2. Zmienia aktualne do niedawna przepisy, które bardziej przypominały talmud niż Ewangelię. W praktyce misjonarze w Afryce zwalczali pogańskie amulety, a potem sami wprowadzali cudowne medaliki. Na korzyść odpustów rzeczowych można przytoczyć zdanie św. Tomasza z Akwinu, który pisząc na temat sakramentów stwierdził, iż dla ludzkiej natury właściwe jest, aby przez to co jest cielesne, przechodzić do tego, co jest duchowe (*Summa theologica III q 61, a 1*). Jednak odpust nie powinien być związany z przedmiotem, lecz z czynnością chrześcijanina, który używa przedmiotu. Należy uprościć praktykę odpustów rzeczowych: każdy przedmiot religijny może być poświęcony przez jakie-

gokolwiek kapłana, a odpust będzie tym większy, im pobożniej człowiek będzie używał pobłogosławionego przedmiotu religijnego (*Positio, cap. IV, p. 72-73, n. 1*). 2. *Wszystkie odpusty powiązane z rzeczami* (chodzi tu o szkaplerze, paski, pasy, medaliki) wspomniane w rozdziale poświęconym odpustom osobowym, *mają być uznane właśnie za odpusty osobowe*. Odznaki używane przez różne stowarzyszenia mają się stać odznakami przynależności do stowarzyszenia. Mogą być używane w życiu publicznym i prywatnym (*Positio, cap. IV, p. 77, n. 2*). 3. *Wszyscy kapłani mają prawo błogosławienia pobożnych przedmiotów i nakładania na nie odpustów*, o którym mowa wyżej w punkcie 1. Błogosławieństwo krzyżyka z figurką Pana Jezusa zawiera w sobie odpust Drogi krzyżowej i odpust zupełny dla umierającego, który jednak można uzyskać przy użyciu krzyżyka nie poświęconego, ale z zachowaniem odpowiednich przepisów. Komisja zaproponowała, aby odtąd wszyscy kapłani mogli błogosławić pobożne przedmioty odmawiając w tym celu modlitwy z Rytuału Rzymskiego, a gdyby nie mieli Rytuału, to znakiem krzyża, zgodnie z kan. 239 § 1 n. 5 KPK z 1917 r.: mają wypowiedzieć słowa: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. 2. Aby mogli też nakładać odpust, który będzie codziennie częściowym odpustem, a raz na rok – zupełnym.

Odpust zupełny dla umierającego można uzyskać: 1. na skutek otrzymania błogosławieństwa papieskiego dla umierających, zgodnie z kan. 468 § 2 KPK z 1917 r. 2. Na skutek przynależności do niektórych stowarzyszeń (Enchiridon Indulg. z 1952 r. n. 26, 113, 292, 332, 454, etc.). 3. Na skutek pogodzenia się z własną śmiercią (Enchir. indulg. n. 638). 4. Na skutek użycia pobłogosławionego krzyżyka. Warunek o konieczności zachowania tego, co należy zachować oznacza, iż *umierający winien być po spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej, a przynajmniej powinien ze skruszonym sercem wzywać Imienia Jezus słowem lub myślą i cierpliwie przyjmując śmierć z ręki Boga jako zadośćuczynienie za grzechy* (Enchirid. indulg. n. 36, 113, 292 etc). 4. Chrześcijanie, którzy noszą lub zachowują w domu jeden lub wiele przedmiotów (chodzi o krzyżyki z figurką lub bez figurki, medaliki lub małe figurki) uzyskują odpust, o którym była mowa w punkcie 1, natomiast w święto apostołów Piota i Pawła uzyskują odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Poza tym, uzyskują odpust zupełny w godzinie śmierci, ale z zachowaniem przepisów, które należy zachować. Reguła ta podkreśla znaczenie papieża i biskupów, jak wcześniej czynił to wykaz odpustów, jakich udzielał papież, a mogli też o nie prosić kapłani (*Positio, cap. IV, p. 79, n. 4*).

### 3.2.5. Odpusty miejscowe.

W Schemacie przygotowanym na Soborze Watykańskim II mamy cztery reguły dotyczące odpustów miejscowych. 1. Ustalone reguły na temat odpustów zupełnych należy stosować do wszystkich odpustów *toties quoties*, a w tym do odpustu *Porcjunkuli* i Drogi krzyżowej. – Zwrócono uwagę, że łatwość uzyskiwania odpustów nie służy dobrze pobożności wiernych. Jeśli chodzi o odpust *Porcjunkuli*, to początkowo można go było zyskiwać w dniu 2 sierpnia i tylko w kościele Matki Boskiej Anielskiej. Należy wrócić do tej pierwotnej praktyki. Kto w tym dniu wykona więcej razy warunki uzyskania odpustu zupełnego w kościele *Porcjunkuli*, niech ma możliwość uzyskania odpustu częściowego. Podobnie należy postąpić z praktyką Drogi krzyżowej, nawiedzenia bazylik patriarchalnych, czy odmawianiem różańca przed Najświętszym Sakramentem (*Positio, cap. V, p. 82, n. 1*). 2. Odpust zupełny *toties quoties* w przyszłości niech będzie odpustem *toties quoties*, ale częściowym, ponieważ odtąd można uzyskać jeden odpust zupełny w ciągu dnia. Chrześcijanin, który wykona wiele razy w ciągu dnia czyn obdarzony odpustem, uzyskuje jeden odpust zupełny i więcej odpustów częściowych, mianowicie ile razy odmówi modlitwy nawet nie wchodząc do kościoła. Odtąd nie można już mówić o odpustach zupełnych *toties quoties*, ponieważ odpusty zupełne zyskuje się tylko jeden raz w ciągu dnia. I niech nikt nie sądzi, iż z tego powodu ponosi szkodę na duszy, ponieważ do uzyskania odpustu częściowego potrzebna jest także gorliwość wiernego zabiegającego o odpust. Natomiast wierny będzie miał teraz możliwość lepszego przygotowania się do uzyskania odpustu zupełnego, jeśli będzie go zyskiwał tylko raz na dzień (*Positio, cap. V, p. 83-84, n. 2*). 3. Wszystkie nadania odpustów miejscowych nie muszą uzyskiwać nowego potwierdzenia czyli zwykle redukcji, ale należy do tych nadań zastosować nowe reguły dotyczące odpustów zupełnych. Natomiast w przyszłości nadania odpustów miejscowych niech będą skromne. Bardzo trudno byłoby przeglądać wszystkie odpusty nadane poszczególnym miejscom. Niech więc będą zachowane, o ile nie sprzeciwiają się zgłoszonym tu nowym regułom. I tak np. odpusty zupełne *toties quoties* mają być odtąd odpustami *toties quoties*, ale nie zupełnymi tylko częściowymi. W przyszłości zaś niech wierni wiedzą, że uzyskanie dóbr duchowych zależy od ich woli i dopełnienia czynu, nie zaś od miejsca, w którym się to dzieje (*Positio, cap. V, p. 85, n. 3*). 4. Ołtarz uprzywilejowany, tak lokalny jak personalny niech będzie zupełnie zniesiony, ponieważ *św. Matka Kościół bardzo zatroskana o wiernych zmarłych, zamierza ich wspierać sprawowaniem Ofiary Mszy świętej i zachęca swoje dzieci żyjące jeszcze na tej ziemi, aby błagały Boże miłosierdzie o odpoczynek, światło i pokój dla wszystkich spoczywających w Chrystusie*. Problem sprowadza



się do tego, czy w ogóle zachodzi potrzeba aplikowania Mszy świętej, a nadto odpustu zupełnego za jednego wiernego zmarłego, albo inaczej, czy do Mszy świętej aplikowanej za zmarłego można jeszcze coś dodać od zewnątrz? *Były pewne racje za utrzymaniem ołtarza uprzywilejowanego.* 1. Kościół znając wartość Mszy świętej i odpustu zupełnego, dotąd aplikował za jednego zmarłego nie tylko owoce Mszy świętej, ale także odpust zupełny, aby władzą kluczy uwolnić wiernego od kar czyśćca. 2. Mszę świętą można aplikować za zmarłego, ale to ile z niej korzysta zmarły, zależy od Boga. Dlatego to Kościół modli się wiele razy za jednego zmarłego. 3. Przy uzyskaniu odpustu zupełnego Kościół i papież wstawiają się za zmarłym. I to więcej znaczy, niż wstawiennictwo kapłana celebrującego Mszę świętą za zmarłego. – *Przeciwko łączeniu aplikacji Mszy świętej i odpustu zupełnego przemawiają ważne racje:* 1. Pomniejsza to godność i znaczenie Mszy świętej, jeśli do Mszy świętej dołącza się coś z zewnątrz, np. odpust zupełny. 2. Kapłan celebruje Mszę świętą *in persona Christi et Ecclesiae* za zmarłego. Nie można wiernym wytłumaczyć, że to jeszcze nie wystarcza dla wiernego zmarłego. 3. Jeśli Msza święta nie wystarcza, żeby uwolnić wiernego zmarłego z czyśćca, to dlaczego Kościół, skoro może to uczynić z Mszą świętą celebrowaną na ołtarzu uprzywilejowanym, nie połączy tego skutku (dobra, owocu) z każdą Mszą świętą sprawowaną przez kogolwiek i na jakimkolwiek ołtarzu (*Positio, cap. V, p. 85-90, n 4*).

Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* stwierdził, że nie tylko ogranicza liczbę odpustów rzeczowych i miejscowych, ale także *znosi nazywanie w ten sposób odpustów*. Podkreśla się bowiem *teraz*, że *odpustami obdarzone są czynności wiernych*, nie miejsca, które są tylko okazją do uzyskania odpustu. Dlatego też członkowie pobożnych stowarzyszeń mogą uzyskać odpusty na skutek wypełnienia przepisanych czynności, nie zaś na skutek posługiwania się jakimiś odznakami<sup>165</sup>. Dlatego też w normie 12 konst. *Indulgentiarum doctrina*, w normie 2 Penitencjarii Ap. z 1968 r. w normie 2 Penitencjarii Ap. z 1986 r., w normie 2 Penitencjarii z 1999 r., a także w kan. 993 KPK z 1983 r. podział odpustów na osobowe, rzeczowe i miejscowe nie ma więcej zastosowania. Teraz odpustami obdarzone są czynności wiernych, jakkolwiek czasem łączą się one z jakąś rzeczą lub miejscem<sup>166</sup>.

Jeśli zaś chodzi o ołtarz uprzywilejowany, to zaszły tu znaczne zmiany. Według normy 20 konst. *Indulgentiarum doctrina* święta Matka Kościół zawsze troszczy się o zmarłych. Dlatego postanawia, że odtąd zmarłym

<sup>165</sup> AAS 59 (1967) 21.

<sup>166</sup> AAS 59 (1967) 22.

można przychodzić z pomocą przez każdą Ofiarę Mszy świętej, natomiast znosi się wcześniejsze przywileje związane z ołtarzem czyli tak zwane ołtarze uprzywilejowane. Tu przypomnijmy, iż ołtarzem uprzywilejowanym nazywano taki ołtarz, do którego przywiązany był odpust zupełny dla dusz cierpiących w czyśćcu. Oznaczało to przekonanie, że wierny ze Mszy świętej za niego celebrowanej na ołtarzu uprzywilejowanym uzyskiwał tyle zasług ze skarbca Kościoła, ile było potrzeba do jego uwolnienia z czyśćca. Warunkiem uzyskania odpustu zupełnego na ołtarzu uprzywilejowanym było: 1. aplikowanie Mszy świętej za tego zmarłego, dla którego chciano uzyskać odpust zupełny<sup>167</sup> i 2. można było uzyskać odpust zupełny tylko dla jednego zmarłego<sup>168</sup>. Tę praktykę obdarzania ołtarzy przywilejem wstrzymano, ponieważ nie ma ona przynajmniej jasnego uzasadnienia teologicznego. Mianowicie nie jest teologicznie jasne, co jeszcze poza aplikacją Mszy świętej można więcej ofiarować zmarłemu<sup>169</sup>.

Prof. J. Dudziak uważa, iż *za naszych dni Kościół chce przydzielić duszom zmarłych pełny wymiar owoców zadośćuczynnych, jaki jest im konieczny*<sup>170</sup>. Jak się zdaje, teraz odpust zupełny dla zmarłych nie jest więcej konieczny, ale jest nadal pożyteczny.

Podsumujmy: przywilej z natury swej jest dobrodziejstwem dla niektórych, tymczasem wypada, aby Msza święta była dobrodziejstwem dostępnym dla wszystkich. Tak mówiono na Soborze Watykańskim II (*Relatio*)

### 3.3. Udzielanie odpustów (kan. 995 §§ 1-2)

Po swoim zmartwychwstaniu Chrystus Pan powiedział do apostołów: *Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane* (J 20, 23). W słowach tych Chrystus Pan dał władzę nad grzechami w sakramencie pokuty, jeśli chodzi o uwolnienie od winy. Udzielając władzy nad grzechami w sakramencie pokuty – wnioskuje się – Chrystus udzielił też władzy nad skutkami grzechu poza sakramentem pokuty, czyli nad karą doczesną (*Positio*, cap.III, p.19, n.2).

<sup>167</sup> S.C. Indulg, 19 dec. 1885: ASS (1885) p. 337, ad 5.

<sup>168</sup> S. Pacnient, 6 iul. 1917: AAS 9 (1917) 440, ad 1.

<sup>169</sup> A. Lovelli, *Adnotationes (in Constitutionem apostolicam Indulgentiarum doctrina)*; Monitor ecclesiasticus 93 (1968) 123.

<sup>170</sup> Art. c. s. 145, przypis 51.

### 3.3.1. Papież i biskupi – szafarzami odpustów

Pan Jezus najpierw obiecał, a następnie przyznał władzę kluczy św. Piotrowi (Mt 16, 19) i innym apostołom (Mt 18, 18). Nazwanie Szymona Opoką, zapowiedź zbudowania na nim Kościoła, obietnica, a następnie udzielenie Piotrowi specjalnej władzy kluczy, odnoszą się nie tylko do Szymona Piotra, ale także do innych apostołów<sup>171</sup>. Św. Paweł apostoł, napisał, że Chrystus zlecił apostołom posługę pojednania (*ministerium reconciliationis*) i przekazał im słowo pojednania (2 Kor 5, 19-20).

Św. Tomasz z Akwinu nawiązując do usunięcia z gminy korynckiej pewnego kazirodcy (1 Kor 5, 11; 2 Kor 2, 6-10) pisze, iż to, co św. Paweł mógł uczynić w Koryncie, to może w Kościele uczynić papież, bo ma nie mniejszą władzę od św. Pawła<sup>172</sup>. Św. Tomasz wyjaśnia, że papież może udzielać odpustów, ponieważ ma pełnię władzy nad odpustami. Może nimi dysponować, jeśli ma odpowiednią przyczynę. Może udzielać nawet odpustów zupełnych. Papież ma władzę jak król w państwie. Biskupów nazywa on braćmi, gdy innych nazywa synami, bo biskupi mają władzę jak sędziowie nad poszczególnymi miastami. Biskupi mają tyle władzy nad odpustami, ile im papież udzielił. Pisząc na temat odpustów św. Tomasz z Akwinu niejednokrotnie podkreśla, iż papież może udzielać odpustów, jeśli istnieje ku temu przyczyna<sup>173</sup>. Dlatego papież winien w sposób uzasadniony udzielać odpustów, bo jest tylko szafarzem (*minister*) dóbr wysłużonych przez Chrystusa i świętych. Nie są to wcale jego dobra własne<sup>174</sup>.

Prof. A. Skowronek uważa, iż *jurysdykcyjny charakter odpustu (czyli władza Kościoła nad odpustami) wkomponowana zostaje w modlitwę całego Kościoła z jego Głową Chrystusem, wstawiającego się za grzesznikiem w jego osobistym trudzie przewyciężenia następstw grzechu*<sup>175</sup>.

Według kan. 331 KPK z 1983 r. papież jest głową kolegium biskupów, zastępcą Chrystusa i najwyższym na ziemi pasterzem wszystkich wiernych. Posiada on najwyższą, pełną, bezpośrednią władzę zwyczajną w Kościele, którą może wykonywać w sposób nieskrępowany. Dlatego też wszyscy wierni, tak należący do obrządku Kościoła zachodniego, jak

<sup>171</sup> R. Romaniuk, *Ewangelia według św. Mateusza*, w; Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu, Poznań Warszawa 1975, s. 87.

<sup>172</sup> Suppl. q 25, a 1: S. De Angelis, *De Indulgentiis*, n. 24, p. 21.

<sup>173</sup> Suppl. 27, a 3.

<sup>174</sup> E. Doronzo, *Tractatus dogmaticus De Poenitentia, tom.IV, De Causis extrinsecis*, Milwaukee (1953), p. 925.

<sup>175</sup> *Sakrament pojednania*, s. 171.

należący do obrządków Kościołów wschodnich, mogą uzyskiwać odpusty nadane dekretem ogólnym przez papieża<sup>176</sup>.

Zgodnie z kan. 995 §§ 1-2 papież może sam udzielać odpustów i może też upoważniać innych do ich udzielania. Nikt poza papieżem nie może powierzać innym władzy udzielania odpustów, chyba że Stolica Apostolska zezwoliła mu na to. W kurii rzymskiej tylko Penitencjaria Apostolska zleca to, co dotyczy udzielania i praktyki dotyczącej odpustów. Sama zaś Penitencjaria Apostolska w normie 9 z 1968 r. i w normie 8 z 1986 r. stwierdziła, że Kongregacja Nauki Wiary rozpatruje naukę dogmatyczną o odpustach.

Patriarchowie mogą udzielać odpustu częściowego we wszystkich miejscach swego patriarchatu, nawet wyjętych, a także w kościołach swego obrządku poza granicami patriarchatu oraz wszędzie wiernym swego obrządku. Taką samą władzę mają arcybiskupi więksi<sup>177</sup>.

Kardynałowie mają uprawnienie do udzielania odpustu częściowego wszędzie, ale tylko wiernym obecnym i w poszczególnych przypadkach<sup>178</sup>.

Metropolici mogą udzielać odpustu częściowego w diecezjach swej prowincji tak, jak we własnej diecezji<sup>179</sup>.

Biskupi diecezjalni i zrównani z nimi w prawie od czasu objęcia posługi, mają prawo: 1. udzielania odpustu częściowego wiernym powierzonym ich duszpasterskiej trosce; 2. udzielania błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym, według przepisanej formuły trzy razy w roku w uroczyste święta przez siebie określone, po dopełnieniu liturgii, chociażby jej nie przewodniczyli, tylko w niej uczestniczyli<sup>180</sup>.

Delegowanie władzy udzielania odpustów jest zarezerwowane papieżowi, który rzadko udziela takich delegacji. Papież Paweł VI w Motu proprio *Pastorale munus* z dnia 30 listopada 1963 r. (nr 30) upoważnił biskupów diecezjalnych do delegowania kapłanów, aby mogli erygować stacje Drogi krzyżowej, także poza kościołem, ale z zachowaniem obrzędów przepisa-

<sup>176</sup> S. Pacnient, 7 iul. 1917; AAS 9 (1917) 339.

<sup>177</sup> Kan. 239 KPK z 1917 r.; Motu proprio *Cleri sanctitati* 2 iun. 1957; kan. 283 n. 4; AAS 49 (1957) 486-487; kan. 326 § 1 n. 10; (kan. 319 n. 6) ct § 2; Pacnient. Ap. norma 13 z 1968 r.; norma 12 z 1986 r.; norma 9 z 1999 r.

<sup>178</sup> Kan. 239 KPK z 1917 r.; Motu proprio *Cleri sanctitati*, can. 185 § 1, n. 24; Pacnient. Ap. 14 z 1968 r. i norma 13 z 1986 r.; norma 10 z 1999 r.

<sup>179</sup> Kan. 274 KPK z 1917 r. Motu proprio *Cleri sanctitati* 2 iun. 1957; kan. 319 n.6 i kan. 320 § 1 n.4; AAS 49(1957) 528-529; Pacnient. Ap. norma 12 z 1968 r.; norma 11 z 1986 r.; norma 8 z 1999 r.

<sup>180</sup> Kan. 349 § 2 n.2 KPK z 1917 r. Motu proprio *Cleri sanctitati*, 2 iun. 1957; kan.396 § 2 n. 2; kan. 364 § 3; kan. 367 § 2, n.1 i kan.391; AAS 49 ( 1957) 549, 541, 547; Pacnient. Ap. norma 11 z 1968 r.; norma 10 z 1986 r. i norma 7 z 1999 r.

nych przez Kościół, nakładając przy tym wszystkie odpusty przyznane wier-  
nym dopełniającym tego pobożnego ćwiczenia. Z uprawnienia nie można  
było korzystać na terytorium parafii, w której znajduje się dom zakonników  
na mocy przywileju od Stolicy Apostolskiej posiadający indult do erygowania  
Drogi krzyżowej<sup>181</sup>. Znaczenie tego uprawnienia z (nr 30) Motu proprio  
*Pastorale munus* łatwiej zrozumiemy, gdy ustalimy, jaki był ówczesny stan  
prawa. Franciszkanie powoływali się na indult Kongregacji Odpustów z dnia  
3 kwietnia 1731 r. (*Decr. authen. n. 100 ad 1 et 2*) upoważniający ich przeło-  
żonych do erygowania Drogi krzyżowej. Przełożeni ci mogli zlecać erekcję  
Drogi krzyżowej innym zakonnikom, którzy byli kaznodziejami, a przynaj-  
mniej uprawnionymi do spowiadania<sup>182</sup>. Penitencjaria Apostolska w dniu  
20 kwietnia 1933 r. zdecydowała, iż przełożony generalny franciszkanów  
nie może upoważniać do erygowania stacji Drogi krzyżowej kapłanów, któ-  
rzy nie są franciszkanami. Inni kapłani mieli prosić Penitencjarię Apostol-  
ską o uprawnienie do erygowania stacji Drogi krzyżowej<sup>183</sup>. W dniu 18 lipca  
1919 r. i w dniu 10 listopada 1926 r. Penitencjaria Apostolska wyjaśniła, iż  
biskup nie może upoważnić prezbiterów do poświęcenia różańców i innych  
przedmiotów oraz nakładać na nie odpustów<sup>184</sup>. Przez analogię do tego wy-  
jaśnienia uważano, że biskup nie może też upoważnić ani na stałe ani w po-  
szczególnym przypadku prezbiterów do erygowania stacji Drogi krzyżowej<sup>185</sup>.

Z powyższego wynika, że przełożony lokalny, czyli jednego domu  
zakonnego franciszkanów miał większą władzę odnośnie do erygowania  
stacji Drogi krzyżowej, niż biskup diecezjalny. Przełożony lokalny mógł  
bowiem do 1933 r. delegować do erygowania stacji drogi krzyżowej tak  
prezbiterów zakonnych, jak diecezjalnych. Penitencjaria Apostolska  
uważała, że nie wypada, by tak było. Dlatego zakazała przełożonym fran-  
ciszkanów delegowania prezbiterów diecezjalnych, którzy nadal mogli  
delegować do tego prezbiterów zakonnych, czego nie mogli robić bisku-  
pi diecezjalni. Dlatego prezbiterzy diecezjalni, jeśli chcieli erygować sta-  
cje Drogi krzyżowej, to musieli się zwracać o uprawnienie do Peniten-  
cjarii Apostolskiej. Właśnie to prawo zostało zmienione na mocy Motu  
proprio *Pastorale munus* Papieża Pawła VI.

Zajmiemy się wobec tego nr 30 Motu proprio *Pastorale munus*, dają-  
cym biskupom diecezjalnym uprawnienie, którego nie mieli wcześniej,

<sup>181</sup> AAS 56 (1964) 10.

<sup>182</sup> S. De Angelis, *De Indulgentiis*, n. 437, p. 346.

<sup>183</sup> AAS 25 (1933) 170.

<sup>184</sup> AAS 11 (1919) 332; AAS 18 (1926) 500.

<sup>185</sup> S. De Angelis, *De Indulgentiis*, n. 438, p. 347.

mianowicie delegowania prezbiterów do erygowania stacji Drogi krzyżowej i to nie tylko w kościele lub kaplicy, ale także poza kościołem i kaplicą, byle w miejscu odpowiednim.

Erygujący stacje Drogi krzyżowej mieli spełniać dwa warunki wymienione w Motu proprio *Pastorale munus*, to jest: 1. zachować przepisane obrzędy, jak zresztą domagał się tego kan. 1448 KPK z 1917 r. Obrzęd ten zawarty jest w Rytuale Rzymskim, Appendix, 1, s. 896-902; 2. nie można erygować stacji Drogi krzyżowej na terytorium parafii, w której znajduje się dom zakonny zakonu franciszkanów, bo ci mieli przywilej erygowania stacji Drogi krzyżowej. Klauzula ta dotyczy, jak się zdaje, samej godziwości wykonania delegacji<sup>186</sup>. Biskup diecezjalny może delegować do erygowania stacji Drogi krzyżowej prezbiterów mu podległych i zakonników mieszkających na tym terytorium. Uprawnienie może być udzielone tak do jednego przypadku jak też na stałe.<sup>187</sup> Ta druga klauzula świadczy, że papież Paweł VI chciał zachować część przywileju przyznanego kiedyś zakonowi franciszkanów. Biskupom przypominało to, że kiedyś mieli jeszcze mniejsze uprawnienie odnośnie do erygowania stacji Drogi krzyżowej. Mam wątpliwość, czy dziś jeszcze ktoś pamięta o tej części przywileju pozostawionego franciszkanom w Motu proprio *Pastorale munus* (nr 30).

Prof. J. Dudziak pisze: *Na mocy delegacji prawa udziela odpustu zupełnego na godzinę śmierci proboszcz lub kapłan zaopatrujący umierającego* (przypis 22: kan 468 § 2). *Wreszcie jakiś rodzaj delegacji władzy odpustowej zawiera 17 norma konstytucji Indulgentiarum doctrina. Opiewa ona, że używający pobożnie krucyfiksu, krzyża, różańca, szkaplerza, medalika, poświęconego przez jakiegokolwiek kapłana, zyskuje odpust częściowy* (przypis 23: ID PPK, Normae, 17, s. 39, n. 581)<sup>188</sup>. Mam wątpliwość, czy w tych dwóch przypadkach, szczególnie w tym pierwszym, zachodzi jakaś delegacja. Według normy 8 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. i normy 7 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. na mocy władzy zwyczajnej udzielają odpustów ci, którym prawo na udzielenie odpustu wyraźnie zezwala. Otóż na udzielenie odpustu umierającemu zezwala wyraźnie norma 18 konst. *Indulgentiarum Doctrina*. Jeśli zaś chodzi o drugi przypadek, to zgodnie z normą 17 konst. *Indulgentiarum doctrina* i normą 19 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. oraz normą 18 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i normą 15 Penitencjarii z 1999 r. wierny, który z wiarą posługuje się przedmiotem poboż-

<sup>186</sup> B. Belluco, *Novissimae ordinariorum locorum facultates Commentarium in Motu proprio Pastorale munus*, Romae 1964, p. 162.

<sup>187</sup> B. Belluco, art. c., p. 163.

<sup>188</sup> Art. c., s. 139.

ności (krucyfiksem, krzyżem, różańcem, szkaplerzem) pobłogosławionym przez jakiegokolwiek kapłana, uzyskuje odpust częściowy. Jeżeli zaś przedmiot pobożności został pobłogosławiony przez papieża lub przez biskupa, wtedy wierny, posługując się tym przedmiotem może uzyskać odpust zupełny w uroczystość apostołów Piotra i Pawła. Winien jednak ponadto odmówić prawnie zatwierdzoną formułę wyznania wiary<sup>189</sup>.

### 3. 3. 2. Ogólne formuły udzielenia odpustów

Traktując o udzielaniu odpustów wypadnie nam się zająć ogólnymi formułami czy może – sposobami udzielenia odpustów. Mają one przypominać wiernemu, aby czynności, którymi wypełnia on życie, były chrześcijańskie i zmierzały do wzrostu jego miłości. Są cztery takie formuły i wszystkie mają uzasadnienie w Piśmie świętym, w tradycji i dokumentach Stolicy Apostolskiej. W każdej z tych formuł udzielenie odpustu ma charakter ogólny. Według założeń Penitencjarii Apostolskiej (nr 1 i 3) z 1968 oraz Penitencjarii Apostolskiej (nr 1 i 3) z 1986 r., a także Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. (nr 1-2) jedna formuła niekiedy obejmuje wiele czynności tego samego rodzaju. Odpustem są jednak obdarzone tylko czynności główne, wykonywane w określony sposób i z odpowiednim usposobieniem. Wszystkie te nadania ogólne stanowią odpust częściowy.

#### 3.3.2.1. Pierwsza formuła udzielania odpustów.

Sobór Watykański II (1962-1965) w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* stwierdza: *Wszyscy tedy chrześcijanie będą z dnia na dzień coraz bardziej uświęcać się w warunkach swego życia, pośród swych obowiązków czy okoliczności życia, jeśli z wiarą przjmują wszystko z ręki Ojca niebieskiego i współdziałają z wolą Bożą, ujawniając także w służbie doczesnej przed wszystkimi tę miłość, którą Bóg świat umiłował*(KK 41). W dekrete o apostołstwie świeckich *Apostolicam auctuositatem* tenże Sobór Watykański II uczy: *To życie w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele podtrzymują pomoce duchowe, wspólne wszystkim wiernym, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii. Tych pomocy powinni świeccy tak używać, aby przy należytych spełnianiu świeckich zajęć wśród zwyczajnych warunków życiowych nie oddzielali od swego życia łączności z Chrystusem,*

<sup>189</sup> AAS 59 (1967) 23; Penitent. norma 19 z roku 1968; norma 20 z roku 1986 i norma 17 z roku 1999.

ale umacniali się w niej, wykonując swoją pracę według woli Bożej. Na tej drodze mają świeccy ochotnie i radośnie postępować w świętości, usiłując przewyciężyć trudności roztropnie i cierpliwie. Ani troski rodzinne, ani inne sprawy świeckie nie powinny pozostawać poza sferą ich życia duchowego, według słów Apostoła: wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa (czyńcie), dziękując przez niego Bogu Ojcu (Kol 3, 17) (DA 4). W konstytucji o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Sobór Watykański II zwrócił uwagę, iż: *Rozłam między wiarą wyznawaną, a życiem codziennym, występujący u wielu, trzeba zaliczyć do ważniejszych błędów naszych czasów... Niechże się więc nie przecstawia sobie błędnie czynności zawodowych i społecznych z jednej, a życia religijnego z drugiej strony. Chrześcijanin, zaniedbujący swoje obowiązki wobec bliźniego, co więcej, wobec samego Boga, naraża na niebezpieczeństwo swoje zbawienie wieczne. Niech więc raczej cieszą się ci chrześcijanie, którzy poszli za wzorem Chrystusa, trudniącego się rzemiosłem, że mogą wykonywać wszystkie swoje przedsięwzięcia ziemskie, łącząc ludzkie wysiłki domowe, zawodowe, naukowe czy techniczne w jedną życiową syntezę z dobrami religijnymi, pod których najwyższym kierunkiem wszystko układa się na chwałę Bożą: {KDK 43}.*

Penitencjaria Apostolska ujęła naukę Soboru Watykańskiego II w krótkiej regule: *udziela się odpustu częściowego wiernemu, który w wykonywaniu swoich obowiązków i znoszeniu przeciwności życiowych, wznosi swoją myśl do Boga z pokorną ufnością, dotaczając jakieś pobożne westchnienie choćby tylko wewnętrznie.*

W tej formule chrześcijanie są zachęceni do pełnienia Chrystusowego przykazania, iż zawsze należy się modlić i nie ustawać (Łk 18, 1) w wykonywaniu swoich obowiązków w ten sposób, aby zachować jedność z Chrystusem i w niej wzrastać<sup>190</sup>.

### 3.3.2.2. Druga formuła udzielania odpustów

Pan Jezus powiedział: *Zaprawdę powiadam wam: wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25, 40). W czasie ostatniej Wierzczy Pan Jezus rzekł; Przykazanie nowe daję wam, abyscie się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie (J 13, 34; zob. Mt 25, 35-36;*

<sup>190</sup> Pacnitet. I; *Enchirid. indulg.* 1968, p. 31; *Enchirid. indulg.* 1986, p. 33; *Enchirid. indulg.* 1999, p. 33.



Rz 8, 10-11 i 13; 1 Kor 13, 3; Gal. 6, 10; Ef. 5, 2; 1 Tes. 4, 9; Hbr 13, 1; Jk 1, 27; 1 P 1, 22; 1 P; 3, 8-9; 2 P 1, 5-7; 1 J 3, 17-18).

Sobór Watykański II w konst. o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, odwołuje się do Ewangelii św. Jana (13, 35) i uczy; *chrześcijaństwo nie mogą niczego gorzej pragnąć, niż żeby ludziom dzisiejszego świata służyć coraz wielkoduszniej i skuteczniej... Ojciec zaś chce, byśmy we wszystkich ludziach upatrywali Chrystusa brata i skutecznie ich miłowali zarówno słowem, jak i czynem* (KDK 93). *W dekrecie o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem Sobór Watykański II stwierdził: ponieważ uczynki miłości i miłosierdzia są wspólnym świadectwem życia chrześcijańskiego, przygotowanie do apostołstwa winno prowadzić też do ich praktykowania, by wierni uczyli się od samego dzieciństwa współczuć braciom i wspierać ich wielkodusznie w potrzebie* (DA 31).

Penitentiaria Apostolska ustaliła na tej podstawie krótką regułę; *Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który wiedziony duchem wiary sam siebie ofiaruje lub przeznaczają swoje dobra w duchu miłosierdzia na służbę braci żyjących w potrzebie.*

Słowa te zawierają zachętę do naśladowania Jezusa Chrystusa i częstszego spełniania uczynków miłości czyli miłosierdzia (J 13, 15; Dz 10, 38). Jednakże nie wszystkie uczynki miłosierdzia są obdarzone odpustem, lecz tylko te, których celem jest służba braciom żyjącym w potrzebie, jak nakarmienie ciała lub pouczenie czy duchowe pocieszenie<sup>191</sup>.

### 3.3.2.3. Trzecia formuła udzielenia odpustów

*Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który w duchu pokuty powstrzymuje się dobrowolnie od czegoś godziwego i miłego dla niego.*

Penitencjaria Apostolska i tę trzecią formułę ogólną nadania odpustów szeroko uzasadnia. Pan Jezus powiedział do słuchających go; *Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie i niech mnie naśladuje* (Łk 9, 23; zob. Łk 13, 5). Zaś św. Paweł napisał w liście do Rzymian; *Bo jeśli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała – będziecie żyli* (Rz 8, 13; zob. Rz 8, 17; 1 Kor 9, 25-27; 2 Kor 4, 10; 2 Tm 2, 11-12; Tt 2, 12; 1 P 4, 13). Według św. Leona W. (440-461) przekazujemy cnotę, co odejmujemy przyjemności; Niech się stanie pożywieniem bied-

<sup>191</sup> Pacitent. II; *Enchirid. indulg.* 1968, p. 33-36; *Enchirid. indulg.* 1986, p. 35-38; *Enchirid. indulg.* 1999, p. 36-38.

nych wstrzemięźliwość poszczającego (*Sermo 13, alias 12, De ieiunio decimi mensis, 2; PL 54, 172*).

Sobór Watykański II w konst. dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* uczy; *W rozmaitych rodzajach życia i powinnościach jedną świętość uprawiają wszyscy, którymi kieruje Duch Boży, a posłuszni głosowi Ojca i czcąc Boga Ojca w duchu i prawdzie, podążają za Chrystusem ubogim i pokornie dźwigającym krzyż, aby zasłużyć na uczestnicwo w jego chwale* (KK 41, zob. KK 10: DFK 9).- Papież Paweł VI w konst. ap. *Paenitemini* z 17 lutego 1966 r. poucza; *Kościół zachęca wszystkich wiernych, ażeby – oprócz niedogodności i dolegliwości, które towarzyszą codziennemu życiu – na podstawie Bożego nakazu pokuty umartwiali ciało także pewnymi aktami pokuty... Kościół pragnie zwrócić uwagę na to, że są trzy znakomite sposoby, przekazywane już od dawna, przez które można zadośćuczynić Bożemu nakazowi pokuty, a mianowicie: modlitwa, post oraz uczynki miłosierdzia, jakkolwiek podkreślano głównie wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post. Te sposoby praktykowania pokuty były wspólne wszystkim okresom, w naszych jednak czasach podawane są specjalne racje, dla których, ze względu na warunki lokalne, wybija się na pierwsze miejsce jakaś określona forma pokuty. Stąd u narodów, które mają większą obfitość dóbr gospodarczych, postulowane jest świadectwo wyrzeczenia się, ażeby wierni nie upodabniali się do tego świata, a jednocześnie postuluje się świadectwo miłości względem braci, zamieszkujących nawet odległe regiony, a trapiionych ubóstwem i głodem*<sup>192</sup>.

Jak widzimy, Penitencjaria Apostolska zachęca chrześcijan, aby upodabniali się do Chrystusa ubogiego i cierpiącego (Mt 8,20; 16, 24)<sup>193</sup>.

#### 3.3.2.4. Czwarta formuła udzielenia odpustu

*Udziela się odpusty częściowego wiernemu, który w szczególnych okolicznościach życia codziennego dobrowolnie wyznaje wiarę wobec innych.*

Odpust ten ma uzasadnienie w Piśmie świętym. *Każdego, kto mnie wyzna przed ludźmi, wyznam i ja przed moim Ojcem, który jest w niebie* (Mt 10, 32); *Błogosławieni są, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go* (Łk 11, 28 ); *Będziecie mi świadkami* (Dz 1, 8).

Sobór Watykański II w dekrecie o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus* poucza; *Nie wystarcza, żeby lud chrześcijański*

<sup>192</sup> AAS 58 (1966) 182-183, III, c.

<sup>193</sup> S. Paenitent. III; *Enchirid. indulg.* 1968, p. 36-38; *Enchirid. indulg.* 1986, p. 38-40; *Enchirid. indulg.* 1999, p. 39-44.

był obecny i zorganizowany wśród jakiegoś narodu: nie wystarcza też, żeby spełniał apostołstwo dobrego przykładu. Jest on na to ustanowiony i na to obecny, aby współobywatelom niechrześcijanom głosić Chrystusa słowem i czynem i pomagać im do pełnego przyjęcia Chrystusa (nr 15).

Zauważmy, że trzecia formuła ogólna udzielania odpustów odpowiada warunkom naszych czasów charakteryzujących się złagodzeniem dyscypliny dotyczącej wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych i postu, a poszukiwaniem nowego sposobu pokuty. Pierwsza i druga formuła udzielania odpustów nawiązuje do wcześniejszych odpustów. Natomiast czwarta formuła zachęca do wyznawania wiary w życiu codziennym.

### 3.3.3. Szczegółowe nadania odpustów

Po przedstawieniu czterech ogólnych formuł udzielenia odpustów, zajmiemy się szczegółowymi nadaniami odpustów. Tych szczegółowych nadań jest o wiele więcej niż ogólnych, ale równocześnie jest to o wiele mniej, niż w wykazie odpustów z 1952 r. Szczegółowe nadania odpustów przedstawimy według wykazu odpustów z 1999 r. Układ odpustów w ostatnim wydaniu znacznie odbiega od układu odpustów znanych nam z poprzednich wydań tego dzieła. Przede wszystkim rzuca się w oczy zmniejszenie listy numerów odpustów. W wykazie odpustów z 1986 r. było tych numerów 70, teraz jest 33. Tak więc lista numerów odpustów jest teraz krótsza. Jednak lista odpustów zamieszczonych w tych 33 numerach nie jest krótsza. Odpustów zupełnych jest teraz więcej, niż ich było w wykazie z 1986 r. Mogło to nastąpić ponieważ w nowym wykazie odpusty zgrupowano, gdy to było możliwe. Podamy tu dwa przykłady. W wykazie odpustów z 1986 r. było kilka modlitw do Matki Bożej obdarzonych odpustem. Każda modlitwa miała własny numer. Teraz modlitw jest więcej, ale wszystkie są pod jednym numerem. W wykazie odpustów z 1986 r. roku było kilka nawiedzeń miejsc poświęconych. W wykazie odpustów z 1999 r. mówi się o nawiedzeniu bazylik patriarchalnych, bazylik mniejszych, katedry (konkatedry), sanktuarium, kościoła parafialnego, kościoła lub ołtarza, kościoła lub kaplicy zakonnej. Wszystkie te miejsca mają jeden numer. Oczywiście takie ułożenie odpustów jest bardziej odpowiednie, niż poprzednie.

Odpusty przedstawimy tutaj w porządku alfabetycznym (dotyczy to nazw łacińskich poszczególnych odpustów, np. actus, benedictio, itd). Ale ułożymy je w trzech grupach:

1. odpusty zupełne;
2. odpusty częściowe, które w określonych okolicznościach mogą stać się odpustami zupełnymi;
3. odpusty częściowe. W nawiasie podam numer, którym oznaczone są w *Enchiridionie indulgentiarum* z 1999 r. (na stronicach; 50-77), skąd je tu przejmujemy. W *Enchiridionie indulgentiarum* z 1968 r. są to stronicie; 44-72, zaś w *Enchiridionie indulgentiarum* z 1986 są to stronicie; 46-75. Dalej, w nawiasie podam *kursywą* numer i rok wydania wykazu odpustów (z 1986), ewentualnie z 1968 r. Zwracam uwagę na różnice między tymi czterema wydaniem wykazów odpustów, jeśli chodzi o warunki uzyskania odpustów. A jest to ważne. Na niektóre różnice wskażemy niżej.

### 3.3.3.1. Odpusty zupełne

1 (1). Zyskują odpust członkowie rodziny, która pierwszy raz poświęca się podczas specjalnego obrzędu z udziałem kapłana lub diakona Najświętszemu Sercu Pana Jezusa albo świętej Rodzinie Jezusa, Maryi i Józefa, jeśli odmawiają modlitwę z tekstu zaaprobowanego, przed obrazem Najświętszego Serca Pana Jezusa lub świętej Rodziny.- Jest to nowo ustanowiony odpust.

2 (4) – (12, 1986). Pobożne (*pie et devote*) przyjęcie chociażby przez radio lub telewizję błogosławieństwa papieskiego udzielonego Miastu i Światu (*urbi et orbi*). Także przyjęcie chociażby przez radio lub telewizję błogosławieństwa papieskiego udzielonego przez biskupa, zgodnie z normą 11 § 2 Penitencjarii Ap. z 1968, normą 10 nr 2 Penitencjarii Ap. z 1986 r. oraz normą 7 nr 2 Penitencjarii Ap. z 1999 r.

3 (5) – (37, 1986). Pobożny udział w nabożeństwie liturgicznym w dniu powszechnie przeznaczonym w jakimś dobrym celu religijnym (np. w tygodniu modlitw i jedność chrześcijan, w tygodniu misyjnym, w dniu modlitw o powołania kapłańskie, w dniu chorych, w dniu modlitw za młodzież ) jest połączony z odpustem zupełnym.

4 (7 § 1 nr 1) – (3, 1986). Nawiedzenie i adoracja Najświętszego Sakramentu trwające pół godziny.

5 (7 § 1 nr 2) – (59, 1986). Adoracja Najświętszego Sakramentu w Wielki Czwartek podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu po Mszy Wieczery Pańskiej, połączona z odmówieniem hymnu *Przed tak wielkim Sakramentem* wraz z modlitwą.

6 (7 § 1 nr 3). Pobożny (*religiose*) udział w uroczystej procesji eucharystycznej, szczególnie w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, bez względu na to, czy odbywa się w kościele czy poza kościołem.

7 (7 § 1 nr 4) – (23,1986). Pobożny (*religiose*) udział w liturgicznym obrzędzie zakończenia kongresu eucharystycznego. Nie jest powiedziane, że ma to być kongres diecezjalny, krajowy czy światowy. Dlatego może być którykolwiek z nich.

8 (8 § 1 nr 1) – (42,1986). Przyjęcie pierwszej Komunii świętej i udział w tym obrzędzie.

9 (8 § 1 nr 2) – (22,1986). Przyjęcie Komunii świętej w piątek Wielkiego Postu połączone z odmówieniem przed obrazem Pana Jezusa ukrzyżowanego modlitwy zaczynającej się od słów *O to ja, o dobry i najłodszy Jezu*.

10 (10 § 1) – (25,1986). Uczestniczenie w ćwiczeniach duchowych trwających przynajmniej pełne trzy dni.

11 (11 § 1) Udział w niektórych obrzędach dopełnianych w tygodniu modlitw o jedność chrześcijaństwa oraz w modlitewnym zakończeniu tego tygodnia.

12 (12 § 1) – (28,1986; 24,1968). Kapłan, który udziela sakramentów wiernemu zagrożonemu śmiercią, powinien mu udzielić błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym. (§ 2) – (28,1986). Jeśli nie ma kapłana, święta Matka Kościół udziela wiernemu należycie usposobionemu odpustu zupełnego, który uzyskuje on w godzinę śmierci, o ile wierny ten miał zwyczaj w życiu stale (*habitualiter*) odmawiać jakiejś modlitwy. Warunek ten zastępuje inne warunki (nie chodzi tu o usposobienie wiernego, o którym jest mowa niżej) wymagane do uzyskania odpustu zupełnego. (§ 3) – (28,1986). Przy uzyskaniu tego odpustu, chwalebne jest posłużenie się krucyfiksem lub krzyżem, np. całowanie go z miłością. (§ 4) – (28,1986). Należy wiedzieć, że w godzinie śmierci można uzyskać odpust zupełny, chociażby już w tym dniu wierny uzyskał odpust zupełny. Jest to wyjątek od reguły, iż odpust zupełny można uzyskać raz na dzień. Odpust ten zawarty jest w normie 18 konst. *Indulgentiarum doctrina* (§ 5). O możliwości uzyskania tego odpustu należy często i odpowiednio pouczać wiernych.

Należy tu zauważyć, iż przed konst. *Indulgentiarum doctrina* papieża Pawła VI z 1 stycznia 1967 r. indywidualnie zwracano się do Penitencjarii Apostolskiej o ten odpust. W połowie XX wieku pismo miało taką treść: *Ojcie święty, NN. upadając do stóp Waszej Świątobliwości błaga o specjalne błogosławieństwo apostolskie z odpustem zupełnym na go-*

*dzinę śmierci, nawet wtedy, gdy nie mogąc się wyświadczyć i przyjąć Komunię świętą, skruszony wezwie ustami lub sercem Najświętsze imię Jezus. Na takim piśmie odręcznie dopisywano: S.smus Dominus benigne annuit precibus: wystawiano datę, i podpis składał arcybiskup Penitencjarz.*

13 (13 nr 1) – (17, 1986). Pobożne uczestniczenie w liturgii Wielkiego Piątku połączone z adoracją Krzyża.

14 (13 nr 2) – (63, 1986). Pobożne odprawienie Drogi krzyżowej. Praktyka Drogi krzyżowej odnawia pamiętkę cierpień Pana Jezusa, jakie przeszedł w drodze od Piłata, gdzie został skazany na śmierć aż na górę Kalwarię, gdzie zmarł na Krzyżu dla naszego zbawienia. Dla uzyskania odpustu określa się następujące warunki:

1. Pobożne ćwiczenie należy odbywać przed stacjami Drogi krzyżowej prawnie erygowanymi.

2. Do erekcji Drogi krzyżowej wymaga się 14 krzyży, przy których zwykle zamieszcza się z pożytkiem tyleż obrazów przedstawiających stacje jerozolimskie.

3. Według powszechnego zwyczaju praktyka Drogi krzyżowej składa się z czternastu pobożnych ćwiczeń, do których dodaje się wezwania modlitewne. Jednak dla odprawienia Drogi krzyżowej wymaga się tylko pobożnego rozważania Męki i Śmierci Pana Jezusa. Nie jest zaś konieczne rozważanie o poszczególnych tajemnicach tych stacji.

4. Wymaga się przechodzenia od jednej stacji do drugiej. Jeżeli praktykę odbywa się publicznie i wszyscy nie mogą się przemieszczać od stacji do stacji bez niedogodności wystarczy, gdy do poszczególnych stacji przechodzi prowadzący Drogę krzyżową, a inni uczestnicy pozostają na swoich miejscach.

5. Ci, którzy mają przeszkodę w odprawieniu Drogi krzyżowej, mogą uzyskać odpust, jeśli przez kwadrans będą czytać rozważanie o Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa. *Uwaga:* wykaz odpustów z 1968 r. nr. 63, p. 64,5, mówi w tym kontekście o pół godzinie – *per dimidiam horam*. Wykaz odpustów z 1986 i 1999 r. mówi w tym kontekście o jakimś czasie, np. o kwadransie (*per aliquod tempus v. g. per horae quadrantem*). Nastąpiła więc tu zmiana warunku na korzyść wiernego starającego się o uzyskanie odpustu.

6. Inne praktyki polegające na rozważaniu Męki i Śmierci Pana Jezusa rozłożonej w czternastu stacjach, zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną, mogą być przyrównane do Drogi krzyżowej, także co do uzyskania odpustów.

7. W Kościele wschodnim, tam, gdzie praktyka Drogi krzyżowej nie jest znana, patriarchowie mogą określić inne pobożne ćwiczenie na pamiątkę Męki i Śmierci Pana Jezusa, w celu uzyskania odpustu.

15 (14 § 1) – (35, 1986). Korzystanie z poświęconych przez papieża lub biskupa dewocjonaliów (o których jest mowa w normie 15) połączone z odmówieniem wyznania wiary według jakiegokolwiek formuły zatwierdzonej przez Kościół, w dniu uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca).

16 (16 § 1) – (41, 1986). Udział wiernego w świętych misjach i wysłuchanie kilku kazań, jeśli jest połączone z uczestnictwem w uroczystym zakończeniu misji.

17 (17 § 1) – (48, 1986). Odmawianie różańca w kościele lub kaplicy czy w rodzinie albo we wspólnocie zakonnej, w stowarzyszeniu wiernych zwłaszcza, gdy wielu modli się w jakimś dobrym celu. – Pod pojęciem modlitwy różańcowej rozumie się piętnaście dziesiątków pozdrowień anielskich czyli modlitwy *Zdrowaś Maryjo*, między które włącza się jedno *Ojczy Nasz*. Przy każdym dziesiątku należy rozważać tajemnice naszego odkupienia. Różańcem nazywa się także trzecią część całego różańca. Dla uzyskania odpustu zupełnego należy spełnić następujące warunki:

1. Wystarczy odmówienie jednej z trzech części różańca, ale tę część należy odmówić całą, nie można jej przerywać.

2. Z modlitwą ustną należy połączyć rozważanie tajemnic różańcowych.

3. Przy publicznym odmawianiu różańca należy zapowiadać poszczególne tajemnice według zatwierdzonego zwyczaju miejscowego. Przy prywatnym odmawianiu wystarczy, jeśli wierny łączy z modlitwą ustną rozważanie tajemnic różańcowych. Kto nie spełnia któregoś z przedstawionych tu warunków, uzyskuje odpust częściowy.

18 (17 § 2) – (9, 1986). Pobożny udział w modlitwie różańcowej prowadzonej przez papieża w telewizji lub radio.

19 (23 § 1) – (48, 1986) Odmawianie hymnu z liturgii obrządku bizantyńskiego *Akathistos* lub modlitwy (*officium*) *Paraclisis* w kościele lub kaplicy, w rodzinie lub we wspólnocie zakonnej, w stowarzyszeniu chrześcijan i ogólnie, gdy wielu modli się o jakiś dobry cel. Jeśli chodzi o hymn *Akathistos*, to odpust zupełny można uzyskać za odmówienie części tego hymnu, ale już bez przerywania jej, jak się to czyni zgodnie z prawowitym zwyczajem.

20 (26 § 1) (61, 1986). Pobożny udział w śpiewie lub recytacji: 1 hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź (Veni Creator Spiritus)* w dniu pierwszym stycznia każdego roku.

21 (26 § 1 nr 1) Udział w śpiewie lub recytacji hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź* ( *Veni Creator Spiritus* ) w dniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

22 (26 § 1 nr 2) Udział w śpiewie lub recytacji hymnu *Ciebie, Boże chwalimy* ( *Te Deum laudamus* ), w dniu 31 grudnia, w celu podziękowania Bogu za łaski otrzymane w całym roku.

23 (27 § 1) – (43, 1986). Celebrowanie Mszy świętej prymicyjnej z udziałem ludu o ustalonej godzinie, i uczestniczenie w tej Mszy świętej.

24 (27 § 2 nr 1) – (49, 1986). Celebrowanie Mszy świętej jubileuszowej z okazji 25, 50 i 60 – lecia święceń kapłańskich, połączone z odnowieniem wobec Boga postanowienia o wiernym wypełnianiu obowiązków swego powołania.

25 (27 § 2 nr 2). Celebrowanie Mszy świętej jubileuszowej z okazji 25, 40 i 50 – lecia święceń biskupich połączone z odnowieniem wobec Boga postanowienia o wiernym wypełnianiu obowiązków swojego stanu.

26 (27 § 2 nr 3) – (49, 1986). Pobożne uczestniczenie wiernego we Mszy świętej jubileuszowej z okazji święceń prezbiteratu (25, 50, i 60- lecie) lub biskupstwa ( 25-, 40- i 50- lecie).

27 (28 § 1) – (70, 1986). Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w czasie liturgii Wigilii Paschalnej czyli w Wielką Sobotę wieczorem. Formuła przyrzeczeń musi być zatwierdzona przez Kościół.

28 (28 § 1) – (70, 1986). Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w rocznicę swojego chrztu. Formuła przyrzeczeń chrzcielnych musi być prawowicie zaaprobowana.

29 (29 § 1 nr 1 i nr 2) – (13 i 67, 1986). Odpust zupełny dla wiernych zmarłych przebywających w czyśćcu uzyskuje się za pobożne odwiedzenie cmentarza w dniach 1 – 8 listopada połączone z modlitwą za zmarłych.

30 (29 § 1, nr 2). Odpust zupełny dla wiernych zmarłych udzielany jest za odwiedzenie kościoła lub kaplicy w dniu Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych (2 listopada). Za zgodą ordynariusza liturgia tego dnia oraz odpust mogą być przeniesione na poprzednią lub następną niedzielę lub też na uroczystość Wszystkich Świętych. Odpust ten zawarty jest w normie 15 konst. *Indulgentiarum doctrina*, ale na skutek próśb skierowanych do Penitencjarii Apostolskiej zmieniono nieco warunki uzyskania odpustu. Dla uzyskania tego odpustu należy odmówić *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*. Według normy 33 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normy 26 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz normy 23 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. wystarczy dla uzyskania odpustu



odmawiać modlitwę na przemian z osobą towarzyszącą, albo śledzić modlitwę myślą, gdy ktoś inny ją odmawia. Zgodnie z normą 25 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 oraz normą 22 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz normą 29 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. nawiedzenie kościoła jest dziełem przepisany dla uzyskania odpustu.

31 (30 § 1) – (30, 1986). Czytanie Pisma świętego z czcią należną Słowu Bożemu i traktowanie tego czytania jako lektury duchowej w ciągu przynajmniej pół godziny. Tekst Pisma świętego musi być zatwierdzony przez kompetentną władzę.

32 (31) – (58, 1986). Pobożne nawiedzenie kościoła, w którym odbywa się synod diecezjalny, połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*.

33 (32) – (69, 1986). Uczestniczenie w liturgii sprawowanej przez Biskupa podczas wizytacji kanonicznej.

34 (33 § 1 nr 1) – (11, 1986). Pielgrzymka razem ze wspólnotą do jednej z czterech bazylik patriarchalnych w Rzymie, a jeśli indywidualnie, to połączona z wywołaniem aktu synowskiego poddania papieżowi. Zawsze też należy odmówić modlitwę *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*.

35 (33 § 1 nr 2). Kongregacja Obrzędów dekretem z dnia 6 czerwca 1968 r. przyznała odpust zupełny dla nawiedzających bazylikę mniejszą w następujące dni: 1. w uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca). 2. W święto tytułu bazyliki mniejszej. 3. W święto Porcjunkuli (2 sierpnia). 4. Jeden raz w roku w dniu określonym według uznania<sup>194</sup>.

Prof. E. Sztafrowski, *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, Wykaz odpustów*, tom II, zeszyt 4, Warszawa 1970, s. 138, pisze: *Odpusty przyznała Kongregacja Obrzędów Dekretem z dnia 6 czerwca 1968 r. Miało to miejsce na kilkanaście dni przed ogłoszeniem wykazu odpustów (29 czerwca 1968 r). Nie zostały one jednak zamieszczone w wykazie, chyba z racji partykularnego charakteru. Mają jednak i u nas zastosowanie – Wydaje się, że jest różnica między odpustem zupełnym za udział np w Gorzkich Żalach i odpustem zupełnym za nawiedzenie bazyliki mniejszej. Pierwszy odpust był udzielony Prymasowi Polski i dla wiernych w Polsce. Jest więc prawem partykularnym. Dlatego odpust jest aktualny, chociaż nie ma o nim wzmianki w wykazie odpustów. Odpust za na-*

<sup>194</sup> S.C. Rituum, *Decretum de titulo Basilicae minoris deque eiusdem conditionibus, officii, et privilegiis, diei 6 iun. 1968*; AAS 60 (1968) 538.

wiedzenie bazyliki mniejszej dotyczył tylko bazylik mniejszych, ale w całym Kościele. Dlatego nie jest to prawo partykularne, tylko prawo powszechne. Analogicznie zresztą do odpustu za nawiedzenie bazyliki patriarchalnej, o którym wspomnieliśmy wyżej, bo znajduje się on w wykazie odpustów. O odpuście za nawiedzenie bazyliki mniejszej w wykazie odpustów nie ma wzmianki. – Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dniu 9 listopada 1989 r. wydała nowy dokument o tytule *bazyliki mniejszej*. Liczy on parę stron. Przetłumaczył go z języka łacińskiego prof. Stanisław Czerwik. Tutaj interesuje nas tylko następujący jego fragment: 2. *Wierni, którzy nabożnie będą nawiedzać bazylikę i uczestniczyć w niej w jakimś obrzędzie lub przynajmniej pomodlą się słowami Modlitwy Pańskiej i odnowią wyznanie wiary, mogą, pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, przystąpienie do Stołu Pańskiego i modlitwa w intencji Ojca Świętego), dostąpić odpustu zupełnego w następujących dniach:*

1. w rocznicę poświęcenia tejże bazyliki;
  2. w dniu liturgicznego obchodu uroczystości jej tytułu;
  3. w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła;
  4. w rocznicę nadania kościołowi tytułu bazyliki mniejszej;
  5. raz w roku, w dniu ustalonym przez miejscowego ordynariusza;
  6. raz w roku, w dniu dowolnie wybranym przez każdego z wiernych.
- Tekst tego dokumentu ukazał się w: *Notitiae* 26 (1990) nr 1/282, s. 13-17. Tekst tłumaczenia znajduje się w: *Anamnesis* 14 (1997/98) nr 3, s. 912. Przytoczony nr 2 jest na s. 912. Ten ostatni tekst został przyjęty do wykazu odpustów z 1999 r., ale warunki uzyskania odpustu zostały nieco zmienione. Mianowicie obecnie można uzyskać odpust zupełny za nawiedzenie bazyliki mniejszej połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*; 1. w dniu uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła; 2. w dniu tytułu bazyliki mniejszej; 3. w dniu 2 sierpnia, to jest w dniu odpustu Porcjunkuli; 4. raz w roku w dniu wybranym przez wiernego. Nie ma wzmianki o tym, by ordynariusz miał prawo ustalać raz w roku dzień, kiedy w bazylice mniejszej można uzyskiwać odpust zupełny. Poza tym, dzień liturgicznego obchodu tytułu bazyliki i rocznica nadania bazylice tego tytułu zostały sprowadzone do jednego dnia tytułu bazyliki.

36 (33 § 1 nr 3) – (65, 1986). Nawiedzenie kościoła katedralnego połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*, w następujące dni: 1. w dniu uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła; 2. w dniu tytułu kościoła katedralnego; 3. w dniu sprawowania liturgii o ka-

tedrze św Piotra. 4. w dniu poświęcenia arcybazyliki Najświętszego Zbawiciela; 5. w dniu 2 sierpnia, to jest w dniu odpustu Porcjunkuli.

Ten sam odpust można uzyskać w kościele konkatedralnym, jeśli taki jest, chociażby nie był on kościołem parafialnym czy jakby parafialnym (*quasi paroecialis*) (zob. kan. 516 § 1). Te odpusty podane są w konst. *Indulgentiarum doctrina* n. 15, ale uzupełnione zostały w wykazie odpustów z 1986 r. wzmianką o kościołach katedralnych i konkatedralnych, a to ze względu na prośby kierowane do Penitencjarii Apostolskiej (zob. nr 65 z 1986 r). Potwierdziła to Penitencjaria Apostolska w 1999 r. (nr 33 § 1 nr 5 przypis).

37 (33 § 1 nr 4). Nawiedzenie sanktuarium diecezjalnego, krajowego lub międzynarodowego ustanowionego przez kompetentną władzę i odmówienie tam modlitwy *Ojcze Nasz* oraz *Wierzę w Boga*, w następujące dni: 1. w dniu uroczystości tytułu tego sanktuarium; 2. w dniu wybranym przez wiernego raz w roku; 3. w dniu dokonywania zbiorowej pielgrzymki.

38 (33 § 1 nr 5) – (65, 1986). Nawiedzenie kościoła parafialnego

1. w dniu święta tytułu tego kościoła,

2. w dniu 2 sierpnia, gdy przypada odpust Porcjunkuli. W czasie nawiedzenia kościoła należy odmówić pobożnie modlitwę *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, jak tego wymaga norma 16 konst. *Indulgentiarum doctrina*.

39 (33 § 1 nr 3 i 5) – (65, 1986). W dniu 2 sierpnia w bazylice mniejszej, w kościołach katedralnych i parafialnych można uzyskać odpust Porcjunkuli, jeśli się odmawia modlitwę *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*.

40 (33 § 1 nr 6) – (66, 1986). Pobożne nawiedzenie kościoła lub ołtarza w dniu jego poświęcenia połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

41 (33 § 1 nr 7) – (68, 1986). Nawiedzenie kościoła lub kaplicy zakonników w święto ich założyciela, połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga*.

42 (33 § 2) – (56, 1986). Nawiedzenie kościoła stacyjnego w Rzymie w dniach określonych w Mszałe Rzymskim. Odpust jest zupełny, jeśli chrześcijanin, bierze udział w modlitwach porannych lub wieczornych w tym kościele (zob. Caer. epp. nn. 260-261).

Według wykazu odpustów z 1999 r. odpustów zupełnych jest 40. W tym opracowaniu odpustów zupełnych wypadło 42, ponieważ w wykazie jest tylko jeden o odpust z racji odmawiania różańca, w opracowaniu zaś jest 1. odmawianie różańca i 2. udział w różańcu odmawianym przez papieża w telewizji lub radio. W wykazie odpustów jest uczestniczenie w Mszy jubileuszowej, tymczasem w opracowaniu jest 1. Msza jubileuszowa prezbiterów i 2. Msza jubileuszowa biskupów.

### 3.3.3.2. Odpusty częściowe, które w określonych okolicznościach stają się zupełnymi

1 (2) – (27, 1986). Wierny, który pobożnie odmawia akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Chrystusowi Królowi (modlitwa: *O Jezu, najśrodszy Odkupicielu*) zyskuje odpust częściowy. Temu, kto publicznie odmawia ten sam akt w uroczystość Chrystusa Króla (ostatnia niedziela zwykła w ciągu roku) udziela się odpustu zupełnego.

2 (3) – (26, 1986). Odmawianie aktu wynagradzającego (modlitwa zaczyna się od słów: *O Jezu najśrodszy* w ciągu roku zasługuje na odpust częściowy. Publiczne odmawianie tego samego aktu wynagradzającego w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (to jest w piątek po 2 niedzieli od uroczystości Zesłania Ducha Świętego), jest obdarzone odpustem zupełnym.

3 (5) – (37, 1986). Odmawianie modlitwy w dniu powszechnie przeznaczonym w dobrym celu religijnym (np. w tygodniu modlitw o powołania kapłańskie, w tygodniu misyjnym, w dniu chorych, w dniu modlitw za młodzież) przynosi odpust częściowy. Kto pobożnie uczestniczy w nabożeństwie liturgicznym w tym samym dniu, uzyskuje odpust zupełny.

4 (7 § 1 nr 1 – 4) – (3, 59, 23, 1986). Adoracja Najświętszego Sakramentu jest obdarzona odpustem częściowym. Wierny zyskuje odpust zupełny, jeśli 1. adoruje Najświętszy Sakrament przez pół godziny; 2. w Wielki Czwartek po Mszy Wieczerzy Pańskiej (*in coena Domini*) pobożnie recytuje pieśń religijną *Przed tak wielkim Sakramentem (Tantum ergo Sacramentum)* wraz z wersetem: K. Dałeś im chleb z nieba. W. Wszelką rozkosz mający w sobie oraz odpowiednią modlitwę; *Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej Męki, daj nam taką czcią otaczać tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców twojego odupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen*; 3. pobożnie uczestniczy w procesji z racji uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa; przypada ona w czwartek po niedzieli Trójcy Świętej, czyli po pierwszej niedzieli od uroczystości Zesłania Ducha Świętego; 4. bierze pobożny udział w uroczystym zakończeniu kongresu eucharystycznego.

5 (8) – (42, 1986). Duchowe przyjęcie Komunii świętej, a także dziękczynienie przy użyciu np. modlitwy: *Duszo Chrystusowa uświęć mnie (Anima Christi)*. Znajduje się ona w Mszale Rzymskim, p. 935, ale jest to tekst łaciński czyli *Missale Romanum, Libreria Editrice Vaticana 1975*, razem z innymi modlitwami do posłużenia się nimi podczas dziękczy-

nienia po sprawowaniu Mszy Świętej. Tekst Polski w: *Śpiewnik liturgiczny*, Lublin 1991, s. 175-177). Może to być modlitwa; *O to ja, Dobry i Najśladzsy Jezu*. Nastomiast przyjęcie pierwszej Komunii świętej i pobożny udział w tym obrzędzie, a także odmawianie modlitwy: *O to ja, Dobry i Najśladzsy Jezu* w piątek Wielkiego Postu przed obrazem Pana Jezusa ukrzyżowanego, przynosi odpust zupełny.

6 (10 §§ 1-2) – (25, 45, 1986). Udział w miesięcznym dniu skupienia jest połączony z odpustem częściowym. Natomiast pobożne uczestniczenie w ćwiczeniach duchowych trwających przynajmniej pełne trzy dni, przynosi odpust zupełny.

7 (11 §§ 1-2) – (44, 1986). Za pobożne odmawianie modlitwy o jedność chrześcijaństwa zyskujemy odpust częściowy. Jeśli zaś wierny uczestniczy w nabożeństwach w tygodniu modlitw o jedność chrześcijaństwa, a także w zakończeniu tego tygodnia, to zyskuje odpust zupełny.

8 (14 §§ 1-2) – (35, 1986). Takie dewocjonaalia, jak krucyfiks, krzyż, różaniec, szkaplerz, medalik, winny być pobłogosławione przez kapłana lub diakona, jak tego wymaga Rytuał Rzymski w części zawierającej błogosławieństwa: nr 1165 i 1182. Jeśli ma być pobłogosławiony tylko jeden przedmiot, szafarz może zastosować obrzęd krótszy, podany w numerach 1178-1181, albo w szczególnych okolicznościach tylko formułę najkrótszą, podaną w nr 1182. Używanie takiego poświęconego przedmiotu w ciągu roku zasługuje na odpust częściowy. Jeśli przedmiot jest pobłogosławiony przez papieża lub biskupa, to w dniu uroczystości apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca) wierny uzyska odpust zupełny, o ile wierny wyzna wiarę według jakiegokolwiek zatwierdzonej formuły, np. *Wierzę w Boga*. Odpust ten przejęty jest z konst. *Indulgentiarum doctrina*, norma 16, w której jest mowa o odmówieniu modlitwy *Ojcie nasz*. Teraz trzeba odmawiać *Wierzę w Boga*, w myśl nowszego zarządzenia. Nowością też jest odwołanie się w wykazie z 1986 r. do Rytuału z błogosławieństwami. Za naszych dni mamy Rytuał tak po łacinie, jak po polsku. Podamy je tutaj. 1. *Rituale Romanum*. De benedictionibus, editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1984, s. 539. 2. Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1994, t. I, s. 359, t. 2, s. 432.

9 (16 §§ 1-2) – (41, 1986). Pobożne słuchanie przepowiadania Słowa Bożego (homilii, kazania) jest obdarzone odpustem częściowym. Jednak wierny, który w czasie misji wysłucha kilku nauk i weźmie udział w uroczystym zakończeniu misji, uzyska odpust zupełny.

10 (17 § 1 nr 1-2) – (48, 30, 1986). Odmawianie różańca prywatnie powiązane jest z odpustem częściowym. Jeśli zaś odmawianie różańca

odbywa się w kościele, w kaplicy, w rodzinie, we wspólnocie zakonnej lub w pobożnym stowarzyszeniu (bractwie), względnie wierny bierze pobożny udział, za pośrednictwem radia lub telewizji, w różańcu odmawianym przez papieża, uzyska odpust zupełny.

11 (23 §§ 1-2) – (48, 1986). Uzyskują odpust częściowy chrześcijanie, którzy w różnych okolicznościach czasu i miejsca odmawiają: modlitwę dziękczynną, jak to czynią Armeńczycy; modlitwę wieczorną lub modlitwę za zmarłych znaną w obrządku bizantyńskim; modlitwę Łaku Mara czyli Do Ciebie Panie, znaną w obrządku chaldejskim; modlitwę używaną przy okadzeniu lub modlitwę dla uczczenia Maryi Matki Bożej, znanej w obrządku koptyjskim; modlitwę o uzyskanie odpuszczenia grzechów lub modlitwę o łaskę naśladowania Chrystusa znane w obrządku etiopskim; modlitwę za Kościół lub modlitwę po dopełnieniu obrzędów liturgicznych znane w obrządku maronickim; modlitwę za zmarłych według liturgii św. Jakuba znaną w obrządku syro-antiocheńskim. Natomiast odmawiający hymn Akathistos lub officjum Paraclisis uzyskują odpust zupełny.- Nadanie odpustu częściowego i zupełnego za odmawianie modlitw używanych w obrządkach Kościołów wschodnich jest nowością wykazu odpustów z 1999 r.

12 (26 §1 nr 1- 2, § 2 nr 1-3) – (61, 1, 2, 7, 21, 60, 62, 64, 1986). Odmówienie hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź* lub hymnu dziękczynnego *Ciebie, Boże chwalimy*, na początku lub pod koniec dnia, na początku lub po zakończeniu pewnego zajęcia, przed lub po posiłku przynosi odpust częściowy. Natomiast odmówienie hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź (Veni, Creator Spiritus)* w dniu rozpoczynającym rok cywilny (1 stycznia) i w uroczystość Zesłania Ducha Świętego oraz hymnu *Ciebie, Boże, chwalimy* w ostatnim dniu roku cywilnego (31 grudnia), przynosi odpust zupełny.

13 (28 §§ 1-2 nr 1-4) (70, 55, 16, 2, 1986). Odpust częściowy uzyskuje wierny, który 1.odnawia przyrzeczenia chrzcielne; 2. żegna się znakiem krzyża wymawiając słowa *w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen*; 3. wymawia wyznanie wiary pacierzowe względnie symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego; 4. wzbudza akty wiary, nadziei i miłości. Natomiast odpust zupełny przysługuje za odnawianie przyrzeczeń chrzcielnych podczas liturgii Wigilii Paschalnej czyli w Wielką Sobotę wieczorem lub w rocznicę własnego chrztu według formuły prawowicie zatwierdzonej przez Kościół.

14 (29 § 1 nr 1-2, § 2 nr 1-2) – (13, 67, 1986). Odpust częściowy dla dusz cierpiących w czyśćcu zyskuje wierny 1. za pobożne nawiedzenie

cmentarza połączone z modlitwą przynajmniej myślną za zmarłych i za; 2. pobożne odmówienie jutrzni lub nieszpórów z Liturgii Godzin i za 3. odmawianie zawołania wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci. Niech odpoczywają w pokoju. Amen. Jeśli to nawiedzenie cmentarza odbywa się w dniach 1 – 8 listopada, można zyskać odpust zupełny, także za dusze cierpiące w czyśćcu.

15 (30 §§ 1-2) – (50, 1986). Czytanie Pisma świętego z czcią należną Słowu Bożemu i traktowanie tego czytania jako lektury duchowej jest obdarzone odpustem częściowym. Takie samo czytanie Pisma świętego przez pół godziny jest związane z odpustem zupełnym.

16 (33 §§ 1 nr 1-7, § 2 § 3) – (11, 65, 66, 68, 1986). Za pobożne nawiedzenie starożytnych cmentarzy chrześcijan czyli katakumb, tam gdzie one są, np. w Rzymie, przysługuje odpust częściowy. Natomiast odpust zupełny można uzyskać za; 1. nawiedzenie bazyliki patriarchalnej w Rzymie połączone z modlitwą; 2. nawiedzenie bazyliki mniejszej w niektóre święta lub jakiegokolwiek dnia raz w roku; 3. kościoła katedralnego w niektóre święta lub 2 sierpnia; 4. sanktuarium w niektóre święta lub raz na rok jakiegokolwiek dnia; 5. kościoła parafialnego w święto tytułu oraz w dniu 2 sierpnia; 6. kościoła lub ołtarza w dniu ich pobłogosławienia; 7. kościoła lub kaplicy zakonnej w dniu założyciela.

### 3.3.3.3. Odpusty częściowe

W poprzednim punkcie ustaliliśmy, które modlitwy lub czynności są obdarzone odpustem częściowym, ale w pewnych okolicznościach stają się odpustami zupełnymi. Teraz zajmiemy się odpustami częściowymi, ale nie zamierzamy się tu powtarzać, jakkolwiek tych odpustów częściowych jest mniej niż zupełnych. Pamiętamy, że odpusty zupełne przedstawiliśmy w 42 numerach. Częściowe odpusty, które w określonych okolicznościach stają się zupełnymi, zebraliśmy w numerach 16. Wskażemy tu modlitwy i czynności, za które jest przyznawany odpust częściowy. Jednak nie chcemy powtarzać tego wiele razy.

1 (1) Członkowie rodziny uzyskują odpust częściowy w rocznicę poświęcenia się tej rodziny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa lub Świętej Rodzinie Jezusowi, Maryi i Józefowi.- Jest to nowy odpust. Znalazł się dopiero w wykazie odpustów z 1999 r.

2 (2) – (27, 1986; 27 1968). Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Jezusowi Chrystusowi Królowi wszechświata zaczynający się od słów *O Jezus, najstarszy Odkupicielu rodzaju ludzkiego (Jesu dulcissime, Redemp-*

tor). Modlitwa ta zwykle jest odmawiana w ostatnią niedzielę zwyczajną roku kościelnego. Ale oczywiście może być odmawiana w innym czasie i to nas interesuje.

3 (3) – (26, 1986). Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa zaczynający się od słów *Jezu, najśladzsy Odkupicielu (Jesu, dulcissime)*. Modlitwa ta zwykle jest odmawiana w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (to jest w piątek po drugiej niedzieli licząc od uroczystości Zesłania Ducha Świętego). Ale można się nią posługiwać także w innym czasie.

4 (5) – (37, 1986). Modlitwa w dniu powszechnie przeznaczonym dla jakiegoś religijnie dobrego celu, np. tydzień modlitw o jedność chrześcijan i Kościoła; *Boże, Ty miłujesz ludzi, pokornie Cię błagamy, ześlij na nas łaskę Ducha Świętego i spraw, abyśmy postępując zgodnie z naszym powołaniem, dawali świadectwo Ewangelii i dążyli z ufnością i w pokoju do zjednoczenia wszystkich wierzących. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* Ale może to być tydzień misyjny, czy dzień chorych.

5 (6) – (29, 1986). Przekazywanie nauki chrześcijańskiej z pobudek wiary i chrześcijańskiej miłości podpada pod drugą normę ogólną udzielenia odpustu częściowego. Ta norma jest tu potwierdzona i rozciągnięta w nr 20 wykazu odpustów z 1986 r. na uczących się z powodu wiary i miłości chrześcijańskiej.

6 (7 § 2 nr 1- 2) – (3, 4, 40, 59, 1986). Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu połączone np. z odmówieniem hymnu autorstwa św. Tomasa z Akwinu (+ 1274 r.). *Zbliżam się w pokorze (Adoro te devote)* lub odmówienie modlitwy zaczerpniętej z Rytuału Rzymskiego zawierającego obrzęd udzielenia Komunii świętej poza Mszą świętą (n. 20, p. 63): *O Święta Uczto, na której przyjmujemy Chrystusa, odnowiamy pamięć Jego Męki, duszę napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały (o sacrum convivium)*. Zob. Komunia święta i kult Tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1985, s. 69, s. 138. Można też skorzystać z pieśni religijnej *Przed tak wielkim Sakramentem (Tantum ergo Sacramentum)* wraz z wersetem i odpowiednią modlitwą.

7 (8 § 2 nr 1-2) – (15, 10, 22, 1986). Wzbudzenie aktu duchowej Komunii bez względu na używaną formułę, a także dziękczynienie po Komunii św. np. korzystając z modlitwy: *Duszo Chrystusowa, uświęć mnie (Anima Christi)*. Znajduje się ona w Mszałe Rzymskim, p. 935, ale jest to tekst łaciński czyli *Missale Romanum, Libreria Editrice Vaticana 1975*, razem z innymi modlitwami do posłużenia się nimi podczas dziękczynie-



nia po sprawowaniu Mszy świętej. Tekst polski w: *Śpiewnik liturgiczny*, Lublin 1991, s. 175-177. Może to być modlitwa lub *O to ja, o dobry i najśladzszy Jezu (En ego, o bone et dulcissime Iesu)*. Także ta modlitwa znajduje się w *Mszale Rzymskim*, w części zawierającej dziękczynienie po Komunii świętej.

8 (9 nr 1-2) – (2, 19, 33, 1986). Rachunek sumienia szczególnie przed przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania oraz wzbudzenie aktu żalu. Jak się zdaje, chodzi tu o akt żalu doskonałego, jak i niedoskonałego. Akt żalu: *Ach, żałuję za me złości, jedynie dla Twojej miłości. Bądź miłościw mnie grzesznemu. Dla Ciebie odpuszczam bliźniemu*. Te ostatnie słowa przypominają nam znane w Polsce *Gorzkie Żale*. Przy wzbudzeniu aktu żalu można się posłużyć np. spowiedzią powszechną lub psalmem; *psalm 130 – Z głębokości wołam do Ciebie, Panie (De profundis)*; *psalm 51- Zmiłuj się nade mną, Boże (Miserere mei Deus)*; psalmy pokutne (wyliczyliśmy je wyżej), a wreszcie psalmy, z których korzystamy podczas sprawowania Mszy św., po pierwszym czytaniu.

9 (10 § 2) – (45, 1986). Udział w miesięcznym dniu skupienia mający charakter rekolekcji.

10 (11 § 2) – 44, 1986). Pobożna modlitwa o jedność chrześcijaństwa posługując się formularzem modlitwy zaaprobowanej przez Kościół. Może to być modlitwa z *Mszale Rzymskiego* (str. 137 ze znaczkami); *Wszchemogący, wieczny Boże, Ty gromadzisz rozproszonych i zgromadzonych zachowujesz w jedności, wejrzyj łaskawie na owczarnie Twojego Syna i spraw niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i braterskiej miłości. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen*.

11 (14 § 2) – (35, 1986). Pobożne korzystanie z dewocjonałów poświęconych przez diakona lub prezbitera.

12 (15) – (38, 1986). Pobożne praktykowanie modlitwy myślniej zwanej rozmyślaniami.

13 (16 § 2). Uważne i pobożne słuchanie Słowa Bożego głoszonego w jakikolwiek sposób (homilii, kazania).

14 (17 § 2 nr 1) – (30, 1986). Pobożne odmówienie hymnu uwielbienia Najświętszej Maryi Panny zaczynającego się od słów: *Wielbi dusza moja Pana (Magnificat)*. Jest to część modlitwy wieczornej z Liturgii Godzin.

15 (17 § 2 nr 2) – (9, 1986). Pobożnie odmawiana zwykle o świcie, w godzinach południowych i w godzinach wieczornych modlitwa: *Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Duchą Świętym*. Zdrowaś

Maryjo... *Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według słowa Twego. Zdrowaś Maryjo... A Słowo stało się Ciałem. I mieszkało między nami. Zdrowaś Maryjo... K. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko. W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych: Módlmy się: Wszechmogący Boże, przez zwiastowanie anielskie poznaliśmy wcielenie Chrystusa, Twojego Syna, prosimy Cię, wlej w nasze serca swoją łaskę, abyśmy przez Jego mękę i krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychstaania. Przez Chrystusa, Pana naszego (Czwarta niedziela adwentu; Mszał Rzymski, str.22).*

W okresie wielkanocnym odmawia się modliwę: *Królowo nieba, wesel się, alleluja. Bo Ten ktoregoś nosiła, alleluja. Zmartwychwstał, jak powiedział, alleluja. Błagaj za nami Boga. alleluja; ciesz się i raduj Panno Maryjo, alleluja, bo zmartwychwstał Pan, alleluja; Módlmy się; Boże, Ty przez zmartwychwstanie Twojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa, przywróciłeś radość światu, spraw, abyśmy przez Jego Matkę Dziewicę Maryję osiągnęli szczęście życia wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.* Według wykazu odpustów z 1986 r. p. 50, n.9, modlitwa po Anioł Pański znajduje się w Mszale Rzymskim, czwarta niedziela adwentu. Natomiast hymn *Kólowo nieba, wesel się*, znajduje się w Liturgii godzin, części stałe, okres wielkanocny, po modlitwie na zakończenie dnia. Zaś modlitwa (kolekta) jest w Mszale Rzymskim, msze wspólne o Matce Bożej V, okres wielkanocny. (Mszał Rzymski, str.11 ze znaczkami).

16 (17 § 2 nr.3) – (31, 32, 51, 52, 57, 1986). Modlitwa do Matki Bożej; *Maryjo, Matko łaski, Matko Miłosierdzia, broń mnie od wroga i przyjmij w godzinę śmierci (Maria, Mater gratiae)*, znajdującej się w Rytuale Rzymskim.

Modlitwa św. Bernarda do Matki Bożej; *Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen. (Memorare, o piissima Virgo Maria).*

*Witaj Królowo, Matko miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza, witaj. Do Ciebie wołamy wygnańcy Ewy. Do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łóżku padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy ku nam zwróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Ma-*

ryjo. (*Salve, Regina*) Modlitwa ta jest odmawiana na zakończenie Liturgii pogrzebowej oraz w Liturgii Godzin na zakończenie dnia.

Odmówienie zaczerpniętej z Brewiarza Rzymskiego modlitwy do Matki Bożej: *Święta Maryjo, przybądź z pomocą biednym, wspomóż słabych, pociesz płaczących, módl się za ludem, proś za duchowieństwem, wstawiaj się za niewiastami pobożnymi. Niech doświadczą pomocy wszyscy, którzy Cię ze czcią wspominają (Sancta Maria, succurre miseris).*

Modlitwa zaczerpnięta z Liturgii godzin na zakończenie dnia: *Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko. Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj (Sub tuum praesidium).*

17 (18) – (8, 1986). Odmówienie modlitwy do Anioła stróża (*Angele Dei*); *Aniele Boży, Strózu mój, ty zawsze przy mnie stój. Rano, we dnie, wieczór, w nocy, bądź mi zawsze ku pomocy. Amen.*

*Wysłuchaj nas, Panie Święty, Ojcze wszechomogący, wieczny Boże i racz zesłać z nieba świętego Anioła Swego, aby strzegł, osłaniał, chronił, nawiedzał i bronił wszystkich mieszkańców tego domu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen*

18 (19) – (6, 1986). Modlitwa do św. Józefa; *Do Ciebie, św. Józefie (Ad te, beate Joseph)*. Jest to jedna z bardziej znanych modlitw do św. Józefa, stróża boskiej Rodziny, aby czuwał także nad wybranym potomstwem Jezusa.

19 (20) – (53, 1986). Odmówienie modlitwy do świętych apostołów Piotra i Pawła; *Święci apostołowie Piotrze i Pawle, przyczynicie się za nami. Ochroniaj Panie swój lud ufający opiece Twoich apostołów Piotra i Pawła oraz strzeż go nieustanną opieką. Przez Chrystusa Pana naszego (Sancti apostoli Petre et Paule).*

20 (21 § 1-2) – (54, 1986). Modlitwa do świętych i błogosławionych. Odmówienie w dniu przeznaczonym na *uczczenie świętego* modlitwy na jego cześć zaczerpniętej z formularza mszalnego lub inną, byle tekst jej był zatwierdzony przez kompetentną władzę Kościoła czyli Kongregację do spraw Kanonizacyjnych (*Sanctorum cultus*).

21 (22 nr 1) – (34, 1986). Uczestniczenie w ćwiczeniach duchowych, zwanych *nowennami*. Są one sprawowane przed Bożym Narodzeniem, przed Zesłaniem Ducha Świętego i przed uroczystością Niepokalnego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

22 (22 nr 2) – (29, 1986). Odmówienie jednej z litanii, jeśli ich tekst jest zatwierdzony przez kompetentną władzę Kościoła. Znane są następujące litanie: do Najświętszego Imienia Jezus, do Najświętszego Serca Pana Jezusa, do Krwi Przenajświętszej Pana Jezusa Chrystusa, do Matki Bożej, do świętego Józefa i do Wszystkich Świętych. Jak się zdaje, wykaz odpustów nie sprzeciwia się odmawianiu innych jeszcze litanii, byleby ich tekst był zatwierdzony przez kompetentną władzę Kościoła.

23 (22 nr 3) – (36, 1986). Udział w małym oficjum o Męce Pańskiej, o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, o Matce Bożej, o Niepokalanym Poczęciu i o św. Józefie.

24 (24) – (47, 1986). Pobożne odmówienie, z racji nadprzyrodzonych, krótkiej modlitwy zaczerpniętej z Liturgii Godzin za tych, którzy nam dobrze czynią: *Racz, Panie, wynagrodzić życiem wiecznym wszystkim, którzy czynią nam dobrze ze względu na Twoje imię.*

25 (25) – (39, 1986). Modlitwa za pasterzy. Może to być modlitwa za papieża. Składa się ona z dwóch wezwań: K. *módlmy się za naszego papieża N. W. Niech go Pan strzeże, zachowa przy życiu, darzy szczęściem na ziemi i broni przed nieprzyjaciółmi.*

Może też być to modlitwa za biskupa eparchialnego czy diecezjalnego na początku jego wizytacji czy w rocznicę objęcia tej posługi, zaczerpnięta z Mszału Rzymskiego; *Boże, wiekuiesty Pasterzu wiernych, Ty troskliwie kierujesz Kościołem i rządysz nim z miłością, spraw niech Twój sługa N., którego postawiłeś na czele swojego ludu, prowadzi go w imieniu Chrystusa, niech go uświęca sprawując sakramenty i rządzi nim zgodnie z Twoją wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*

26 (26 § 2, nr 1 – 3) – (1,5, 21, 24, 60, 661, 62, 64, 1986). Pobożna modlitwa na początku lub na końcu dnia, wykonywanej pracy, przed posiłkiem czy po spożyciu posiłku, jeśli tekst modlitwy jest zatwierdzony przez Kościół.

Modlitwa z formularza mszalnego (z czwartku po Popielcu); *Wszelchomogący Boże, uprzedzaj swoim natchnieniem nasze czyny i wspieraj je swoją łaską, aby każde nasze działanie od Ciebie brało początek i w Tobie znajdowało dopełnienie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.* Modlitwa ta znajduje się też w Liturgii Godzin, pierwszy tydzień, poniedziałek, jurztnia.

Może to być modlitwa zaczynająca się od słów; *Stajemy wobec Ciebie, Panie, Duchu Święty (Adsumus, Domine, Spiritus Sanctus), jaka*

zwykło się odmawiać przed zebraniem pewnych wspólnot, na których rozpatruje się dotyczące ich sprawy.

Modlitwa dziękczynna *Składamy ci dzięki, wszechmogący Boże, za wszystkie Twoje dobrodziejstwa; który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen. (Agimus Tibi gratias).*

Modlitwa z Liturgii Godzin, (jutrznia w poniedziałek); *Panie, Boże wszechmogący, Ty nas doprowadziłeś do początku dnia dzisiejszego, zachowaj nas od wszelkiego grzechu i spraw, aby nasze myśli, słowa i uczynki zgadzały się z Twoją wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*

Odmówienie krótkiej modlitwy do Ducha Świętego; *Przybądź, Duchu Święty napełnij serca twich wiernych Twoich i zapal w nich ogień miłości (Veni, Sancte Spiritus).*

Odmówienie modlitwy zaczerpniętej z Liturgii godzin, II, s. 1212 na zakończenie dnia podczas uroczystości przypadających poza niedzielą; *Boże, nasz Ojczy, nawiedz ten dom i oddal od niego wszystkie wrogię zasadki; niech w nim zamieszkają i niech w nim przebywają Twoi święci aniołowie i strzegą nas w pokoju, a Twoje błogosławieństwo niech nam zawsze towarzyszy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen. (Visita, quæsumus, Domine).*

27 (28 § 1-2 nr 1 – 4) – (43, 49, 1986). Wyznanie wiary i poszczególne akty cnót teologicznych.

Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych według jakiegokolwiek formuły.

Pobożne przeżegnanie się z wypowiedzeniem słów; *w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen (Signum crucis).*

Wyznanie wiary może być dopełnione przez odmówienie *Wierzę w Boga* czyli składu apostołskiego według formuły zwykłej, względnie symbolu Nicejsko – Konstantynopolitańskiego.

Cnoty teologiczne, to wiara, nadzieja i miłość. Znane są akty tych cnót. Akt wiary; *wierzę w Ciebie, Boże żywy. W Trójcy jedyny, prawdziwy. Wierzę coś objawił, Boże, Twe słowo mylić nie może. Akt nadziei; Ufam Tobie, boś Ty wierny. Wszechmogący, miłosierny. Dasz mi grzechów odpuszczenie. Łaskę i wieczne zbawienie. Akt miłości; Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak nad wszystko miłuję. Nad wszystko co jest stworzone. Boś Ty dobro nieskończone.*

28 (29) – (13, 67, 18, 46, 1986). Odpust częściowy uzyskiwany dla dusz cierpiących w czyśćcu można uzyskać za 1. Pobożne nawiedzenie cmentarzy połączone z modlitwą za zmarłych chociażby tylko myślą. 2. Pobożne odmówienie *jutrzn* (po łacinie; *laudes*) lub *nieszporów* (po łacinie; *vesperae*).

Modlitwa zaczerpnięta z Rytułu Rzymskiego, mianowicie tej jego części, która zawiera obrzędy pogrzebu. Składa się z dwóch krótkich wezwań; *wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym*. Odpust częściowy za odmówienie tej modlitwy można uzyskać tylko dla zmarłych.

Wszystkie odpusty, które znajdują się w wykazie odpustów z 1999 r., są dla wszystkich, czyli każdy wierny może starać się o ich uzyskanie. Penitencjaria Apostolska udziela innych odpustów, ale tylko niektórym wiernym. I te mogą uzyskiwać ci, dla których zostały udzielone, np. członkowie stanu doskonałości lub stowarzyszenia o życiu apostołskim<sup>195</sup>.

Wyżej przedstawiliśmy odpusty zawarte w wykazie odpustów z 1999 r. Obecnie zajmiemy się odpustem, którego nie ma w wykazie odpustów (z 1968, 1986 i 1999 r.). – Chodzi tu o odpust związany z nabożeństwem *Gorzkich Żali*. Wiemy z pisma Penitencjarii Apostolskiej z dnia 6 lutego 1968 r. do kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, że Penitencjaria Apostolska już w dniu 30 listopada 1950 r. udzieliła Prymasowi Polski władzy obdarzania odpustem zupełnym wiernych, którzy brali pobożny udział w Gorzkich Żalach. Odpust ten można było uzyskiwać raz w tygodniu, w okresie Wielkiego Postu od Środy Popielcowej do Wielkiego Piątku w jakimkolwiek kościele lub kaplicy, których rektor

<sup>195</sup> J. R. Bar, *Rewizja odpustów zakonów i stowarzyszeń*, Prawo Kanoniczne 12 (1969) nr 1-2, s. 137-146 pisze na temat odpustów udzielonych zakonowi franciszkanów. Uważa on, że zakonnicy mają dodatkowy warunek co do uzyskania odpustu zupełnego, mianowicie, aby przynajmniej prywatnie odnowili postanowienie wiernego wypełnienia obowiązków swego powołania. A oto jakie odpusty zupełne mogą uzyskiwać franciszkanie. 1. *Odpusty zupełne dla wszystkich zakonników*: w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, świętego Józefa, Oblubienicy Matki Bożej, świętego Franciszka z Asyżu, świętego Antoniego z Padwy, świętego Bonawentury, świętego Józefa z Cupertino, świętej Klary z Asyżu i wszystkich świętych zakonu franciszkańskiego. Z okazji kapituły generalnej.

2. *Odpusty zupełne dla poszczególnych domów zakonnych*. W święto głównego patrona domu, święto świętych i błogosławionych, których ciało lub znaczne relikwie przechowuje się w zakonnym kościele, domu, kaplicy. Na zakończenie zakonnej wizytacji.

3. *Odpusty zupełne dla poszczególnych zakonników*. W dniu rozpoczęcia nowicjatu, w dniu złożenia pierwszej profesji, w dniu złożenia profesji wieczystej. W dniu jubileuszu 25, 50, 60 i 75 lecia pierwszej profesji zakonnej.

4. *Odpust zupełny w dniu 2 sierpnia* (odpust Porcjunkuli, z prawa powszechnego).

Pobożne stowarzyszenia franciszkańskie uzyskały odpust zupełny w dwóch przypadkach: 1. w dniu święta patronalnego albo w święto patrona stowarzyszenia. 2. W dniu zapisania się do stowarzyszenia.

zwrócił się do Prymasa Polski o ten odpust. Pismem z dnia 6 lutego 1968 r. Penitencjaria Apostolska upoważniła Prymasa Polski, aby w całej Polsce wierni mogli uzyskiwać odpust zupełny za udział w Gorzkich Żalach. Odpust ten mogli uzyskiwać wierni raz w tygodniu, w okresie Wielkiego Postu, jeśli przystąpili do spowiedzi i przyjęli Komunię świętą, a także w intencji papieża odmówili *Ojcze Nasz* i *Zdrowaś Maryjo*, względnie inną modlitwę, stosownie do własnej pobożności. Reskrypt ten ma być ważny na zawsze<sup>196</sup>.

Po przedstawieniu aktualnie obowiązującej listy odpustów zupełnych, odpustów częściowych, które w określonych okolicznościach stają się odpustami zupełnymi i odpustów częściowych, a nadto jednego odpustu z prawa partykularnego za udział w Gorzkich Żalach, narzuca nam się wniosek, iż lista ta nie jest wcale długa, w każdym razie, o wiele krótsza, niż lista ponad 700 odpustów w wykazie odpustów z 1952 r. Ta redukcja odpustów dotyczy tak odpustów zupełnych, jak odpustów częściowych. Mimo tych redukcji także za naszych dni wierni mogą uzyskać każdego dnia odpust zupełny korzystając z jednej z sześciu możliwości: 1 można odmówić hymn *Akathistos* lub oficjum *Paraclesis* (conc. 23 § 2); 2. adorować Najświętszy Sakrament przynajmniej przez pół godziny (conc. 7 § 1 nr 1). 3. rozważać Mękę Pańską w nabożeństwie Drogi krzyżowej (conc. 13 nr 2); 4. odmawiać część różańca w jakiejś wspólnotce, a jeśli indywidualnie, to należy rozmyślać nad tajemnicami różańcowymi (conc. 17 § 1); 5. czytać Pismo święte przynajmniej przez pół godziny; (conc. 30); 6. nawiedzić podczas pielgrzymki bazylikę patriarchalną w Rzymie (conc. 33 § 1 nr 1). Przypadki te są podane w wykazie odpustów z 1999 r. (str. 121).

Za naszych dni odpusty są przywiązane do modlitw lub czynów, ale tylko niektórych. Odstąpiono od tej praktyki, aby prawie każda modlitwa i każdy czyn były obdarzone jakimś odpustem. Można zapytać, które modlitwy i czyny są obdarzone odpustem? W odpowiedzi na to pytanie można stwierdzić. 1 Tylko niektóre modlitwy i czyny obdarza się odpustem. 2. Tradycyjnie nie obdarza się odpustem samego sprawowania i przyjmowania sakramentów, bo sakramenty są głównymi źródłami łaski. Niekiedy obdarzone są odpustem pewne okoliczności zwią-

---

<sup>196</sup> *Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, tom I, Dokumenty dotyczące Polski wydane przez Stolicę Apostolską, Prymasa Polski i Konferencję Episkopatu Polski, opracował i przetłumaczył ks. (obecnie: bp) T. Piernock, Warszawa 1971, s. 61-62.*

zane z przyjmowaniem sakramentów, np. pierwsza Komunia święta czy rocznica święceń.

Podsumujmy to, co przedstawiliśmy na marginesie kan. 995 §§1-2; *Darowanie kary otrzymuje się za pośrednictwem Kościoła, który mocą udzielonej mu przez Chrystusa władzy związywania i rozwiązywania działa na rzecz chrześcijanina i otwiera mu skarbiec zasług Chrystusa i świętych, by otrzymać od Ojca miłosierdzia darowanie kar doczesnych, jakie należą się za grzechy. W ten sposób Kościół chce nie tylko przyjść z pomocą chrześcijaninowi, lecz także pobudzić go do czynów pobożności, pokuty i miłości* (KKK 1478).

Pozostaje nam zająć się ostatnim już ważnym problemem dotyczącym odpustów, mianowicie ich pozyskiwaniem.

### **3.4. Uzyskiwanie odpustów (kanony 994 i 996 §§ 1-2)**

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, iż odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio dysponowany i to pod określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych(nr 1471). Z tego stwierdzenia katechizmowego interesuje nas tutaj tylko to, że odpustów dostępuje chrześcijanin odpowiednio dysponowany i pod określonymi warunkami. Prawie to samo, tylko krócej jest powiedziane w kan. 994, według którego każdy wierny może uzyskiwać odpusty czy to częściowe, czy to zupełne albo dla siebie, albo dla zmarłych na sposób wstawiennictwa. W tym kanonie wyraźnie rozróżnia się uzyskiwanie odpustów częściowych i zupełnych. Wobec tego zajmujemy się tutaj najpierw uzyskiwaniem odpustów częściowych, potem przejdziemy do uzyskiwania odpustów zupełnych. Ale najpierw jedna uwaga wstępna; łatwiej jest uzyskać odpusty częściowe niż zupełne. Ponieważ odpust częściowy to jest jakikolwiek odpust, moglibyśmy tu mówić o uzyskiwaniu jakichkolwiek odpustów. Jednak dla jasności zatrzymamy się przy tym rozróżnieniu z kan. 994, to jest 1. uzyskiwanie odpustów częściowych, potem 2. uzyskiwanie odpustów zupełnych.

#### *3.4.1. Uzyskiwanie odpustów częściowych (kan.996 §§ 1-2)*

Według kan.996 § 1 zdaniem do uzyskania odpustów jest tylko człowiek ochrzczony, wolny od kary ekskomuniki i żyjący w stanie łaski



uświęcającej przynajmniej pod koniec spełniania czynu obdarzonego odpustem. Ten kan. 996 § 1 KPK z 1983 r. prawie nie różni się od kan. 925 §1 KPK z 1917 r. i normy 22 §1 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. oraz normy 20 § 1 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. Czym się różni kan.996 §1, norma 22 §1 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. od normy 20 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r.i normy 17 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. powiemy nieco później. Tymczasem bowiem zajmiemy się tym, w czym te teksty nie różnią się.

1. Dostępujący odpustu winien być *ochrzczony*. Pod pojęciem ochrzczonego rozumie się w kan. 996 § 1 tego, kto przyjął chrzest z wody. Chrzest pragnienia czy chrzest krwi tego nie powoduje. Według kan. 96 dopiero na skutek chrztu człowiek staje się osobą w Kościele. Podstawą osobowości prawnej w Kościele jest charakter sakramentalny, będący skutkiem każdego chrztu z wody. Ponieważ charakteru sakramentalnego raz nabytego na chrzcie nie można nigdy utracić (kan. 845 § 1), ochrzczony nigdy nie traci osobowości prawnej w Kościele. W konsekwencji nabycia osobowości prawnej, ochrzczony uzyskuje prawa przysługujące wszystkim członkom Kościoła, w tym prawo do dostępowania odpustów.- Warunku tego nie spełniają nieochrzczeni, a nawet katechumeni i dlatego nie mogą uzyskać żadnego odpustu.
2. Ochrzczony winien być *wolny od kary ekskomuniki*, jeśli chce uzyskać jakiegokolwiek odpust. Ekskomunika jako kara kościelna niesie z sobą pewne ograniczenia w korzystaniu ochrzczonego z niektórych praw związanych z jego przynależnością do Kościoła. Zgodnie z kan. 1331 § 1, nr. 2 ekskomunikowany nie może sprawować sakramentów świętych ani sakramentaliów oraz przyjmować sakramentów świętych. Kan. 2260 KPK z 1917 r. zawierający zakaz przyjmowania sakramentaliów nie jest więcej aktualny. Zresztą zakaz przyjmowania sakramentów ulega także zawieszeniu, ilekroć konieczne jest udzielenie posługi wiernemu zagrożonemu śmiercią (kan. 1352 § 1)<sup>197</sup>. Na mocy kan. 976 kapłan jest uprawniony, zaś na mocy kan. 986 jest zobowiązany do uwolnienia wiernego zagrożonego śmiercią od wszystkich grzechów i cenzur tak *latae*, jak *ferendae sententiae*, nie zastrzeżonych i zastrzeżonych. Kapłan

---

<sup>197</sup> J. Krukowski – F. Lempa, *Sankcje w Kościele*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. 4, Lublin 1987, s. 167.

udziela też wiernemu zagrożonemu śmiercią odpustu zupełnego na godzinę śmierci<sup>198</sup>.

Papież Jan XXIII (1958-1963) heretyków i schizmatyków nazwał braćmi oddzielonymi. Sobór Watykański II w dekrecie o ekumenizmie *Unitatis reintegratio* (nr 4) stwierdził, że tych chrześcijan, którzy rodzą się we wspólnotach niekatolickich, nie można obwiniać o grzech odłączenia. *Directorium oecumenicum* z 14 maja 1967 r. postąpiło o krok dalej i orzekło, iż bracia oddzieleni nie podlegają ekskomunice (nr 19)<sup>199</sup>. Jeśli jednak bracia oddzieleni są ochrzczeni, a nie są ekskomunikowani, to nie mają przeszkody, aby uzyskiwać odpusty<sup>200</sup>.

Zgodnie z kan. 996 § 1 ochrzczoney i wolny od kary ekskomuniki winien być w stanie łaski uświęcającej przynajmniej pod koniec spełniania czynu obdarzonego odpustem. - Św. Tomasz z Akwinu († 1274) uczy, że człowiek pozostający w grzechu śmiertelnym jest jakby martwym członkiem Kościoła. Nie może więc przyjmować zasług Chrystusa i świętych<sup>201</sup>. Stan łaski uświęcającej można osiągnąć albo przez przystąpienie do sakramentu pokuty, albo przez wzbudzenie aktu żalu doskonałego, połączonego z wolą wyspowiadania się przy najbliższej sposobności. Ponieważ kan. 996 § 1 nie czyni tego rozróżnienia, wydaje się, iż prawo pozostawia tu wiernemu swobodę, jaki sposób wybierze, żeby odzyskać stan łaski uświęcającej, a potem dostać odpustu. Takie prawo jest na korzyść zabiegającego o uzyskanie odpustu. I to także jest na korzyść starającego się o uzyskanie odpustu, że wystarczy, aby był on w stanie łaski uświęcającej pod koniec wykonania czynu obdarzonego odpustem.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* wychodząc z założenia, iż wierni zmarli, przebywający w czyśćcu, także są członkami wspólnoty Kościoła, zaleca aby im pomagać między innymi uzyskiwaniem dla nich, by zostali oni uwolnieni od kar doczesnych, na które zasłużyli swoimi grzechami (nr 1479).

S. De Angelis zastanawiał się, czy wierny, który chce uzyskać odpust dla zmarłych, ma być również w stanie łaski uświęcającej. Twierdzi, że jak najbardziej wypada, aby wierny żył w łasce uświęcającej, jeśli chce on uzyskać odpust dla zmarłych. Ale nie jest to konieczne. W takim bowiem przypadku

<sup>198</sup> *Rituale Romanum, Ordo Unctionis Infirmorum eorumque pastoralis curae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1972, n. 122, p. 51.

<sup>199</sup> AAS 59 (1967) 581.

<sup>200</sup> J. Dudziak, art. c., s. 147.

<sup>201</sup> Suppl. q.27, a. 1.

wierny nie uzyskuje odpustu dla siebie i następnie dopiero go przekazuje duszom w czyścću pozostającym, tylko spełnia warunek, od zaistnienia którego zależy, czy Kościół, który jest szafarzem odpustów, udzieli odpustów duszom czyścćowym<sup>202</sup>. Być może kiedyś tak sądzono. Jednak obecnie nie czyni się takiej różnicy między odpustami dla żywych i dla zmarłych, żeby dyspozycja była wymagana tylko przy odpustach za żywych. Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 10) domaga się dyspozycji od każdego zabiegającego o uzyskanie odpustu, mianowicie, aby miłował Boga, miał nienawiść do grzechu, pokładał ufność w Chrystusie i wierzył mocno, iż wspólnota świętych jest dla niego pożyteczna<sup>203</sup>. - Na podstawie Bożego zarządzenia ludzie łączą się ze sobą nadprzyrodzonym węzłem, na skutek czego nie tylko zło jednego szkodzi drugiemu, ale również dobro jednego pomaga drugiemu. Najwięcej dla nas – zmierzających do celu nadprzyrodzonego – czynił Chrystus Pan, który zraniony został z powodu naszych grzechów i zdruzgotany został za nasze winy (Iz 53, 4-6). Czego nie dostaje cierpieniom Chrystusa, dopełniają święci (Kol 1, 24). To jest treścią dogmatu świętych obcowania, według którego życie poszczególnych dzieci Bożych łączy się w Chrystusie prawdziwym węzłem z życiem innych w mistycznej jedności Ciała Chrystusa<sup>204</sup>.

Prof. J. Dudziak pisze: *ażeby, ktoś mógł dostąpić odpustu, musi być podwładnym tego, który go udziela (subditus concedentis). Udzielanie odpustów bowiem jest funkcją władzy, a tę można wykonywać jedynie w odniesieniu do podwładnych. Tak więc odpustów udzielonych przez Papieża dla całego Kościoła mogą dostępować wszyscy ochrzczeni na całym świecie. Biskup diecezjalny jest władny udzielać odpustów wszystkim obecnym na jego terytorium, nawet zakonnikom wyjętym, swoim zaś podwładnym także poza granicami diecezji*<sup>205</sup>. Tak właśnie stanowił kan. 925 KPK z 1917 r., a nawet jeszcze norma 22 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. (*subditus concedentis*). Jednak kan. 996 § 1 KPK z 1983 r. i norma 20 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i norma 17 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. wyraźnie odeszły od poprzedniego prawa. Stąd jasne jest, że teraz obowiązuje już nie to poprzednie, ale to nowe prawo. Nie ma więc potrzeby, aby zabiegający o dostąpienie odpustu był podwładnym udzielającego odpustu. Nie ma co do tego żadnej wątpliwości.

<sup>202</sup> *De Indulgentiis*, n. 60, p. 45.

<sup>203</sup> AAS 59 (1967) 19.

<sup>204</sup> AAS 59 (1967) 10.

<sup>205</sup> Art. c. s. 148. Zob. też: J. Grzywacz, *O Sakramentach. Chrzcist. Bierzmowanie. Eucharystia. Pokuta. Sakrament Chorych. Kapłaństwo*, Warszawa 1968, s. 99.

Chrzest, wolność od kary ekskomuniki i stan łaski uświęcającej stanowią o zdatości człowieka do uzyskania odpustu. Aby jednak człowiek zdalny do uzyskania odpustów rzeczywiście go dostąpił, zgodnie z kan. 996 § 2: 1. musi mieć wolę przynajmniej ogólną uzyskania odpustu; 2. wypełnić w określonym czasie i w należy sposób czyn obdarzony odpustem.

Ad 1. Kan. 996 § 2 domaga się od wiernego zabiegającego o uzyskanie odpustu, aby miał *przynajmniej ogólną wolę przyjęcia go*. Jednak w nauce prawa kanonicznego mówi się więcej o intencji niż o woli. Intencją nazywamy akt woli skierowującej działanie człowieka do jakiegoś celu uprzednio poznanego przez rozum. Rozróżniamy intencję aktualną, wirtualną, habitualną i przypuszczalną (*intentio interpretativa*). Kan. 996 § 2 wymaga, aby wierny miał przynajmniej ogólną intencję uzyskania odpustu. Jak się zdaje, taka ogólna intencja, to intencja, która kiedyś formalnie została wzbudzona i nie została odwołana, dlatego ma ona wpływ na wykonanie czynu obdarzonego odpustem, jako intencja wirtualna. Nie wystarczy więc samo poprawne życie chrześcijańskie i intencja ogólna. *Musi zaistnieć pozytywna wola dostąpienia odpustów*, z której wierny nie wycofuje się. Taka ogólna wola uzyskiwania odpustów nie wystarcza, żeby aplikować odpusty dla zmarłych. A tym bardziej nie wystarczy, żeby aplikować odpusty poszczególnemu zmarłemu. W takim przypadku *konieczna jest intencja szczegółowa aktualna lub wirtualna*.

Jeśli zaś chodzi o tak zwaną intencję interpretatywną (*przypuszczalną*), to nie wystarczy ona nawet w godzinie śmierci, ponieważ taka intencja nie ma żadnego wpływu na ludzki czyn. Jedynie sakramentu namaszczenia chorych udzielamy tym wiernym, którzy stracili przytomność lub używanie rozumu, jeśli tylko istnieje prawdopodobieństwo, że jako wierzący prosiliby o ten sakrament, gdyby byli przytomni. Szafarz sakramentu czyni to z nadzieją, że wierny wzbudził sobie odpowiednią intencję, zanim stracił przytomność lub używanie rozumu. Jednak sakrament udzielony w takich okolicznościach jest ważny lub nieważny, zależnie od tego, czy wierny ma intencję przynajmniej habitualną, czy też jego intencja jest tylko przypuszczalna (*interpretativa*), a więc bez znaczenia. To samo dzieje się z odpustem zupełnym udzielanym w godzinie śmierci, zgodnie z zaleceniem *Obrzędów sakramentu chorych*<sup>206</sup>. Znaczy to, że wierny uzyskuje odpust zupełny, jeśli ma wolę przyjęcia

---

<sup>206</sup> *Sakramenty Chorych. Obrzędy i Duszpasterstwo*, Katowice 1978, nr. 167, s.107.

tego odpustu, a jeśli takiej intencji nie wzbudził sobie przed udzieleniem mu odpustu, to go nie dostępuje.

Ad 2. Zgodnie z kan. 925 § 2 KPK z 1917 r., normą 22 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normą 20 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., kan. 996 § 2, a także normą 17 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. wierny pragnąc uzyskać jakikolwiek odpust, winien nie tylko mieć intencję uzyskania odpustu, ale też ma *wypełnić czyn obdarzony odpustem w określonym czasie i w należyty sposób*.

Każdy odpust domaga się odpowiedniego czynu obdarzonego odpustem. Dlatego czynów odpustowych jest tyle, ile jest odpustów. Za naszych dni w prawie powszechnym odpustów jest około 70. Z tego – około 40 jest odpustów zupełnych i tyleż czynów obdarzonych odpustem zupełnym. Pozostaje około 30 odpustów częściowych i czynów zasługujących na odpust częściowy. Z tych około 70 czynów ogromna większość, to jest po prostu modlitwa. Jest też kilka nawiedzeń (bazyliki patriarchalnej, bazyliki mniejszej, katedry, konkatedry, sanktuarium, kościoła parafialnego, kościoła zakonnego, kościołów stacyjnych, cmentarza, katakumb), poza tym mamy adorację Najświętszego Sakramentu, akty cnót teologicznych i akty żalu za grzechy, czytanie Pisma świętego, słuchanie kazania, nauczanie i przyjmowanie nauki chrześcijańskiej, spełnianie czynności należących do kultu religijnego, Komunię duchową, odnawianie przyrzeczeń chrzcielnych, różaniec, posługiwanie się dewocjonaliami poświęconymi, miesięczne skupienie. Możemy powiedzieć, że tylko niektóre praktyki religijne zostały obdarzone odpustami.

*Czas wykonywania czynu obdarzonego odpustem niekiedy jest nakazany*. W takim przypadku decyduje to o uzyskaniu odpustu, np. udział w nowennie przed Bożym Narodzeniem, adoracja Krzyża podczas liturgii Wielkiego Piątku, odmówienie modlitwy w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, odwiedzenie cmentarza w dniach 1-8 listopada, odmówienie modlitwy w dniu 1 stycznia lub 31 grudnia. Na temat czasu wykonania czynu odpustowego można przedstawić kilka reguł.

1. Jeżeli przepisy dotyczące odpustu nic nie wspominają o czasie wykonania czynu obdarzonego odpustem, czyn ten może być wykonany w każdym czasie. Tak można adorować Najświętszy Sakrament. Również różaniec możemy odmawiać, kiedy chcemy. Nauki chrześcijańskiej wolno uczyć i zdobywać ją w każdym czasie.
2. Odpusty związane z porą dnia (rano, w południe, wieczorem), czy z okresem liturgicznym, np. z okresem wielkanocnym, winny być zyskiwane w czasie określonym.

3. Według normy 18 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normy 17 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i normy 14 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. nawiedzenie kościoła np. stacyjnego lub kaplicy w określonym dniu, może się odbyć od południa dnia poprzedniego do północy dnia oznaczonego w nadaniu odpustu.
4. Norma 17 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 16 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i norma 16 § 1 Penitencjarii z 1999 r. stanowią, iż odpust związany z jakimś świętem uważa się za przeniesiony na ten dzień, na który przenosi się samo święto lub przynajmniej jego zewnętrzną uroczystość.

*Wykonanie czynu obdarzonego odpustem jest warunkiem sine qua non uzyskania odpustu.* Jednak to wykonanie nie może być dokonane w jakikolwiek sposób. Możemy tu znowu podać kilka reguł.

1. *Osobiście.* Odpust zyskuje się dla siebie lub dla zmarłych, ale czyn odpustowy *należy wykonać samemu.* Nie można więc zlecić komuś wykonania tego czynu. Przyjmuje się tu tylko jeden wyjątek od tej reguły. Rodzice mogą dać jałmużnę za swoje dziecko w przypadku gdy chcą, aby ich dziecko uzyskało odpust jubileuszowy.
2. Kan. 934 § 2 KPK z 1917 r. stwierdzał, że odpustu nie uzyskuje ten, kto w wyznaczonej modlitwie dokonuje dodatków, opuszczeń, lub zmian. Penitencjarię Apostolską zapytano, czy przepis kan. 934 § 2 należy rozciągać na jakiegokolwiek dodatki, opuszczenia lub zmiany, czy też chodzi tylko o te *zmiany, które dotyczą istoty (eamdem substantiam)* modlitwy. W dniu 26 listopada 1934 r. Penitencjaria Apostolska powołując się na papieża Piusa XI (1922-1939) odpowiedziała, że chodzi tu o zmianę istotną (*AAS 26 (1934) 643*). Z odpowiedzi tej wynika, że można uzyskać odpust, jeśli dochodzi do małego skrócenia Litanii do Matki Bożej, albo opuści się jedno czy dwa Zdrowaś Maryjo przy odmawianiu różańca. A to zgodnie z regułą: *parum pro nihilo habetur.*
3. *W duchu pobożności*, a nie np. z próżności. Prof. J. Grzywacz pisze; *właściwiej postępuje ten, kto szczerze dąży do poprawy swego życia, niż ten kto swą świętość mierzy ilością odmawianych modlitw obdarzonych odpustami przy zupełnym zaniedbaniu pracy nad sobą*<sup>207</sup>.

---

<sup>207</sup> *O Sakramentach*, s. 99.

4. *Nadobowiązkowo*. Nie można uzyskać odpustu za wykonanie czynu, który jest nakazany, np. post w środę popielcową. Jednak kan. 925 § 2 KPK z 1917 r., norma 31 Penitencjarii Apostolską z 1968 r., norma 24 Penitencjarii Apostolską z 1986 r. i norma 21 § 1 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r., wyraźnie dopuszczają *możliwość uzyskania odpustu za wykonanie czynności nakazanej jako zadośćuczynienie* związane z sakramentem pokuty właśnie przy sprawowaniu tego sakramentu.
5. Jeśli odpust jest dołączony do jakiejś modlitwy, to zgodnie z normą 32 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normą 25 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., i normą 23 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. może być uzyskany bez względu na to, w jakim języku tę modlitwę odmawia się, byleby wierność przekładu potwierdziła albo sama Penitencjaria Apostolską albo jeden z ordynariuszów lub hierarchów, to jest przełożonych miejsca, na którym używa się tego języka i dokonano przekładu modlitwy.
6. Pytamy, czy odpust uzyskuje się tylko za modlitwę ustną czy także za modlitwę myślną? Prof. J. Dudziak pisze; *chodzi tu o wypełnienie czynu odpustowego z wewnętrznymi wymogami nakazanego dzieła. Do wymogów tych należy ustne odmówienie modlitw odpustowych*<sup>208</sup>. Tego samego zdania jest Artur Lovelli, pełniący w 1968 r. funkcję sekretarza Penitencjarii Apostolskiej. Wychodząc z założenia, iż norma 10 konst. *Indulgentiarum doctrina* papieża Pawła VI nie zawiera wzmianki o odmawianiu modlitwy ustnie lub myślnie, twierdzi on, iż norma ta nie odwołuje kan. 934 KPK z 1917 r. o konieczności ustnej modlitwy do uzyskania odpustu<sup>209</sup>.

Szukając odpowiedzi na postawione wyżej pytanie, przypomnijmy tu, iż kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. stanowił; jeśli do uzyskania odpustu nakazana jest jakaś modlitwa w intencjach papieża, to nie wystarczy modlitwa jedynie myślna (*mentalis tantum oratio non sufficit*). Jednak § 3 kan. 934 KPK z 1917 r. stwierdzał; do uzyskania odpustu wystarczy odmawianie modlitwy na przemian z kimś innym, albo śledzenie jej myślą, gdy ktoś inny odmawia. – Norma 10 konst. *Indulgentiarum doctrina*, do której odwołuje się A. Lovelli jest dość ogólna, dlatego nic nam nie daje odwołanie się do niej. Jednak mamy w tej sprawie bardziej szczegółowe przepisy. Według normy 33 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normy 26 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz normy 23 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. do uzyskania

<sup>208</sup> Art. c., s. 152.

<sup>209</sup> *Adnotationes (in const. Indulgentiarum doctrina)*; Monitor ecclesiasticum 93 (1968) p. 123.

odpustu wystarczy odmówić modlitwę na przemian z drugą osobą, lub śledzić jej myśl, gdy ktoś inny odmawia tę modlitwę. Reguła ta wyraźnie pominęła kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. i dlatego odchodzi od tamtego ustalenia. Natomiast zbliżona jest bardzo, właściwie pokrywa się z regułą zawartą w kan. 934 § 3 z 1917 r. I jest ona tak ogólna, iż obejmuje tak modlących się ustnie, jak śledzących myślą modlitwę odmawianą ustnie przez kogo innego.

Podsumujmy dotychczasowe wywody. W kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. była sformułowana reguła, zaś w kan. 934 § 3 KPK z 1917 r. znajdował się wyjątek od tej reguły. Teraz z tego wyjątku zrobiono regułę, zaś reguła z kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. nie jest już potrzebna. Potrzebna jest tylko zdaniem J. Dudziaka i A. Lovelli, bo ci nie zważą na zmiany w prawie kanonicznym dotyczącym sposobu wykonywania czynu obdarzonego odpustem.

### **3.4.2. Uzyskiwanie odpustów zupełnych (kanony 994-996 §§ 1-2)**

Rozprawiając o uzyskiwaniu odpustów zupełnych równocześnie uświadamiamy sobie, jak wielka jest różnica między odpustem częściowym, a odpustem zupełnym. Tak bowiem było w prawie dawnym, a potem w KPK z 1917 r. i tak też jest teraz, iż warunkiem uzyskania odpustu zupełnego jest spełnienie wszystkich warunków koniecznych do uzyskania odpustów częściowych, czyli jakichkolwiek odpustów, a ponadto, spełnienie specjalnych warunków do uzyskania odpustu zupełnego.

Ponadto uzyskiwanie odpustów zupełnych może następować albo w warunkach zwyczajnych, albo też w warunkach nadzwyczajnych. Zajmiemy się tu wobec tego pierwszą i drugą sytuacją.

#### **3.4.2.1. Uzyskiwanie odpustów zupełnych w zwyczajnych warunkach (kanony 994 – 996 §§ 1 – 2)**

Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 7) ustalił, iż do uzyskania odpustu zupełnego w normalnej sytuacji wystarczy, ale też jest konieczne wypełnienie czterech warunków, którymi są:

1. spowiedź sakramentalna;
2. Komunia eucharystyczna;
3. modlitwa w intencji papieża i
4. wolność od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet poprzedniego.

Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 7) pisze wyraźnie o trzech warunkach koniecznych do uzyskania odpustu zupełnego.



go, ale też zaraz dodaje; ponadto wymaga się wykluczenia wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego. Zamiast więc mówić o trzech warunkach plus jeden, będziemy uwzględniać po prostu cztery warunki.

### 3.4.2.1.1. Spowiedź sakramentalna

Odbycie spowiedzi sakramentalnej jest warunkiem *sine qua non* uzyskania odpustu zupełnego, nawet u wiernego, który nie ma na sumieniu grzechu. To jest zupełnie pewne. Natomiast problemem jest, *kiedy w stosunku do czasu wypełnienia czynu obdarzonego odpustem, spowiedź ma się odbyć*. Pamiętamy, że kan. 931 § 1 KPK z 1917 r. zezwolił na odbycie spowiedzi w ciągu ośmiu dni poprzedzających dzień, w którym będzie wykonany czyn odpustowy. Według kan. 931 § 2 KPK z 1917 r. do uzyskania odpustów powiązanych z pobożnymi ćwiczeniami parodniowymi, spowiedź można odbyć w ciągu oktawy, czyli ośmiu dni po odbytych ćwiczeniach. Wierni zaś, którzy zwykli spowiadać się dwa razy w miesiącu, albo przynajmniej pięć razy w tygodniu przystępują do Komunii świętej, na mocy kan. 931 § 2 KPK z 1917 r. mogli uzyskiwać wszystkie odpusty, oczywiście w założeniu, iż nie popełnili grzechu ciężkiego<sup>210</sup>.

Norma 7 konst. *Indulgentiarum doctrina* i norma 27 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 23 § 3 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz norma 20 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. stanowią, by spowiedź wiernego zabiegającego o dostąpienie odpustu zupełnego odbyła się w różnych dniach (*pluribus diebus*) przed wykonaniem dzieła obdarzonego odpustem lub po jego wykonaniu. Co to znaczy w różnych dniach (*pluribus diebus*) przed lub po dopełnieniu dzieła obdarzonego odpustem? Wspomniany już wyżej A. Lovelli jest zdania, iż może to być jeden tydzień lub dwa tygodnie<sup>211</sup>. Wspomniany również prof. J. Dudziak jest za krótszym czasem na przystąpienie do spowiedzi. Jego zdaniem *w praktyce duszpasterskiej należy akcentować konieczność spowiedzi w terminie bardziej zawężonym, np. kilku dni, co stwarza większą pewność zyskania odpustu, gdyż bardziej angażuje wewnętrznie władze człowieka*<sup>212</sup>. Moim zdaniem, jeśli nie wiemy, jaki sens ma zwrot o różnych dniach, użyty w konst. *In-*

<sup>210</sup> W. Szmyd, *Odpusty*, s. 60.

<sup>211</sup> *Adnotationes...plures dies ante vel post, comprehendere possunt unam vel etiam duas hebdomadas ante vel post diem comleti vel complendi operis indulgentia ditati*: Monitor ecclesiasticus 93 (1968) 123.

<sup>212</sup> Art. c. s. 154.

*dulgentiarum doctrina* (nr 8) i w normach Penitencjarii Apostolskiej, to najbezpieczniej jest trzymać się terminów na spowiedź ustalonych w kan. 931 § 1 KPK z 1917 r., mianowicie, *osiem dni przed dopełnieniem czynu obdarzonego odpustem i osiem dni po dopełnieniu tego czynu*. Kard. W. W. Wakenfield, Dar odpustu (L'Osservatore Romano wyd. polskie 21 nr 4 s. 60 pisze o ok. 20 dniach przed lub po dziele odpustowym).

Dodajmy tu jeszcze, że według 9 normy konst. *Indulgentiarum doctrina*, normy 28 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normy 23 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i norma 20 § 2 Penitencjarii z 1999 r. *po jednej spowiedzi można uzyskać więcej niż jeden odpust*, ale tylko jeden odpust zupełny w ciągu dnia, jak to już wyżej ustaliliśmy. Należy też wiedzieć, iż spowiedź doroczna<sup>213</sup>, a także odbyta przed przyjęciem Wiatyku<sup>214</sup> mogą spełniać rolę warunku do uzyskania odpustu zupełnego.

#### 3.4.2.1.2. Eucharystyczna Komunia święta

Warunek *sine qua non* uzyskania odpustu zupełnego, stanowi nie Komunia duchowa, ale *sakramentalna i eucharystyczna* czyli przyjmowana pod jedną postacią chleba, albo pod jedną postacią wina, albo pod dwiema postaciami, to jest tak chleba jak wina czyli Ciała i Krwi Chrystusa (kan. 925).

Norma 8 konst. *Indulgentiarum doctrina* identycznie określa czas przyjęcia Komunii świętej jak przystąpienie do spowiedzi, to jest *w różnych dniach* przed wypełnieniem czynu odpustowego lub po jego wypełnieniu, co przez analogię z kan. 931 § 1 KPK z 1917 r. może nastąpić w przeddzień dopełnienia czynu obdarzonego odpustem i w ciągu siedmiu dni po dopełnieniu tego czynu. Jednak ta sama norma 8 konst. *Indulgentiarum doctrina* zaleca, aby wierny zabiegający o dostąpienie odpustu zupełnego *przyjął Komunię świętą w dniu, w którym wykonuje czyn obdarzony odpustem*. Nie jest to jakiś nowy warunek odpustu zupełnego, lecz zalecenie (*convenit*) wskazujące na sposób dojścia do dyspozycji sprzyjającej uzyskaniu tego odpustu<sup>215</sup>.

Według normy 9 konst. *Indulgentiarum doctrina* po jednorazowym przyjęciu Komunii świętej *można uzyskać tylko jeden odpust zupełny*, a więc inaczej, niż to jest ze spowiedzią, po której można uzyskać więcej odpustów zupełnych. Pamiętamy, że kan. 933 KPK z 1917 r. po jednej

<sup>213</sup> S.C. Indulg, *Mechlinien*. 10 maii 1844: CIC Fontes, vol. VII, n. 5032, p. 674.

<sup>214</sup> Pius XI, Const. *Indictio a Nobis*, 30 ian. 1933: AAS 25 (1933) 17.

<sup>215</sup> J. Dudziak, art. c., s. 154.

Komunii świętej zezwalał uzyskać więcej odpustów. Sytuacja w tym punkcie zmieniła się, ponieważ obecnie, inaczej niż to było dawniej, można przyjąć Komunię świętą dwukrotnie w ciągu jednego dnia. To jest jednak inna sprawa. Istnieje bowiem reguła dopuszczająca uzyskanie w ciągu jednego dnia tylko jednego odpustu zupełnego. Tylko zagrożony niebezpieczeństwem śmierci może uzyskać drugi odpust w ciągu tego dnia, w którym popadł w stan zagrożenia śmiercią. Na ten drugi odpust zagrożonemu śmiercią zezwala norma 18 konst. *Indulgentiarum doctrina*. Jak się zdaje, ten drugi odpust w ciągu dnia to jest na przypadek, gdyby pierwszy z odpustów nie zgładził całej kary doczesnej, czyli właściwie nie stał się z jakiegoś powodu odpustem zupełnym.

Komunia święta wielkanocna, także przyjmowana jako Wiatyk może być wypełnieniem warunku koniecznego do uzyskania odpustu zupełnego<sup>216</sup>.

#### 3.4.2.1.3. Modlitwa w intencji papieża

Modlitwa jest rozmową człowieka z Bogiem. Modlitwa jedynie zewnętrzna, wymawiana samymi wargami, nie wystarczy do uzyskania odpustu zupełnego.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. nie określał, kiedy należy się modlić w intencji papieża, to jest czy przed dopełnieniem czynu odpustowego, czy też po jego wykonaniu. Norma 8 konst. *Indulgentiarum doctrina*, i norma 28 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 23 § 3 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., a także norma 20 § 3 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. domagają się, aby modlitwa w intencji papieża, podobnie, jak spowiedź sakramentalna, była dopełniona w różnych dniach (*pluribus diebus*) przed wykonaniem przepisanej czynu, lub po jego wykonaniu. Równocześnie zalecają (*convenit*), aby modlitwa w intencjach papieża, podobnie jak Komunia święta, a inaczej niż spowiedź sakramentalna, była dopełniona w tym samym dniu, w którym wykonywany jest czyn obdarzony odpustem. Norma 9 konst. *Indulgentiarum doctrina*, norma 28 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 23 § 2 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i norma 20 § 1 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. stanowią, iż *jedna modlitwa w intencji papieża*, podobnie jak Komunia święta, a inaczej niż spowiedź sakramentalna, *może służyć jako warunek uzyskania tylko jednego odpustu zupełnego*. W praktyce więc po jednej tylko spowiedzi można uzyskać więcej razy odpust

<sup>216</sup> S. De Angelis, *De Indulgentiis*, n. 78-79, p. 56.

zupelny, zaś po jednej Komunii świętej i jednej modlitwie w intencji papieża można uzyskać tylko jeden odpust zupełny.

Kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. stwierdzał, że jeżeli nie jest wyznaczona szczególna modlitwa w intencji papieża, to *wierny może ją wybrać według uznania*. Penitencjaria Apostolska w dniu 20 września 1933 r. wydała specjalną deklarację, w której wyjaśniła, iż warunek dotyczący modlitwy w intencjach papieża wypełnia się odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu*, ale wierny może odmówić jakąś inną modlitwę, jeśli to odpowiada jego pobożności<sup>217</sup>. Jednak od starających się o uzyskanie odpustu zupełnego *toties quoties* Penitencjaria Apostolska w dniu 30 lipca 1930 r. zażądała *sześciu Ojcze nasz, sześciu Zdrowaś Maryjo i sześciu Chwała Ojcu*<sup>218</sup>.

Norma 10 konst. *Indulgentiarum doctrina*, norma 29 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 23 § 5 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz norma 20 § 5 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. stwierdzają, iż warunek modlitwy w intencji papieża wypełnia wierny, który odmawia *jedno Ojcze nasz i jedno Zdrowaś Maryjo*. Równocześnie pozostawia się wiernemu możliwość odmówienia jakiegokolwiek innej modlitwy, stosownie do czci i szacunku żywionych względem papieża. *O Chwała Ojcu* nie wspomina się w tym kontekście, dlatego obecnie nie ma konieczności odmawiania po modlitwie *Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo* także *Chwała Ojcu*.

Nadania odpustów zwykle nie mówią, *o co winien się modlić dla papieża wierny chcący uzyskać odpust zupełny*. Wydaje się, że wierny może modlić się, o co modli się sam papież. Nie ulega wątpliwości, iż przedmiotem modlitwy papieża jest tak cały Kościół powszechny, jak wszystkie Kościoły partykularne, z których składa się Kościół powszechny. Potrzeby Kościołów partykularnych przybliżają nam intencje apostołstwa modlitwy, np. na rok 1999, które zamieszczone zotały w *L'Osservatore Romano* 19 (1998) nr 7, s. 66. Jeśli wierny nie skorzysta z tych sugestii, to niech sam zadecyduje, czy będzie się modlił o dobra doczesne dla papieża czy o dobra nadprzyrodzone.

Pozostaje nam zapytać, *czy modlitwa w intencji papieża winna być odmawiana ustnie?* Pamiętamy, że kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. stwierdzał, iż jeśli do uzyskania odpustu zupełnego nakazana jest jakaś modlitwa w intencji papieża, to nie wystarczy jedynie modlitwa myślna (*mentalis tantum oratio non sufficit*). Jednak w kan. 934 § 3 KPK z 1917 r. stwierdzono, iż do

<sup>217</sup> *Declaratio de clausulis visitandi Ecclesiam vel oratorium et precandi ad mentem Summi Pontificis*: AAS 25 (1935) 46.

<sup>218</sup> AAS 22 (1930) 363.

uzyskania odpustu zupełnego wystarczy odmówienie modlitwy na przemian z kimś innym, albo śledzenie modlitwy myślą, gdy ktoś inny ją odmawia (odmawia się tylko-ustnie). Reguła ta obejmowała wiernych, którzy np. słuchali modlitwy wynagradzającej do Serca Pana Jezusa, gdy ją wypowiadał kapłan<sup>219</sup>. Norma 33 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 26 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. oraz norma 23 Penitencjarii z 1999 r. pomijają milczeniem regułę kan. 934 § 1 KPK z 1917 r., że modlitwa myślana nie wystarczy do uzyskania odpustu zupełnego, i stwierdzają wyraźnie, że do uzyskania odpustu zupełnego wystarczy odmówić modlitwę na przemian z kim innym lub śledzić modlitwę myślą, gdy kto inny ją odmawia głośno. Jest to ogólna reguła, do której mogą się stosować wszyscy. Gdy tymczasem od reguły z kan. 934 § 1 KPK z 1917 r. zaraz trzeba było dopuszczać wyjątki dla niemych, których przecież nie można pozbawić możliwości uzyskania odpustu zupełnego (zob. kan. 936 KPK z 1917 r.).

W związku z modlitwą w intencji papieża możemy zapytać, w czyjej intencji należy tę modlitwę odmówić po śmierci jednego papieża, a przed wyborem jego następcy? Wydaje się, że z powodu wakansu Stolicy Apostolskiej nie może ustać możliwość uzyskiwania odpustu zupełnego. W takich okolicznościach, jak się zdaje, należy modlić się po prostu w intencjach, które miał poprzedni papież i podejmie je nowo wybrany papież (a może o dobry wybór nowego papieża). Takie są np. intencje misyjne, a także o pokój w świecie.

#### 3.4.2.1.4. Wykluczenie przywiązania do grzechu

Czwartym i ostatnim już warunkiem uzyskania odpustu zupełnego jest wyzbycie się przez wiernego zabiegającego o uzyskanie odpustu zupełnego jakiegokolwiek przywiązania do grzechu, *choćby tylko lekkiego*. Kan. 925 KPK z 1917 roku domagał się stanu łaski uświęcającej u tego, kto chce uzyskać odpust. Stan łaski uświęcającej polega na tym, że człowiek przez wiarę w Słowo Boże i przez nawrócenie potwierdzone przyjęciem sakramentu chrztu lub pokuty, uzyskuje usprawiedliwienie i staje się dzieckiem Bożym. Usprawiedliwienie zaś to jest odpuszczenie grzechów w sakramencie pokuty i wewnętrzna sprawiedliwość. Innymi słowy, do usprawiedliwienia konieczna jest wiara i sakramenty.

Według kan. 926 KPK z 1917 r. wierny, który nie uzyskuje odpustu zupełnego z jakiegoś powodu, uzyskuje odpust częściowy stosownie do własnego

<sup>219</sup> H. Jonec, *Commentarium*, t. II, p. 166.

usposobienia (*pro dispositione quam habet*). Mogło to następować albo z powodu obciążenia sumienia wiernego lekkim, który nie został jeszcze odpuszczony, albo też z powodu przywiązania woli do grzechu chociażby lekkiego<sup>220</sup>. Do uzyskania odpustu zupełnego dochodzi tylko u wiernego, który całkowicie uwolnił się od wszystkich grzechów<sup>221</sup> i całkowicie wyklucza jakiegokolwiek przywiązanie do grzechu, także powszedniego.

Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (n.7), norma 26 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r. oraz norma 23 § 1 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., a także norma 20 § 1 Penitencjarii z 1999 r. domagają się do uzyskania odpustu zupełnego – poza przyjęciem sakramentu spowiedzi i Komunii świętej oraz modlitwą w intencji papieża – wyzbycia się wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu nawet powszedniego. O przywiązaniu do grzechu mówimy, gdy ktoś świadomie grzeszy więcej niż raz. Znaczy to, że grzeszy i chce tego, a przy tym nie poprzestaje na jednym grzechu, ale dopuszcza do pewnej wielokrotności, jakkolwiek nie do zwyczaju, z którego rodzi się nawyk. *Odpust zupełny może uzyskać ten, kto nie ma przywiązania do grzechu lekkiego* np. do spóźniania się na Mszę świętą (bo na pociąg się nie spóźnia). To *przywiązanie do grzechu jest zawinione i jako takie stanowi przeszkodę do uzyskania odpustu* (bo odpust, jak wiadomo, nie gładzi grzechu). Chodzi więc o szczere nastawienie umysłu i woli, aby spełniać wolę Bożą także w szczegółach i na jej umiłowaniu, przy równoczesnym odwróceniu się od nieuporządkowanych powiązań ze światem i samym sobą<sup>222</sup>.

Wymaganie wyzbycia się wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu jest *dla chrześcijanina trudne*. Trudność tę możemy porównać z trudnością wzbudzenia aktu żalu doskonałego. Jednak tak wzbudzenie aktu żalu jak uzyskanie odpustu zupełnego, jest możliwe. Trzeba też wiedzieć, iż w przypadku nie udania się próby uzyskania odpustu zupełnego wierny nie ponosi straty, ponieważ norma 7 konst. *Indulgentiarum doctrina* i norma 26 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., przejęły z kan. 926 KPK z 1917 r. regułę, iż jeśli komuś brakuje pełnej dyspozycji, albo nie wypełnił wszystkich warunków koniecznych do uzyskania odpustu zupełnego, to uzyska on odpust częściowy. Regułę tą uznano chyba za zbytę, bo jej nie powtarzają: norma 23 § 1 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i norma 20 § 1 Penitencjarii z 1999 r.

<sup>220</sup> H. Jone, *Commentarium*, t. II, p. 160.

<sup>221</sup> Ch. Journet, *Teologia delle indulgenze*, Milano (1966), p. 52.

<sup>222</sup> J. Dudziak, art. c., s. 156.

Starający się o dostąpienie odpustu zupełnego winni pamiętać, że od opublikowania w dniu 1 stycznia 1967 r. i następnie od wejścia w życie w dniu 1 kwietnia 1968 r. konst. *Indulgentiarum doctrina* papieża Pawła VI nie można uzyskiwać więcej odpustów zupełnych w ciągu dnia, jak tylko jeden. Jest tylko jeden wyjątek od tej reguły, mianowicie w godzinie śmierci wierny może uzyskać odpust zupełny, mimo iż tego samego dnia wcześniej uzyskał już odpust zupełny. Tym wyjątkiem zajmujemy się dokładniej za chwilę, bo teraz już chcemy podsumować, co ustaliliśmy wyżej, mianowicie, iż uzyskanie odpustu zupełnego zależy od tego, czy wierny 1. przystąpi do sakramentu pokuty i pojednania, 2. przyjmie Komunię świętą w sposób sakramentalny, 3. pomodli się w intencji papieża i 4. wyzbędzie się wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, chociażby tylko lekkiego.

### **3.4.2.2. Uzyskiwanie odpustów zupełnych w warunkach nadzwyczajnych (kanony 994-996 §§ 1-2)**

Humanizm prawa kościelnego dotyczącego odpustów polega na tym, że mogą je uzyskiwać wierni nie tylko w zwyczajnych warunkach, ale także w warunkach nadzwyczajnych. Do takich zalicza się trzy przypadki, mianowicie: 1. zaistnienie przeszkody prawnej; 2. jubileusz; i 3. zagrożenie wierne-  
go niebezpieczeństwem śmierci. Wszystkie te przypadki omówimy poniżej.

#### *3.4.2.2.1. Zaistnienie przeszkody prawnej*

Kan. 935 KPK z 1917 r. upoważniał spowiedników, aby mogli zamienić pobożne dzieła wymagane do uzyskania odpustów, gdyby penitent nie mógł ich wykonać ze względu na prawną przeszkodę. Taką przeszkodę stanowił brak sił fizycznych, np. ciężko chory nie mógł nawiedzić kościoła, lub brak sił moralnych, ponieważ wierny tylko z wielką trudnością albo niewygodą mógłby spełnić warunek konieczny do uzyskania odpustu<sup>223</sup>.

Norma 11 konst. *Indulgentiarum doctrina* i norma 34 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., norma 27 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r., a także norma 24 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. upoważniają spowiedników do dokonywania zmiany zarówno przepisanej dzieła obdarzonego odpustem, jak też warunków do uzyskania odpustów, dla osób, które mają prawną przeszkodę (*legitimo detenti impedimento*) i dlatego nie są w stanie uzyskać odpustu.

<sup>223</sup> W. Szmyd, *Odpusty*, s. 74.

Jak się zdaje, różnica między kan. 935 KPK z 1917 r., a aktualnie obowiązującymi normami polega na tym, że według powszechniej przyjmowanej opinii kan. 935 KPK z 1917 r. pozwalał zmienić same warunki dostąpienia odpustu, tymczasem teraz można 1. zmienić zarówno nakazane dzieło, jak 2. warunki określone do uzyskania odpustu. Zatem teraz wierni mają szersze uprawnienia. Jednak spowiednicy mogą działać, gdy: 1. penitent ma przeszkodę uniemożliwiającą czy bardzo utrudniającą mu uzyskanie odpustów, i 2. zachowując pewną równowagę między tym, co penitent miał wykonać, a tym, co może wykonać ze względu na jego ograniczone możliwości dokonania czynu obdarzonego odpustem.

Jest jeszcze jedna różnica między kan. 935 KPK z 1917 r., a obecnie obowiązującymi normami. Dawniej zakładano, iż spowiednik może działać tak w konfesjonale, jak poza konfesjonatem, ale w stosunku do tych, nad którymi ma władzę spowiadania<sup>224</sup>, tymczasem teraz spowiednik może na mocy kan. 967 § 2 spowiadać w całym Kościele. Dlatego w całym Kościele spowiednik może zmienić wiernemu tak przepisane dzieło obdarzone odpustem, jak warunki określone do uzyskania odpustu.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. w ogóle nie zawierał uprawnień dla ordynariuszy miejscowych odnośnie do ułatwiania wiernym drogi do pozyskiwania odpustów. Dopiero papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (n. 11) zainicjował praktykę w tej dziedzinie. W nr 11 tej konstytucji, a następnie w normie 35 Penitencjarii Apostolskiej z 1968 r., normie 28 Penitencjarii Apostolskiej z 1986 r. i normie 25 Penitencjarii Apostolskiej z 1999 r. czytamy, iż ordynariusze lub hierarchowie, czyli przełożeni miejscowi mogą zezwalać wiernym, w stosunku do których posiadają władzę, a którzy mieszkają w okolicach, gdzie wcale nie można albo tylko z wielką trudnością przystąpić do sakramentalnej spowiedzi lub przyjęcia Komunii świętej, aby mogli uzyskać odpust zupełny bez sakramentalnej spowiedzi i eucharystycznej Komunii świętej, byle tylko wzbudzili sobie akt żalu doskonałego i mieli postanowienie przystąpienia do tych sakramentów, skoro tylko nadarzy im się okazja.

To uprawnienie ordynariuszy i miejscowych członków hierarchii różni się od uprawnienia przyznanego spowiednikom.

1. Chodzi tu nie o zamianę dzieła odpustowego czy warunków uzyskania odpustów, ale o zezwolenie, czyli dyspensę jedynie od dwóch warunków, to jest sakramentalnej spowiedzi i Komunii świętej.

---

<sup>224</sup> M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici, De Sacramentis*, vol. I, n. 538, p. 580.



2. Spowiednicy mogą dokonywać zamiany dotyczącej odpustów zupełnych na korzyść penitentów w całym Kościele, ordynariusz i hierarcha miejscowy tylko na własnym terytorium, ale za to nie tylko na rzecz penitentów, ale wszystkich podwładnych.
3. Spowiednik dokonuje zamiany dzieła obdarzonego odpustem lub warunków uzyskania odpustów na korzyść penitentów mając na uwadze pewną równowagę między tym, co penitent miał uczynić, a tym co w rzeczywistości uczyni, ale to wszystko według własnego uznania. Tymczasem ordynariusz i miejscowy hierarcha nie działają według własnego uznania, tylko zobowiązują wiernych do wzbudzenia aktu żalu doskonałego oraz powzięcia postanowienia, że przy najbliższej nadarzającej się okazji przystąpią do spowiedzi i przyjmą Komunię świętą.
4. Tak władza spowiednika jak władza ordynariusza i miejscowego hierarchy jest wyrazem troski Kościoła o ułatwienie czy wręcz umożliwienie wiernym dostąpienia odpustu zupełnego<sup>225</sup>.

#### 3.4.2.2.2. Uzyskanie odpustu zupełnego związanego z jubileuszem

Wyraz łaciński *jubilaeus* został użyty przez św. Hieronima w tekście Wulgaty, a wywodzi się z hebrajskiego *yobel*. Termin ten w języku hebrajskim oznaczał barana i róg barani, przy pomocy którego wygrywano radosne melodie z okazji jakiejś uroczystości. W księdze Jozuego czytamy: *gdy zagrzmi przeciągle róg barani i usłyszycie głos trąby, niech cały lud wzniesie gromki okrzyk wojenny* (6, 5). Wyrazu *yobel* używano czasem na określenie uroczystego trąbienia z racji rozpoczęcia specjalnego roku poświęconego Jahwe, nazywanego rokiem jubileuszowym, który przypadał co siedem lat szabatowych (rok szabatowy miał siedem lat) czyli po upływie 49 lat. O roku jubileuszowym czytamy w księdze kapłańskiej 25, 8-12: *Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. W Dniu Prześlągania zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmicie wyzwolenie kraju dla wszystkich jego mieszkańców.*

<sup>225</sup> A. Lovelli, arc. c.,; Monitor ecclesiasticus 93 (1968) 123-124; J. Dudziak, art. c., s. 158.

*Będzie to dla was jubileusz – każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym – nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urosnie, nie będziecie zbierać nie obciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta.*

Należy wiedzieć, iż ziemia obiecana była własnością Boga. Była podzielona między 12 pokoleń izraelskich. W roku jubileuszowym powstrzymywano się od uprawy ziemi. Można ją było sprzedać tylko na czas do roku jubileuszowego, a nie na stale. W roku jubileuszowym ziemia wracała do jednego z 12 pokoleń Izraela. Oddawano także domy wzięte w zastaw za udzielone pożyczki. Zapewniano powrót każdemu do swojej własności. Niewolnikiem także można było być do roku jubileuszowego, ponieważ Pan Bóg wyzwolił Izraelitów z niewoli u Egipcjan i nie mogli być znów niewolnikami w ziemi obiecanej, jak tylko do roku jubileuszowego.

W czasie pierwszego wystąpienia w synagodze w Nazarecie Pan Jezus oświadczył, że w Jego publicznej misji spełnia się zapowiedź proroka, dotycząca przyszłego Mesjasza; będzie On ubogim głosił dobrą nowinę, więźniom wolność, niewidomym przejrzenie i obwoływał *rok łaski Pana* (por. Iz 61, 1n; Łk 4, 16-21).

Kościół przejął ze Starego Testamentu instytucję roku jubileuszowego, ale odstąpił od jego założeń społeczno-religijnych na rzecz tajemnicy zbawienia. Rok jubileuszowy jest więc rokiem Odkupienia dokonanego przez Chrystusa<sup>226</sup>. W takim roku niewolnik grzechu odzyskuje wolność dziecka Bożego, dłużnik sprawiedliwości Bożej dostępuje darowania kar doczesnych za grzechy odpuszczone co do winy, wywłaszczony na skutek dopuszczenia się grzechu, powraca do swojej ojcowizny<sup>227</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. ani Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, a także konst. *Indulgentiarum doctrina* papieża Pawła VI ani wykazy odpustów sporządzone przez Penitencjarię Apostolską nie podają danych na temat roku jubileuszowego, bo jest to instytucja specjalna. Norm na temat jubileuszu trzeba szukać w dokumentach Stolicy Apostolskiej zapowiadających dany jubileusz.

---

<sup>226</sup> T. Pawluk, *Z rozważań nad treścią roku jubileuszowego*, Prawo Kanoniczne 18 (1973) nr 3-4, s. 7.

<sup>227</sup> W. Szmyd, *Odpusty*, s. 305.

Rozróżnia się *jubileusze powszechne* dla całego Kościoła i *partykularne*, dla jakiejś prowincji kościelnej. W Le Puy we Francji jest obchodzony jubileusz, jeśli uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryji Panny (w dniu 25 marca) wypada w Wielki Piątek, zaś w katedrze Santiago de Compostella. w Hiszpanii obchodzi się jubileusz, jeśli święto świętego Jakuba apostoła (w dniu 25 lipca) przypada w niedzielę<sup>228</sup>.

Bardziej znane jest rozróżnienie jubileuszów *na zwyczajne i nadzwyczajne*. Pierwszy, jak już wiemy, przypada co 25 lat. Drugi ogłasza papież z okazji nadzwyczajnych wydarzeń w Kościele, np. jubileusz ogłoszony przez papieża Pawła VI z okazji zakończenia Soboru Watykańskiego II, wcześniej w roku 1933 i 1983 z okazji 1900 – lecia i 1950 – lecia Śmierci Pana Jezusa Chrystusa.

W przypadku jubileuszu zwyczajnego dla uzyskania odpustu jubileuszowego należało wypełnić następujące warunki:

1. Wyznać grzechy w spowiedzi sakramentalnej.
2. Przyjąć Komunię świętą eucharystyczną.
3. Nawiedzić wyznaczony kościół.
4. Pomodlić się w intencji papieża. W przypadku jubileuszu nadzwyczajnego odpust zupełny można było uzyskać, jeśli po wypełnieniu warunków stawianych z racji jubileuszu zwyczajnego dla uzyskania odpustu zupełnego, spełniono następujące dwa dalsze warunki, mianowicie:
  1. post,
  2. jałmużna.

Papież Leon XIII (1878-1903) zarządził jubileusz w 1900 r., papież Pius XI (1922-1939) w 1925 r., papież Pius XII (1939-1958) w 1950 r. Jubileusz przypadający w 1975 r. zapowiedział papież Paweł VI w bazylice św. Piotra w dniu 9 maja 1973 r.<sup>229</sup>, zaś ogłosił oficjalnie w dniu 23 maja 1974 r.<sup>230</sup>. W Polsce Episkopat Polski zapowiedział w dniu 25 listopada 1973 r. jubileusz od 1 stycznia 1974 r. Penitencjaria Apostolska dekretem z dnia 24 września 1973 r. wyznaczyła dla kościołów lokalnych czas jubileuszowy od pierwszej niedzieli adwentu 1973 r. do dnia

<sup>228</sup> F.M. Cappello, *Tractatus canonico – moralis De Sacramentis, vol. II. De Paenitentia*, n. 700, p. 724.

<sup>229</sup> *Allocutio qua christifidelibus in Basilica Vaticana coram admissis nuntiat Se universale Jubilaeum in annum 1975 indixisse*, 9 maii 1973; AAS 65 (1973) 322-325.

<sup>230</sup> *Litterae Apostolicae sub plumbo datae quibus Universale Jubilaeum Anni Sacri Millesimi nongentesimi quinti indicitur*, 23 maii 1974; AAS 66 (1974) 289-307.

rozpoczęcia jubileuszu w Rzymie czyli do Bożego Narodzenia w 1974 r. Określiła też *warunki uzyskania odpustu zupełnego podczas roku świętego* obchodzonego w Kościołach lokalnych.

1. Odpust zupełny uzyskają ci, którzy odbędą pielgrzymkę do kościoła katedralnego albo do innego kościoła wyznaczonego przez miejscowego ordynariusza, w którym odbędzie się uroczystość liturgiczna.
2. Odpust zupełny uzyska pewna wspólnota, np. rodzina, szkoła, alumni, jeśli odbędą pielgrzymkę do katedry lub innego kościoła wyznaczonego przez miejscowego ordynariusza i tam spędzą czas na modlitwie, którą zakończą odmówieniem lub odśpiewaniem *Ojcze nasz, Wierzę w Boga i Zdrowaś Maryjo*.
3. Odpust zupełny uzyskają ciężko chorzy lub mający ważną przeszkodę co do odbycia pielgrzymki, jeśli dołączą się duchowo do pielgrzymki i swoje modlitwy oraz cierpienia, a także ofiary, Bogu ofiarują<sup>231</sup>.

Papież Paweł VI w bulli *Apostolorum limina* z dnia 23 maja 1974 r. stwierdził, iż główną ideą roku jubileuszowego 1975 jest odnowa i pojednanie (*renovatio et reconciliatio*) czyli przekształcenie człowieka od wewnątrz w Ewangelii nazywane nawróceniem, i określił warunki po spełnieniu których wierni mogą uzyskać odpust zupełny. Jednak najpierw spełnią zwykłe warunki, to jest przystąpią do sakramentu pokuty i pojednania, przyjmą Komunię świętą i pomodlą się w intencji Ojca świętego oraz *kolegium biskupów*. *Warunki dodatkowe* dla zyskania odpustu jubileuszowego były następujące:

1. Wierni odwiedzą jedną z czterech bazylik większych lub inny kościół, określony przez kompetentną władzę Kościoła. To nawiedzenie bazyliki lub kościoła ma być połączone z udziałem w celebrowanej Mszy świętej albo w ćwiczeniach duchowych, np. w Drodze krzyżowej lub modlitwie różańcowej.
2. Nawiedzą grupowo lub indywidualnie jedną z czterech bazylik większych i połączą to z modlitwą *Ojcze nasz, Wierzę w Boga i Zdrowaś Maryjo*.
3. Chorzy i mający poważną przeszkodę połączą się duchowo z pielgrzymką udającą się do Rzymu, ofiarując Bogu modlitwę i swoje cierpienia.

<sup>231</sup> S. Pacnient. Decr. *Statuitur opus requisitum ad lucrandum donum indulgentiae in variis Ecclesiis localibus Anni Sancti occasione*, 24 sept. 1973; AAS 65 (1973) 615.

4. Ci, którzy przybyli do Rzymu, ale tu zachorowali lub mają inną przeszkodę i nie mogą brać udziału w celebracji liturgii, niech się połączą duchowo ze swoją wspólnotą oraz swoje własne modlitwy i cierpienia niech ofiarują Panu Bogu<sup>232</sup>.

Kolejny jubileusz zwyczajny przypada w 2000 roku, gdy ludzkość pozostawi za sobą nie stulecie, ale tysiąclecie. Zapowiedział go Papież Jan Paweł II w Liście apostolskim *Zbliżające się trzecie tysiąclecie (Tertio millennio adveniente)* z dnia 10 listopada 1994 r. do biskupów duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem jubileuszu roku 2000, Typis Polyglottis Vaticanis 1994. W liście tym Jan Paweł II pisze, że cały czas działalności Pana Jezusa na ziemi, wypełniony Jego zbawczymi słowami i czynami, jest *rokiem łaski Pana* (nr 11)...dwutysięczny rok od narodzenia Chrystusa (*pomijając dokładność obliczeń chronologicznych*) jest prawdziwie Wielkim Jubileuszem *i to nie tylko dla chrześcijan, ale pośrednio dla całej ludzkości ze względu na pierwszoplanową rolę, jaką chrześcijaństwo odegrało w ciągu tych dwóch tysiącleci. Godne uwagi jest to, że upływ lat oblicza się prawie wszędzie od przyjścia Chrystusa na świat, które staje się także punktem centralnym najbardziej dziś używanego kalendarza. Czyż nie jest to także znakiem nieporównywalnego wkładu chrześcijaństwa w historię powszechną, począwszy od narodzin Jezusa z Nazaretu?* (nr 15) – *Wyraz Jubileusz mówi o radości. Chodzi tu nie tylko o radość czysto wewnętrzną, ale o radość, która objawia się także na zewnątrz, albowiem przyjście Boga jest wydarzeniem także zewnętrznym. Jest ono widzialne, słyszalne i dotykalne, jak mówi św. Jan (por. I J 1, 1). Słusznie zatem, że wszystkie przejawy radości związane z tym przyjściem są także przejawami zewnętrznymi: Kościół raduje się ze zbawienia. Do tej radości zaprasza wszystkich, stwarzając szczególne warunki po temu, ażeby zbawcze energie mogły stawać się udziałem każdego. Rok 2000 jest więc datą Wielkiego Jubileuszu. – Jeśli chodzi o treść tego Wielkiego Jubileuszu, to będzie ona poniekąd taka sama jak ta, która łączy się z każdą inną datą jubileuszową. Jednakże będzie ona równocześnie odmienna, bogatsza od każdej innej. Kościół bowiem respektuje miary czasu: godziny, dni, lata, stulecia. Pod tym względem idzie on krok w krok z każdym człowiekiem, uświadamiając mu, jak każda z tych miar jest nasycona zbawczą obecnością Boga i zbawczym Jego działaniem. W tym też duchu Kościół raduje się, czyni dzięki, a także przeprasza i zanoszą błagania do Pana hi-*

<sup>232</sup> AAS 68 (1974) 296. Na temat jubileuszu roku 1975 zob. więcej: T. Pawluk, *Z rozważań nad treścią roku jubileuszowego*, Prawo Kanoniczne 18 (1976) nr 3-4, s. 3-14.

*storii i Pana ludzkich sumień. Pośród najbardziej żarliwych błagań w tej nadzwyczajnej godzinie dziejów, kiedy zbliża się nowe tysiąclecie, Kościół prosi Pana, aby wzrastała jedność między wszystkimi chrześcijanami rozmaitych wyznań, aż do osiągnięcia pełnej komunii. Wyrażam gorące życzenie, aby Jubileusz stał się okazją do owocnej współpracy w celu odkrycia tego, co nas łączy, a co z pewnością jest większe od tego, co nas jeszcze dzieli. Jakże wielką byłoby korzyścią, gdyby w tej perspektywie – przy uszanowaniu programów poszczególnych Kościołów i Wspólnot – dało się osiągnąć porozumienie ekumeniczne co do przygotowania i realizacji Jubileuszu. W ten sposób Jubileusz zyskałby jeszcze większą siłę, dając wobec świata świadectwo zdecydowanej woli wszystkich uczniów Chrystusa osiągnięcia jak najszybciej pełnej jedności, przekonaniu, iż u Boga nie ma nic niemożliwego (por. Łk 1, 37)-(nr 16).*

Obecnie już wiemy, iż otwarcie drzwi świętych (symbolu Chrystusa – bramy owiec (por J 10, 9)) nastąpiło to w dniu 24 grudnia 1999 r., zaś zamknięcie tych drzwi będzie dokonane w dniu 6 stycznia 2001 r. Znaczy to, że rok jubileuszowy będzie trwał nieco dłużej niż rok. Obchody jubileuszu mają się odbywać równocześnie w Rzymie, w sanktuariach Ziemi Świętej i w Kościołach partykularnych to jest diecezjach. W Kościołach partykularnych inauguracji jubileuszu dokona każdy z biskupów diecezjalnych w samą uroczystość Narodzenia Pańskiego, 25 grudnia 1999 r.

Papież Jan Paweł II w bulli *Incarnationis mysterium – do wszystkich wierzących na drodze ku trzeciemu tysiącleciu z dnia 29 listopada 1998 r.* pisze: *Sakrament pokuty daje możliwość nawrócenia się i odzyskania łaski usprawiedliwienia (przypis 15: KKK 1446) wyjednanej przez ofiarę Chrystusa. Dzięki temu zostaje on na nowo włączony w życie Boże i dopuszczony do pełnego udziału w życiu Kościoła. Wyznając swoje grzechy, wierzący otrzymuje prawdziwie przebaczenie i może znów uczestniczyć w Eucharystii na znak odzyskania komunii z Ojcem i z Jego Kościołem. Już jednak od czasów starożytnych Kościół żywił zawsze głębokie przekonanie, że konsekwencją przebaczenia, udzielonego bezinteresownie przez Boga, winna być rzeczywista przemiana życia, stopniowe usuwanie zła wewnętrznego, odnowa własnej egzystencji. Akt sakramentalny musi się łączyć z aktem egzystencjalnym, z rzeczywistym zmazaniem winy, które nazywamy właśnie pokutą. Przebaczenie nie oznacza, że ten proces egzystencjalny staje się zbędny, ale przeciwnie – że zyskuje sens, zostaje zaakceptowany i przyjęty. Jak bowiem wiadomo, mimo pojednania człowieka z Bogiem grzech może pozostawić pewne trwałe skutki, z których należy się oczyścić. Właśnie w tym kontekście nabiera znaczenia odpust dający możliwość przystępu... do całkowitego*

*daru Miłosierdzia Bożego* (przypis 16: Jan Paweł II, Bulla *Aperite portas Redemptori* (6 stycznia 1983) 8: AAS 75 (1983) 98). *Przez odpust zostaje darowana skruszonemu grzesznikowi kara doczesna za grzechy zgładzone już co do winy*<sup>233</sup>. Dlatego Jan Paweł II postanowił, aby wszyscy wierni odpowiednio przygotowani, mogli przez czas trwania Jubileuszu, korzystać obficie z daru odpustu, zgodnie ze wskazaniem, które uzupełniają niniejszą Bullę (por. załączony dekret).

Dekret wspomniany w Bulli został wydany przez Penitencjarię Apostolską w dniu 29 listopada 1998 r. Dekret ten określa warunki uzyskania odpustu jubileuszowego. Są nimi:

1. Spowiedź sakramentalna, która zgodnie z kan. 960 KPK i kan. 720 § 7 KKKW winna być z zwykłych okoliczności spowiedzią indywidualną i integralną. Jedna spowiedź może służyć do uzyskania więcej niż jednego odpustu zupełnego (oczywiście w różnych dniach, ponieważ w ciągu jednego dnia można uzyskać tylko jeden odpust zupełny).
2. Komunia święta winna być przyjęta w dniu uzyskania odpustu jubileuszowego, jak to jest przy uzyskaniu jakiegokolwiek odpustu zupełnego.
3. Modlitwa w intencjach określonych przez Ojca Świętego.
4. Spełnienie uczynków miłosierdzia i aktów pokuty mają wyrażać owo prawdziwe nawrócenie serca, do jakiego prowadzi komunია z Chrystusem w sakramentach. To Chrystus bowiem jest zadośćuczynieniem i ofiarą przebłagalną za nasze grzechy (por. 1 J 2, 2). – Spowiednicy będą mogli zmieniać przepisane praktyki i wymagane warunki dla tych, którzy z uzasadnionych powodów nie mogą ich spełnić. – Zakonnicy zaś i zakonnice zobowiązani do zachowania klauzury, chorzy oraz ci wszyscy, którzy z jakiegokolwiek przyczyny nie mogą opuścić miejsca zamieszkania, będą mogli nawiedzić – zamiast określonego kościoła – kaplicę we własnym domu; gdyby i to było niemożliwe, mogą uzyskać odpust jednocząc się duchowo z wszystkimi, którzy w zwykły sposób spełniają nakazaną praktykę, ofiarując Bogu swoje modlitwy, cierpienia i bolesne doświadczenia. Podobnie było przy staraniu się o odpust jubileuszowy w 1975 r.

Jeśli chodzi o czyny obdarzone odpustem jubileuszowym, to wierni uzyskają odpust jubileuszowy pod następującymi warunkami:

---

<sup>233</sup> L'Osservatore Romano, wydanie polskie 20 (1999) nr 1 (209) s. 12.

1. *W Rzymie*, jeśli udadzą się z pielgrzymką do *jednej z Bazylik patriarchalnych*, to znaczy Bazyliki św. Piotra w Watykanie, Archibazyliki Najświętszego Zbawiciela na Lateranie, Bazyliki Matki Bożej Większej oraz Bazyliki św. Pawła przy *via Ostiense*. Do tych bazylik zostają dołączone; Bazylika *Świętego Krzyża Jerozolimskiego*, Bazylika *Świętego Wawrzyńca* na *Campo Verano*, *Sanctuarium Maryi Matki Bożej Miłości (Madonna del Divino Amore)* i chrześcijańskie katakumby. W bazylicy trzeba uczestniczyć pobożnie we Mszy świętej albo w innym nabożeństwie liturgicznym, takim, jak jutrznia czy nieszpory, lub w innej pobożnej praktyce (np. Droga krzyżowa, modlitwa różańcowa, recytacja hymnu *Akattyst* ku czci Matki Bożej). Uzyskają też odpust ci wierni, którzy nawiedzą wraz z innymi lub indywidualnie jedną z Bazylik patriarchalnych i będą tam uczestniczyć przez pewien czas w adoracji eucharystycznej i w pobożnym rozmyślaniu, odmawiając na koniec *Ojcze Nasz*, *wyznanie wiary* według jakiegokolwiek uznanej formuły i modlitwę do Najświętszej Maryi Panny. Obecnie nie musi to być *Zdrowaś Maryjo*, jak to było w czasie jubileuszu w 1975 r.
2. *W Ziemi Świętej*, jeśli wierni spełnią te same warunki, o których była mowa wyżej, i nawiedzą Bazylikę *Grobu Pańskiego w Jerozolimie* albo Bazylikę *Narodzenia Pańskiego w Betlejem* czy też Bazylikę *Zwiastowania w Nazarecie*. (Publikacja *Odpust w Roku jubileuszowym 2000, Pallottinum 1999*, w końcowej części, zawiera fotografie wszystkich nawiedzanych bazylik).
3. *We wszystkich Kościołach partykularnych*, jeśli wierni odbędą pielgrzymkę do kościoła katedralnego lub do innych kościołów i *miejsz wyznaczonych przez ordynariusza* i tam wezmą pobożny udział w nabożeństwie liturgicznym albo w jakiejś innej pobożnej praktyce, zgodnie z tym co powiedziano wyżej w odniesieniu do Rzymu. Uzyskają też odpust, jeśli nawiedzą wraz z innymi lub indywidualnie kościół katedralny albo sanktuarium wyznaczone przez ordynariusza i będą tam przez pewien czas pobożnie rozmyślać, odmawiając na koniec *Ojcze Nasz*, *wyznanie wiary* według jakiegokolwiek uznanej formuły i *modlitwę do Najświętszej Maryi Panny*. Nie musi to być *Zdrowaś Maryjo*, jak to było w 1975 r.
4. *W dowolnym miejscu*, jeśli nie szcędząc czasu nawiedzą braci będących w potrzebie lub zmagających się z trudnościami (chorych, więźniów, osób samotnych w podeszłym wieku, niepełnosprawnych, itp.), udając się niejako z pielgrzymką do Chrystusa obecnego wśród



nich (por. Mt 25, 34-36) i spełniając zwykle praktyki duchowe, sakramentalne i modlitewne. Z pewnością wierni zechcą też ponowić takie wizyty w ciągu Roku Świętego, przy czym za każdym razem będą mogli uzyskać odpust zupełny, oczywiście tylko jeden w ciągu dnia.

Jubileuszowy odpust będzie można uzyskać także przez czyny wyrażające w sposób konkretny i bezinteresowny ducha pokuty, który stanowi samą istotę Jubileuszu. Chodzi tu o dzieło pokutne np. o powstrzymanie się przynajmniej przez jeden dzień od zbędnej konsumpcji (palenie tytoniu, picie napojów alkoholowych), praktykę postu lub wstrzemięźliwości (powstrzymywanie się od spożywania potraw mięsnych) zgodnie z prawem Kościoła i zaleceniami Konferencji Biskupów, połączoną z przekazaniem odpowiedniej sumy pieniędzy na potrzeby ubogich. Mogą to być dzieło miłosierdzia np. hojne wspomnienie dzieł o charakterze religijnym lub społecznym (np. na rzecz zaniedbanych dzieci, trudnej młodzieży, starców oczekujących opieki, obcokrajowców poszukujących lepszych warunków życia); Dziełem miłosierdzia może być poświęcenie znacznej części wolnego czasu na działalność służącą wspólnocie lub inne formy osobistej ofiary<sup>234</sup>.

*Odpust jubileuszowy jest odpustem zupełnym.* Stąd do jego uzyskania wymagane są: spowiedź, Komunia święta, modlitwa w intencjach papieskich i czyn ubogacony przez Kościół odpustem. W tym przypadku czynem jest nawiedzenie Kościoła, ale nie jakiegolwiek, tylko bazyliki patriarchalnej w Rzymie, jednej z określonych bazylik w Ziemi Świętej, kościoła katedralnego lub innego, wyznaczonego w tym celu przez miejscowego ordynariusza (w diecezji kieleckiej kościołami jubileuszowymi są: bazylika katedralna w Kielcach, bazylika Grobu Pańskiego w Miechowie, sanktuarium Krzyża Świętego w Pacanowie, sanktuaria maryjne w Piekoszowie, Pińczowie (w kościele reformatów), Piotrkowicach, Smardzowicach, Włoszczowie, Zielenicach). Jednak do uzyskania odpustu jubileuszowego nie wystarczy samo nawiedzenie odpowiedniego kościoła. W tym nawiedzonym kościele należy wziąć udział we Mszy świętej lub jutrzni czy nieszpórach, w Drodze Krzyżowej, względnie pomodlić się w inny sposób.

*W dowolnym miejscu*, a więc i poza kościołem, czyli bez nawiedzenia kościoła, mogą uzyskać odpust jubileuszowy chorzy, którzy nie wychodzą z domu. Jak się zdaje, także inni wierni mogą uzyskać odpust jubileuszowy

---

<sup>234</sup> L'Osservatore Romano, wydanie polskie 20 (1999) nr 1 (109) s. 16-17.

bez nawiedzenia określonego kościoła, o ile ich czyn, ze względu na który chcą uzyskać odpust jubileuszowy, będzie znaczący. Chodzi głównie o czynny na rzecz bliźniego, np. nawiedzenie chorego w jego domu połączone z udzieleniem mu pomocy i duchowej pociechy, bo wtedy nawiedzają jakby samego Chrystusa ( Mt 25, 34-36). Gdyby ktoś miał wątpliwości, czy można uzyskać odpust jubileuszowy bez nawiedzenia wyznaczonego kościoła, to może poprosić spowiednika, by mu na to zezwolił.

#### 3.4.2.2.3. Uzyskanie odpustu zupełnego przez wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci.

Trzecim i ostatnim już przypadkiem uzyskania odpustu zupełnego w sytuacji nadzwyczajnej jest zagrożenie śmiercią czy nawet godzina śmierci wiernego. Jednak tu przypomnimy, iż w tym kontekście godzinę śmierci rozumie się nie ściśle, czyli jako *articulus mortis*<sup>235</sup>, ale szeroko i nieściśle, mianowicie jak niebezpieczeństwo śmierci. Różnica między *articulus mortis* a *periculum mortis* jest ta, że *articulus mortis* to jest agonia, a więc śmierć już następuje, jest bliska i pewna, natomiast przy *periculum mortis* śmierć jest tylko prawdopodobna i nie jest bliska ani pewna. Owszem z niebezpieczeństwa śmierci wierny może wyjść, np. chory może odzyskać zdrowie. Choremu udziela się Wiatyku (kan. 921 § 1), sakramentu pokuty (kan. 976) i sakramentu namaszczenia olejem (kan. 1004 § 1), gdy wierny jest zagrożony niebezpieczeństwem śmierci i nie można czekać, aż nastąpi jego agonia. Odpustu zupełnego udziela się według Rytuału Rzymskiego, po udzieleniu sakramentu pokuty, a przed udzieleniem namaszczenia olejem chorych i Wiatyku. Może to być *jeden ciągły obrzęd -sprawowany w niebezpieczeństwie śmierci*.

Kościół od najdawniejszych czasów interesował się odchodzeniem swoich członków do wieczności, ale chodziło głównie o to, aby chrześcijanina przed śmiercią pojednać z Bogiem i udzielić mu Wiatyku. O udzieleniu wiernemu umierającemu odpustu myśli się, odkąd praktyka odpustów weszła w życie czyli od średniowiecza. Jednak dopiero kan. 468 § 2 KPK z 1917 r. i nowy Rytuał Rzymski zobowiązały proboszcza czy innego kapłana duszpasterzującego wśród chorych, aby udzielili wiernemu zagrożonemu śmiercią błogosławieństwa apostołskiego z odpustem zupełnym na godzinę śmierci.

---

<sup>235</sup> Na temat normy 18 konst. *Indulgentiarum doctrina* pisze: J. Grzywacz, *O Sakramentach świętych*, s. 107: Norma ta nie odnosi się do stanu niebezpieczeństwa śmierci, lecz dotyczy godziny śmierci. Nic zgadzam się z tą opinią. Racje przedstawione są w tekście.

Do kan. 468 § 2 KPK z 1917 r. odwołuje się papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18), gdzie stwierdza, że jeśli nie ma kapłana, który wiernemu znajdującemu się u kresu życia udzieliłby sakramentów i odpustu zupełnego, to święta Matka Kościół udziela mu odpustu zupełnego, byleby za życia miał zwyczaj odmawiania jakichkolwiek modlitw. Chwalebne jest posłużenie się przez wiernego krucyfiksem lub krzyżem do uzyskania tego odpustu. Tak więc sama konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) rozróżnia uzyskanie odpustu przez wiernego zagrożonego śmiercią albo za pośrednictwem kapłana, albo bez tego pośrednictwa.

Posoborowy Rytuał Rzymski zawierający sakramenty chorych, obrzędy i duszpasterstwo, opublikowany najpierw w Rzymie w 1972 r.<sup>236</sup>, potem w Polsce w 1978 r.,<sup>237</sup> w rozdziale IV (w wersji łacińskiej) i w rozdziale VI (w wersji polskiej) poleca kapłanowi, który jest przy wiernym umierającym, aby delikatnie go zapytał, czy chce on wyznać swoje grzechy (=spowiadać się) (nr 157). Jest takie pytanie, ponieważ wierny może przyjąć odpust zupełny, jeśli jest w stanie łaski uświęcającej, tymczasem jedynym zwyczajnym sposobem odzyskania stanu łaski uświęcającej według kan. 960 jest indywidualne i całkowite wyznanie grzechów w celu otrzymania rozgrzeszenia od nich. Jeśli przeto wierny chce się spowiadać, następuje to przed udzieleniem mu namaszczenia olejem chorych i Wiatyku. Jeśli zaś wierny już wcześniej wyspowiadał się i jest w stanie łaski uświęcającej, należy mimo to odprawić akt pokuty przed udzieleniem choremu Wiatyku (a innym obecnym – Komunii świętej). W Rytuale Rzymskim są trzy formuły aktu pokuty (nr 164-165). Według formuły III kapłan mówi: *Panie, który przez tajemnicę śmierci i zmartwychwstania dokonałeś naszego zbawienia, zmiłuj się nad nami. Wszyscy dopowiadają; zmiłuj się nad nami.* Kapłan kontynuuje odprawianie aktu pokuty; *Panie, który przez nasze cierpienie odnawiasz cudowne dzieła swej Męki, zmiłuj się nad nami. Wszyscy mówią; zmiłuj się nad nami.* Kapłan dalej modli się; *Panie, który przez przyjęcie Twojego Ciała czynisz nas uczestnikami swojej ofiary paschalnej, zmiłuj się nad nami. Wszyscy odpowiadają; Zmiłuj się nad nami.* Teraz kapłan dopowiada zakończenie całego aktu pokuty; *Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy, doprowadzi nas do życia wiecznego. Amen.*

Po sakramentalnym rozgrzeszeniu lub po odmówieniu aktu pokuty kapłan może i powinien udzielić umierającemu odpustu zupełnego. Jak

<sup>236</sup> *Rituale Romanum Ordo unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae, editio typica*, Typis Polyglottis Vaticanis 1972.

<sup>237</sup> *Sakramenty chorych obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1978.

się zdaje, rubryka nr 167 w tekście polskim i nr 132 w tekście łacińskim jest niedokładnie sformułowana, mianowicie, w pierwszym zdaniu powinno być jasno powiedziane, iż kapłan winien, czyli ma obowiązek udzielić odpustu zupełnego, ponieważ tego domaga się konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18), żeby kapłan udzielił umierającemu odpustu. Natomiast w drugim zdaniu winno być powiedziane, że kapłan może poprzedzić krótkim wyjaśnieniem udzielenie odpustu zupełnego.

To wyjaśnienie może być poprzedzone odnowieniem chrzcielnego wyznania wiary, a to dlatego, iż może ono mieć wpływ na dyspozycję umierającego do uzyskania odpustu zupełnego. Jeśli więc tylko stan zdrowia chorego na to pozwala, należy skorzystać z formuły odnowienia chrzcielnego wyznania wiary znajdującej się w Rytuale Rzymskim (nr 168). W ważnych chwilach życia bowiem warto jest uświadomić sobie naszą wiarę i wzbudzić akt wiary, która od chwili chrztu łączy nas z Bogiem. Dlatego proszę odpowiedzieć na trzy pytania, jakimi zwraca się kapłan do chorego: 1. *Czy wierzysz w Boga Ojca wszechmogącego, Stwórcy nieba i ziemi?* Chory odpowiada; Wierzę. 2. *Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Pana naszego, narodzonego z Maryi Panny, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?* Chory i na to pytanie odpowiada; Wierzę. 3. *Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i życie wieczne?* Chory trzeci raz odpowiada; Wierzę.

Po sakramentalnym rozgrzeszeniu lub po dopełnieniu aktu pokuty i odnowieniu chrzcielnego wyznania wiary, kapłan może udzielić wiernemu zagrożonemu niebezpieczeństwem śmierci odpustu zupełnego nazywanego odpustem *na godzinę śmierci*. Wypada je poprzedzić wyjaśnieniem wiernemu, że odpust polega na darowaniu wobec Boga kar doczesnych należnych nam za grzechy odpuszczone już co do winy. Odpust zupełny powoduje, iż wszystkie kary doczesne zostają wiernemu odpuszczone, czyli znajduje się on w takim stanie, w jakim był w chwili przyjęcia chrztu. W ten sposób Matka Kościół daje swoim dzieciom szansę przejścia do wiekuiestej uczyt niebieskiej bez zatrzymywania się w czyśćcu dla odpokutowania kar doczesnych za grzechy. W założeniu, że wierny rzeczywiście dostępuje odpustu zupełnego, czego nigdy nie jesteśmy pewni. Dlatego modlimy się za zmarłego mimo udzielenia mu za życia odpustu zupełnego na godzinę śmierci.

Samo udzielenie odpustu zupełnego może przybrać jedną z dwóch formuł. Formuła pierwsza jest zbliżona treścią do formuł tradycyjnych;

*Władzą otrzymaną od Stolicy Apostolskiej udzielam ci odpustu zupełnego i przebaczenia wszystkich twoich grzechów, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Odpowiedź; Amen. Druga formuła; Przez najświętsze tajemnice naszego odkupienia niech Bóg wszechmogący przebaczy ci wszystkie kary w teraźniejszym i przyszłym życiu, niech ci otworzy bramy niebios i doprowadzi cię do radości wiecznej. Odpowiedź; Amen.*

Odpust zupełny udzielany na godzinę śmierci działa dopiero w chwili śmierci i dlatego nie powtarza się go. Tak jest w przypadku śmierci wiernego. Jeśli jednak wierny nie umarł, bo odpust był mu udzielony w zagrożeniu niebezpieczeństwem śmierci, z którego to niebezpieczeństwa wierny wyszedł, to w przypadku nowego zagrożenia śmiercią lub nawet agonii, należy mu udzielić odpustu zupełnego. Bowiem ten pierwszy odpust zupełny, jeśli w ogóle był skuteczny, to przed śmiercią, a nie w chwili śmierci, jak będzie skuteczny dopiero ten drugi odpust zupełny.

W obrzędzie udzielenia odpustu zupełnego zwraca uwagę, iż obecnie nie ma wzmianki aby zalecać umierającemu zabiegającemu o dostąpienie odpustu zupełnego w godzinę śmierci – wymawianie imienia *Jezus*.

Pamiętamy, że to dopiero kan. 468 § 2 z 1917 r. i Rytuał Rzymski wydany w tym samym okresie czasu, upoważniły i zobowiązały proboszcza lub innego kapłana do udzielenia błogosławieństwa apostolskiego z odpustem zupełnym wiernemu zagrożonemu niebezpieczeństwem śmierci. Papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) uczynił krok dalej idący, ponieważ chrześcijaninowi zagrożonemu śmiercią, który nie może przywołać kapłana, bez względu na przyczynę tego, udzielił odpustu zupełnego, ale pod następującymi warunkami:

1. jest odpowiednio dysponowany, i
2. za życia miał zwyczaj odmawiania jakichkolwiek modlitw.

Ad 1. O należytej dyspozycji do uzyskania odpustu zupełnego mówiliśmy już wyżej. Wobec tego przypomnijmy tylko, że od wiernego starającego się o uzyskanie odpustu zupełnego wymaga się stanu łaski uświęcającej połączonego z wyzbyciem się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu nawet tylko lekkiego. O taką dyspozycję nie jest bynajmniej tak łatwo. Jednak prawodawca może stawiać warunki, które podlegający jego prawu muszą uwzględnić. Ten warunek nie został zmieniony przez papieża Pawła VI w nr 18 konst. *Indulgentiarum doctrina* ani w kan. 994 i kan. 996.

Ad 2. Drugi warunek określony jest w normie 18 konst. *Indulgentiarum doctrina* następującymi słowami: *dummodo ipse durante vita habitualiter aliquas preces fuderit*. Przypominamy tu, że wykaz odpustów z 1952 r. wymieniał modlitwy, za odmawianie których wierny mógł uzy-

skąć odpust zupełny. Konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) nie wymienia jakichkolwiek modlitw. Przez samo pozostawia wiernemu, jakie modlitwy będzie odmawiał w życiu. W tym punkcie jest więc pewne złagodzenie dyscypliny panującej wcześniej.

Jednak papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) domaga się, aby wybrane przez samego wiernego modlitwy były przez niego odmawiane *habitualiter*. Co to znaczy *habitualiter*? Prof. J. Dudziak pisze na ten temat: *Praktycznie rzecz biorąc, prawie się nie znajdzie człowiek wierzący, który by nie odmawiał od czasu do czasu w ciągu życia jakiejś modlitwy, i w ten sposób nie czynił zadość temu drugiemu warunkowi*<sup>238</sup>. W *Słowniku łacińsko – polskim* pod redakcją M. Plezi, t. II, Warszawa 1962, nie ma wyrazu *habitualiter*. W *Słowniku kościelnym łacińsko – polskim* A. Jougana, wyd. III, Poznań-Warszawa-Lublin (1958) s. 291 mamy wyraz *habitualiter* przysł. *stale, ustawicznie*. Janusz Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków (1997), str. 421 zawiera *habitualiter* 1. stale, ustawicznie, 2. na stałe. Takie rozumienie przysłowka *habitualiter* jest zgodne z wcześniejszymi określeniami modlitw czy praktyk znanych nam z wykazu odpustów z 1952 r. Pamiętamy, że wówczas domagano się, aby te praktyki czy modlitwy były odmawiane albo *saepe* (stale) albo *frequenter* (często). Teraz papież Paweł VI w konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) domaga się odmawiania modlitw *habitualiter*. Jak się zdaje, to *habitualiter* znaczy tyle co *saepe* (stale), a nieco więcej niż *frequenter* (często). Nie ulega więc wątpliwości, iż nie wystarczy odmawiać modlitwy od czasu do czasu. Trzeba radzić wiernym, aby stale, a więc praktycznie codziennie odmawiali modlitwy wybrane przez siebie, jeśli chcą uzyskać odpust zupełny w godzinie śmierci. Jeśli ktoś zapomni raz czy drugi odmówienia modlitwy, to nie będzie to *jeszcze* przeszkoda do uzyskania odpustu zupełnego, bo *parum pro nihilo habetur*.

Konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18) podaje, iż rzeczą chwalebną jest posłużenie się krucyfiksem lub krzyżem przez umierającego, który chce dostąpić odpustu zupełnego. To posłużenie się może polegać na ujęciu w rękę lub ucałowaniu ze czcią krucyfiksu lub krzyża. I dodaje konst. *Indulgentiarum doctrina* (nr 18), że w godzinie śmierci można uzyskać odpust zupełny, mimo iż tego dnia wierny już wcześniej uzyskał odpust zupełny. W tych okolicznościach święta Matka Kościół dopuszcza wyjątek od reguły zezwalającej jedynie na uzyskanie w ciągu dnia jednego odpustu zupełnego. Zatem reguła ta nie obowiązuje w przypadku zagrożenia śmiercią wiernego.

<sup>238</sup> Art. c., s. 161.

Prof. J. Grzywacz<sup>239</sup> i prof. J. Dudziak<sup>240</sup> piszą o powstałej teraz pewnej łatwości uzyskania odpustu zupełnego. Myślę, że możemy mówić tylko o łatwości w dostępie do modlitwy o odpust, nie w dostępie do samego odpustu. Trudność uzyskania odpustu, jak to wyżej powiedzieliśmy, polega na konieczności wyzbycia się wszelkiego przywiązania do grzechu, nawet lekkiego.

### Zakończenie

1. W tytule niniejszego opracowania wymieniliśmy sześć kanonów, to jest kanony 992- 997. Zbliżamy się już do końca naszych analiz, a tymczasem do tej pory omówiliśmy szerzej lub zwięźle tylko pięć kanonów. Najwyższy czas, żeby zająć się tym ostatnim, to jest kan. 997. Według tego kanonu należy zachować także inne przepisy zawarte w specjalnych ustawach kościelnych, jeśli chodzi o udzielanie i uzyskiwanie odpustów. W toku pisania niniejszego studium doszliśmy do przekonania, że tak właśnie jest. Pisząc o odpustach bowiem ciągle sięgaliśmy do konst.*Indulgentiarum doctrina* papieża Pawła VI, do wykazów odpustów opublikowanych przez Penitencjarię Apostolską w latach 1968, 1986 i 1999, a także do wielu innych dokumentów, np. do ksiąg liturgicznych.
2. Jest pewien problem z braćmi oddzielonymi, dawniej określanymi jako heretycy lub schizmatycy. F. M. Cappello jest zdania, iż biskupi schizmatycy ukryci (*occulti*) prawdopodobnie mogą udzielać sakramentów i sakramentaliów. Jeśli są publicznymi schizmatykami, nie mają jurysdykcji i nie mogą udzielać odpustów. Dla zmarłych można aplikować odpusty, podobnie jak aplikuje się Mszę świętą zgodnie z kan. 809 KPK z 1917 r.
3. Zainteresowałem się braćmi odłączonymi, ponieważ Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, tyt. XVI, rozdz. IV, kanony 718 – 736 o pokucie, nie ma kanonu na temat odpustów. W Kościele łańcińskim odpusty spełniają tak ważną rolę, a w Kościołach wschodnich wierni obywają się bez nich. Jak pamiętamy, katolicki Kościół wschodni nie ma też różańca ani Drogi krzyżowej. Ale stosuje zastrzeżenie grzechów Stolicy Apostolskiej (kan. 729 § 1) i biskupowi miejscowej eparchii (kan. 729 § 2), czego nie ma w łańcińskim Kościele katolickim.
4. W dniu 31 października 1999 r. w Augsburgu w Niemczech przedstawiciele Kościoła katolickiego i Kościołów luterzańskich podpisali wspólną deklarację, kończąc trwający 450 lat teologiczny spór na te-

---

<sup>239</sup> *O Sakramentach świętych*, s. 107.

<sup>240</sup> Art. c., s. 160.

mat nauki o usprawiedliwieniu. Ojciec święty Jan Paweł II uznał tę deklarację za krok milowy na drodze do zjednoczenia Kościołów. Pozostają zaś do uzgodnienia na tej drodze odpusty, których protestanci nie uznają.

### Argumentum

#### De indulgentiis (canones: 992 – 997)

*Hoc in articulo proemium, pars principalis e tribus membris constans et conclusio habentur.*

In proemio obiectum huius studii canones 992 – 997 Codicis Iuris Canonici Papae Joannis Pauli II esse annuntiat.

Pars principalis in tria membra dividitur. Primo ius vetus seu fontes iuris canonici et quidem a Christo Domino usque ad Codicem Iuris Canonici Pio-Benedictini seu de 1917 anni breviter praesentantur. Primis Ecclesiae temporibus episcopi in suo territorio poenas paenitentiales abbreviabant in bonum animarum et Ecclesiae. Non constat, hunc usum condonandi paenitentiam canonicam veram condonationem etiam poenae debitae pro peccato coram Deo fuisse. A saeculo VII redemptiones ut vocabantur, et romanae peregrinationes vigere incipiunt. Redemptiones supplebant ex dispositione confessarii paenitentias canonicas. De peregrinationibus dicitur, Romanos Pontifices Romam peregrinantibus minorem poenitentiam imposuisse. Medio aevo absolutiones primum extra sacramentum poenitentiae et postea in ipso sacramento usitatae sunt. Vix in saeculo XIII indulgentia evolvitur. In saeculo XIV indulgentiae multiplicabantur, sed quaestores, qui munus habebant indulgentias praedicandi et eleemosynas colligendi, non semper rectam doctrinam divulgabant, immo falsi quaestores pecuniam sibi comparare conabantur. Quibus in circumstantiis protestantes seu reformatores Ecclesiam catholicam de venditione indulgentiarum accusabant.

Secundo canones 911 – 936 Codicis Iuris Canonici Pio-Benedictini seu de 1917 anni exponuntur. Heic primum de indulgentiarum concessione, deinde de indulgentiis acquirendis tractatur.

Postremo canones 992 – 996 Codicis Iuris Canonici Papae Joannis Pauli II feliciter Ecclesiae servientis fusius praesentantur. Sciendum est enim in can. 992 notionem indulgentiae dari, in can. 993 vero divisionem indulgentiarum haberi. In can. 995 de ministro indulgentiarum normae habentur, tandem in can. 994 et 996 de acquisitione indulgentiarum normae dantur.

Denique can. 997 Codicis Iuris Canonici Papae Joannis Pauli II citatur. Secundum hunc canonem ad indulgentiarum concessiones et usum quod attinet, servanda sunt insuper cetera praescripta quae in peculiaribus Ecclesiae legibus continentur.